

BANK

MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY
BANKOWOŚCI
I ZAGADNIENIOM
FINANSOWYM

388 1/2

ROK I L U T Y
 1 9 3 3

NR. I

KOMITET REDAKCYJNY:

Przewodniczący Komitetu: *Karol Żyła*, Członkowie: *Gerard Lehman*, *Anatol Minkowski*, *Kazimierz Rudziński*, *Kazimierz Strzegocki*, *Stefan Warchoł*, *Zdzisław Woydat*, *dr. Walerj Zbijewski*.

Redaktor: *dr. Stefan Buczkowski*.

Sekretarz Redakcji: *Michał Rogóyski*.

Redakcja miesięcznika „BANK” mieści się w Warszawie, Nowy Świat 7 m. 39 (tel. 9-16-39) i jest czynna we środy i soboty od g. 18 do 20.

Wszelkie artykuły, notatki i wydawnictwa należy kierować do Redakcji pisma.

Za przesłane rękopisy Redakcja nie odpowiada.

Przedruk dozwolony tylko za podaniem źródła.

P R E N U M E R A T A

miesięcznika „BANK” wynosi:

rocznie . . . 18 zł. półrocznie . . . 9 zł.

dla pracowników bankowych rocznie 12 zł.

Cena pojedynczego numeru zł 1,50.

Prenumeratę należy wpłacać na konto P.K.O. Nr 2777.

C E N Y O G Ł O S Z E Ń :

strona w tekście 400 zł., za tekstem 300 zł.

Wkładki, ogłoszenia tabelaryczne, ostatnia strona

okładki o 50 drożej.

Administracja pisma jest czynna we środy i soboty od godz. 18 do 20 Warszawa, Nowy Świat 7 m. 39.

BANK

WARSZAWA

LUTY 1933

ROK I NR. I

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY

BANKOWOŚCI

I ZAGADNIENIOM

FINANSOWYM

Oddając Czytelnikom pierwszy numer niniejszego czasopisma, uważamy za swój obowiązek przedstawić na tem miejscu cele, jakie przyświecają naszej pracy i zadania, jakie w nowem piśmie zamierzamy realizować.

Postanowiliśmy stworzyć organ fachowy, poświęcony wiedzy bankowej i zagadnieniom pieniężno-kredytowym. Brak takiego organu odczuwaliśmy oddawna i nie wątpimy, że w równej mierze brak ten odczuwali wszyscy nasi koledzy. Pragniemy, żeby pismo nasze stało się niezbędnym przewodnikiem i pomocnikiem tysięcy rzesz pracowników bankowych, dając im potrzebne wiadomości teoretyczne i praktyczne. Będziemy się jednocześnie starali, by mogło ono być również terenem swobodnej wymiany myśli i doświadczeń wszystkich teoretyków i praktyków życia gospodarczego, interesujących się gospodarką pieniężno-kredytową.

Pismo, które nazwaliśmy krótko „Bankiem”, chcemy wydawać w odstępach miesięcznych. W miesięczniku naszym będziemy zamieszczać studia, przyczynki oraz artykuły z zakresu pieniążnictwa i kredytu. Specjalny nacisk kładziemy na omawianie organizacji i techniki bankowej, gdyż ta właśnie gałąź wiedzy przedstawia się w Polsce szczególnie ubogo. „Bank” będzie zawierał pozatem systematyczny przegląd i oświetlenie wszystkich ważniejszych faktów i wydarzeń, mających związek z bankowością i rynkiem pieniężno-kapitałowym w Polsce. Będziemy dążyli, by pod tym względem stało się pismo niejako



podręczną encyklopedją, popularną i przystępną dla każdego fachowca. Zagranicą spełnia tę rolę szereg podobnych, oddawna istniejących, pism fachowych. Będziemy się wreszcie starali, by Czytelnicy nasi byli poinformowani o tem, co się dzieje w naszym dziale pracy nietylko w kraju, ale również i na szerokim świecie.

Zakreśliwszy w ten sposób swoje zadania, sądzimy, że idziemy we właściwym kierunku. Wydając „Bank“, stwarzamy nowy warsztat pracy oświatowej i samokształceniowej. Pracownicy banków, towarzystw kredytowych, instytucyj oszczędnościowych i spółdzielni kredytowych otrzymują organ, poświęcony ich wiedzy fachowej, organ, który będzie z jednej strony uzupełniał ich wiadomości, z drugiej zaś stanowił teren, ułatwiający im pracę naukową i publicystyczną.

Sprawy zrealizowania pisma podjęła się grupa ludzi, składająca się z pracowników kilku największych instytucyj finansowych w Polsce. Podjęła się w tem głębokiem przeświadczeniu, że wyczuwa istotne potrzeby szerokich mas pracowniczych, zdających sobie sprawę z roli i coraz poważniejszych zadań, jakie im w obecnych czasach przypadają w udziale, jak również z tego, że rolę swą będą mogły spełnić godnie tylko wówczas, jeśli będą silne poczuciem zadań społecznych i poziomem swych kwalifikacyj.

Te myśli nam przyświecały, gdy postanowiliśmy wydawać nowe czasopismo. Oddając jego pierwszy numer do użytku Czytelników, prosimy Ich, by zechcieli nam pomóc w pracy, jednając pismu prenumeratorów, zasilając je materiałem redakcyjnym, odpowiadającym celom pisma i zwracając się do nas z uwagami i życzeniami co do treści następnych numerów „Banku“.

KOMITET REDAKCYJNY

ZAGADNIENIA BIEŻĄCE

Dyskusja budżetowa

Dyskusja na terenie sejmowej komisji budżetowej, zakończona uchwaleniem w dn. 30 stycznia ustawy skarbowej na rok 1933/34 pozwoliła na dokładne zorientowanie się w bieżącej sytuacji gospodarczej oraz w zamierzeniach Rządu. Pod tym względem szczególnie pouczającym było przemówienie ministra Skarbu p. prof. Władysława Zawadzkiego, wygłoszone na plenum Komisji w dn. 27 stycznia.

Nie ukrywając, że sytuacja Polski w r. b., tak jak od lat już dwóch, jest ciężka, p. minister stwierdził, że niema podstaw do obaw. Szczególny nacisk min. Zawadzki położył na zagadnienie utrzymania równowagi budżetowej, zapewniając, że równowaga budżetowa będzie utrzymana. Rząd ma pokrycie na wszystkie wydatki, które przedsięwzięje i dlatego nie może się znaleźć w sytuacji, któraby go zmusiła do uciekania się do jakichkolwiek środków, niebezpiecznych dla gospodarstwa narodowego. Również w przyszłości wydatki będą dokonywane tylko w miarę istniejącego pokrycia i rząd nie cofnie się przed koniecznymi oszczędnościami, jeżeli sytuacja będzie tego wymagała. Nie mniej przewidywany deficyt przekracza możliwość pokrycia go z rezerw skarbowych. W związku z tem minister zapowiada — obok wprowadzenia dalszych oszczędności — przeprowadzenie pewnych operacji kredytowych. Nie będą to operacje na rynku zagranicznym, ale pewne posunięcia wewnętrzne. Społeczeństwo jest winne Państwu miliard złotych z tyt. podatków. Jedna czwarta tej sumy wzięta w formie pożyczki, pokryłaby deficyt. Transzacje kredytowe będą mieć charakter dobrowolny i formę korzystną dla łożących pieniądze.

Charakteryzując ogólną sytuację gospodarczą, p. minister stwierdził, że w chwili obecnej niema pogorszenia sytuacji, a rozwój pewnych procesów gospodarczych, trwający już od jesieni, pozwala przyypuszczać, że dalszego pogorszenia sytuacji już nie będzie. Raczej przeciwnie; niektóre fakty wskazują na pewne polepszenie (np. wzrost wpływów z opłat stemplowych). Widoki na rychłą poprawę otwierają m. in. następujące fakty: brak nadprodukcji, wyczerpywanie się zapasów towarowych, oraz mniejszy spadek obiegu pie-

niężnego w porównaniu ze spadkiem obrotów. Polityka Rządu zmierza do obniżenia cen oraz do obniżenia kosztów kredytu, co prowadzi do ożywienia obrotów gospodarczych. P. Minister stwierdził przytem, że akcja obniżenia kosztów kredytu nie jest zakończona, jeśli chodzi o kredyt krótkoterminowy.

Pewnego rodzaju uzupełnieniem exposé p. ministra Skarbu było przemówienie generalnego referenta projektu ustawy p. o s. M i e d z i ń s k i e g o w dn. 30 stycznia. Mówca przedstawił przede wszystkim zmiany, jakie Komisja poczyniła w globalnych ramach preliminarza. Wniesiony preliminarz ustalał dochody na 2,089 milj. zł., wydatki na 2,450 milj. zł., a zatem nadwyżkę wydatków na 361 milj. zł. Projekt budżetu uchwalony przez Komisję ustala dochody na 2,058 milj. zł., wydatki zaś na 2,452 milj. zł., przewiduje zatem nadwyżkę wydatków na 394 milj. zł. Referent dodał przytem, że możliwości redukcji wydatków zostały wyczerpane i to, co jeszcze mogłoby być zrobione, dokonane być może tylko pod presją wyższej konieczności lub zmienionej sytuacji w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Szczególnie sprawa długów międzypaństwowych będzie musiała ulec rewizji; w tej sprawie odbywają się rokowania ze Stanami Zj. Przedstawiając stosunek wydatków państwowych do skurczonego dochodu społecznego i wynikających stąd deficytów, referent stwierdził, że w r. 1930/31 niedobór wyniósł 63,5 milj. zł., w 1931/32 r. — 205,4 milj. zł. Ile wyniesie deficyt w tym roku, dokładnie nie wiemy, ale niewątpliwie dwa razy więcej. Deficyty te Skarb Państwa pokrył głównie z rezerw; dopiero teraz jesteśmy na wyczerpaniu rezerw. Ściśle biorąc z deficytem w istotnem tego słowa znaczeniu zetkniemy się w roku następnym poraz pierwszy, niedobór bowiem z trzech lat ostatnich był pozycją czysto buchalteryjną. Według obliczeń referenta niedobór bieżącego roku budżetowego zostanie pokryty również w całości z rezerw i na okres następny pozostanie nam, okrągło licząc, 170 milj. zł. Gdy do tego dodamy około 130 milj., o które zmniejszą się wydatki w związku z długami międzypaństwowymi, otrzymamy razem 300 milj., które należy odjąć od przewidywanego deficytu. W ten sposób kwota niedoboru, na którą pokrycie nie zostało jeszcze wykazane, wyniesie zapewne około 100 milj. zł. Pokrycie tej kwoty widzi referent w zapowiedzianej przez p. ministra Skarbu pożyczce wewnętrznej.

Zmiana statutu Banku Polskiego.

W chwili ukazania się niniejszego numeru „Banku” z pod prasy będzie już przypuszczalnie zatwierdzona przez ciała ustawodawcze zmiana statutu Banku Polskiego. Dokonana uchwałą Zebrania Akcjonariuszów Banku w dn. 9 b. m. nowelizacja statutu naszej instytucji emisyjnej polega m. inn. na zmianie zasad pokrycia obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań Banku w następującym kierunku:

Dotychczas bilety i natychmiast płatne zobowiązania Banku musiały być pokryte conajmniej w 40% -ach złotem, lub dewizami wzgl. walutami wymiennymi na złoto a częściowo srebrem, przyczem pokrycie samem złotem musiało wynosić conajmniej 30% obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań; zmiana polega na tem, że Bank będzie obowiązany utrzymywać pokrycie wyłącznie złotem w wysokości 30% obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań przyczem obowiązek pokrycia będzie się odnosił nie do wszystkich natychmiast płatnych zobowiązań jak dotychczas, lecz tylko do tej sumy zobowiązań, która przekracza 100 milj. zł. Artykuł 51 statutu w nowej redakcji otrzymuje brzmienie następujące:

„Obieg biletów bankowych oraz suma natychmiast płatnych zobowiązań Banku, przekraczająca 100 milionów złotych, mają być pokryte conajmniej w wysokości 30% zapasem złota w monetach lub sztabach.

Przy obliczaniu pokrycia potrąca się:

a) sumy uzyskane z pożyczek, zabezpieczonych złotem Banku;

b) zobowiązania Banku w walutach zagranicznych, płatne w przeciągu 90 dni”.

Zmiany te uzasadniał Prezes Banku Wróblewski, wskazując na konieczność oparcia zdrowej waluty jedynie i wyłącznie na złocie, przyczem podkreślił, że Rada Banku obok względów bezpieczeństwa pokrycia waluty, miała również na uwadze potrzebę stworzenia potężnej rezerwy dla życia gospodarczego. Wspomniana zmiana statutu nie powinna być uważana za pewnego rodzaju zaproszenie do rozdymania kredytu, ale raczej za silną rezerwę na usługi życia gospodarczego z chwilą, gdy się ono ocknie i wykaże uzasadnione zapotrzebowanie pieniądza. Wobec

zmiany zasad pokrycia, pieniądze zagraniczne i dewizy zaliczone zostały do pokrycia bankowego.

Krok Banku Polskiego jest konsekwencją polityki wytrwania i wolności obrotu walutami. Nie schodząc z parytetu i nie wprowadzając ograniczeń obrotu z zagranicą, stajemy konsekwentnie w rzędzie tych państw, które dążą do uzdrowienia życia gospodarczego drogą utrzymania wolności w obrotach walutowych.

Należy tu jednak zaznaczyć, że omawiana zmiana zasad pokrycia nie oznacza bynajmniej przyjęcia przez Polskę zasad gold-standard'u wzgl. jego odmiany — gold-bullion standard'u. Zmienione bowiem zostały tylko zasady pokrycia, ale nie zasada wymiany banknotów. Czysty gold-standard mielibyśmy wówczas, gdyby Bank Polski miał obowiązek wymiany biletów swych na monety złote, a gold-bullion-standard — na sztaby złota. Tymczasem artykuł 47 statutu Banku Polskiego nie uległ zmianie. Bank będzie miał więc nadal możliwość wymiany swych biletów bądź na monety złote, bądź na sztaby złote, bądź na czeki zagraniczne w walucie wymiennej na złoto; w praktyce Bank wymieniał i będzie wymieniał bilety tylko na dewizy. Doniosłość zmiany zasad pokrycia polega więc głównie na dużym uelastycznieniu zdolności emisyjnej Banku. Dzięki tej zmianie zdolność emisyjna Banku już w chwili obecnej zwiększa się o blisko 550 milj złotych, co pozwoli Bankowi na pokrycie wzmożonego zapotrzebowania kredytowego w razie ożywienia się obrotów gospodarczych.

Rok 1932 w prywatnej bankowości polskiej

Zanim zostaną zebrane bardziej kompletne cyfry, dotyczące wyników działalności polskich instytucyj kredytowych w roku ubiegłym, poprzestaniemy narazie na podsumowaniu w krótkiej notatce tych cech charakterystycznych, jakie wynikają z ogłoszonych do tej pory zestawień.

Biorąc za podstawę analizy bilanse łączne brutto 59 banków akcyjnych i 5 większych domów bankowych, ogłaszane przez Komisarjat Bankowy Min. Skarbu, stwierdzamy następujący stan faktyczny:

Ogólna suma wkładów wynosiła w końcu r. ub. 470,7 milj.

zł., wobec 521,2 milj. zł. w końcu r. 1931; spadek wkładów wyniósł więc 50,5 milj., podczas gdy w r. 1931 wyniósł 356,8 milj. Należy przytem zaznaczyć, że spadek wkładów został zahamowany już w lipcu; od tej pory wkłady wykazują po przeszłorocznej przerwie, ponowną tendencję rozwojową. Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zmniejszyły się z kwoty 208,9 milj. do 175,3 milj. zł.; spadek wyraził się więc kwotą 33,6 milj. podczas gdy w r. 1931 wyniósł 97 milj. zł. Obok spadku wkładów następowało również kurczenie się innych zobowiązań banków. Redyskonto weksli spadło z kwoty 267,5 milj. do 203,9 milj., banki Loro z 93,6 milj. do 73,9 milj., banki Nostro z 250,0 milj. do 233,4 milj. zł. Spadek rachunków korespondencyjnych powstał głównie w związku z dalszą likwidacją kredytów zagranicznych, które na rachunkach „Banki Loro i Nostro” obniżyły się z kwoty 280,2 milj. do 218,7 milj. zł. Z kurczeniem się operacyj biernych idzie w parze spadek kredytów. Ogólna suma kredytów krótkoterminowych zmniejszyła się w ciągu roku z kwoty 1.284,1 milj. do 1.071,2 milj. zł., spadek wyniósł więc okragło 213 milj. zł. wobec kwoty 652 milj. w r. 1931. Najsilniejszej redukcji uległ portfel wekslowy; z 527,7 milj. do 407,5 milj. Rachunki bieżące (saldo debetowe) wykazują spadek z 655,9 milj. do 533,3 milj., natomiast pożyczki terminowe zwiększyły się z kwoty 56,9 milj. do 67,1 milj. zł.

Te zmiany znalazły oczywiście swoje odbicie w rachunkach wynikowych. Procenty i prowizje figurują w bilansie brutto na koniec grudnia ub. r. w kwocie 60,3 milj. podczas gdy w końcu r. 1931 wynosiły 93,8 milj. Pokazny spadek wykazują również koszty handlowe, — z 83,5 milj. do 63,6 milj. zł.; — spadku dochodów nie mogły jednak całkowicie skompensować. Suma bilansowa obniżyła się z kwoty 2.251,6 milj. do 1.971,3 milj. zł. (w końcu roku 1930 wynosiła 3.012,3 milj. zł.).

Powyższe cyfry dają nam obraz deflacji kredytowej o szerokim zasięgu, jaka panuje u nas od dwóch lat. Ten obraz uzupełniają dane bilansowe Banku Polskiego; w r. ub. portfel wekslowy w tej instytucji zmniejszył się o 84,8 milj. do 585,5 milj., pożyczki lombardowe spadły o blisko 12 milj. do 114,2 milj., obieg banknotów zmniejszył się o 215,5 milj. do 1.002,8 milj. zł. W końcu r. 1931 kredyty dyskontowe przyznane w Banku Polskim wynosiły 1.015,4 milj., a wykorzystane 670,3 milj.; w końcu r. ub. przyznane 924,7 milj., wykorzystane 585,5 milj. zł.

Rok ubiegły cechowało zjawisko do pewnego stopnia odwrotne w stosunku do tych zmian, jakie cechowały rok 1931. Odpływ wkładów i kredytów zagranicznych w r. 1931 wywołał konieczność zastosowania ostrych restrykcji kredytowych: redukcja kredytów szła w powolniejszym tempie za spadkiem kapitałów obcych. W roku ubiegłym spadek kredytów jest spowodowany zmniejszeniem się podaży wekslowej i ten spadek — a nie odpływ wkładów, — jest przyczyną redukcji redyskonta i kredytów zagranicznych. Płynność banków dzięki temu w r. ub. wzrosła, ale w jeszcze większym stopniu zmalała rentowność. Stąd, o ile ubiegły okres można nazwać okresem spokoju i powrotu tendencji konsolidacyjnych w dynamice bilansów bankowych, o tyle był on okresem narastania trudności strukturalnych, których usunięcie będzie kwestją najbliższej przyszłości. Te trudności ilustruje porównanie chociażby tylko dwóch pozycji; w roku ub. koszty handlowe wyniosły 63,6 milj., a dochody z procentów i prowizyj 60,3 milj. zł., czyli koszty handlowe są wyższe od dochodów. Na powyższem tle problem koncentracji przedsiębiorstw bankowych staje się szczególnie aktualny.

Obniżka cen a rynek pieniężny

Akcja obniżki sztywnych cen nie wywołała ze strony „stabilizatorów” rentowności skartelizowanych przemysłów zasadniczej krytyki z punktu widzenia sytuacji ogólnogospodarczej. Można było oczekiwać z ich strony wskazania na ewentualne ciężkie skutki zaostrzającego się spadku cen na sytuację rynku pieniężnego. Rok zgorą temu „Konjunktura Gospodarcza” (numer grudniowy z r. 1931) wskazywała na szereg ujemnych skutków szybszego spadku cen, jak wzrost niewypłacalności, redukcja kredytów, odpływ wkładów z banków i t. p. Aczkolwiek spadek ten trwa jeszcze obecnie, to jednak sytuacja jest całkowicie odmienna. Rok temu niżka cen postępowała nader nierównomiernie, rozpiętość poziomów cen poszczególnych artykułów i w poszczególnych źródłach nabycia była zbyt wielka. Skutkiem tego był m. in. zanik możliwości udzielania kredytu towarowego. Nikt bowiem nie mógł przewidzieć rozmiarów spadku cen na najbliższą przyszłość i groziły kredytodawcy i kredytobiorcy straty w zaangażowanym kapitale obrotowym; ryzyko zwrotu poży-

czonych sum było znaczne, a częstokroć całkiem niewymierne i nieuchwytnie.

Obecnie sytuacja zmieniła się o tyle, że dokonywane obniżki cen raczej już zmniejszają różnice spadku cen poszczególnych towarów; następuje wyrównanie i zmniejszenie rozpiętości cen na rynku. Proces redukcji rozmiarów wytwórczości po dojściu jej do bardzo niskiego poziomu wstrzymał się. Każda dalsza zniżka cen wtedy, gdy bieżąca produkcja odpowiada bieżącemu zapotrzebowaniu, oznacza właśnie zmniejszenie rozpiętości cen, ukształtowanie się ich na nowym wspólnym poziomie. Ten moment jest niesłychanie ważny dla rozwoju operacyj kredytowych. Jest on bowiem rękojmią, iż większe straty z tytułu deprecjacji kapitału obrotowego są mało prawdopodobne, iż nastąpiło pewne wyrównanie warunków rynku.

Warunki więc ożywienia działalności kredytowej w chwili obecnej, pomimo dalszego spadku cen, istnieją. Ujemnych skutków obniżki cen artykułów skartelizowanych nie ujrzymy, przemysł nią „dotknięte” bezwarunkowo nie staną się niewypłacalne... Zmniejszenie rozpiętości poziomów cen, wyrównanie wielkości ich spadku jest warunkiem łatwiejszego uzyskiwania kredytu w obrotach towarowych, zwiększenia się podaży dobrego materiału wekslowego do banków. Rozumie się, że większy wzrost tego kredytu zależy przedewszystkiem od zwiększenia się realnej wartości dochodów ludności, gdyż to spowodowałoby wzrost oszczędzania, inwestycji i obrotów.

Wyrównanie rozpiętości cen stanowi jeszcze jeden krok naprzód ku powstaniu płynności na rynku pieniężnym, bez której początek poprawy konjunktury nie da się pomyśleć.

KAPITAŁY ZAGRANICZNE W BANKOWOŚCI POLSKIEJ

Zagadnienie dopływu kapitałów zagranicznych do Polski.

Znaczny przyrost naturalny ludności i zaniedbanie gospodarcze w okresie panowania zaborców, stwarzają w Polsce stały niedostatek kapitałów. 850 do 900 tysięcy ludzi przystępujących corocznie do pracy znajduje ledwie 500 tysięcy miejsc opróżnionych przez śmierć. Zatrudnienie pozostałej części, wymaga stworzenia nowych warsztatów pracy i nowych pomieszczeń dla zakładanych rodzin. Konieczność ta stwarza duży popyt na kapitały, których kapitalizacja wewnętrzna nie jest w stanie wytworzyć, mimo, że jest ona znaczniejsza niż się pozornie przypuszcza. W tych warunkach przyływ kapitałów zagranicznych do Polski jest zagadnieniem nader żywotnem. Przyływ ten odbywa się na zasadzie samorzutnej tendencji wyrównywania się czynników wytwarzania między poszczególnymi organizmami gospodarczemi.

Polityka w zakresie regulowania ruchu kapitałów może ten ruch ułatwiać lub utrudniać, nie jest jednak w stanie w zupełności go zatamować. Skutkiem tej sytuacji kapitały zagraniczne w Polsce odgrywają poważną rolę w życiu gospodarczem. Według szacunku Głównego Urzędu Statystycznego na koniec 1930 roku, wartość kapitałów zagranicznych dosięga kwoty 10,3 miliardów złotych, podczas gdy wartość kapitałów polskich zagranicą wyraża się sumą 1,2 miljarda złotych.

Około 30% kapitałów zagranicznych w Polsce stanowią niegospodarcze długi państwowe zaciągnięte na cele wojenne oraz sukcesyjne po monarchji austriacko-węgierskiej, a pozostałe 70% znajduje równoważnik w dobrach gospodarczych.

W ogólnym majątku narodowym kapitały zagraniczne stanowią prawdopodobnie 5% do 6%. Ze względu jednak na to, że zajmują one tylko niektóre odcinki mające największe znaczenie w życiu gospodarczem, rola ich jest znacznie większa aniżeli to wypadało z zajmowanego odsetka w majątku narodowym. Obserwując rozmieszczenie kapitałów zagranicznych na poszczególnych odcinkach życia gospodarczego, zauważymy, że zajmuje

on przedewszystkiem pewną kategorię pozycyj. Najsilniej opanowanymi przez kapitał zagraniczny są przemysły: hutniczy, naftowy, elektryfikacyjny, chemiczny, metalowy i włókienniczy. Poza tem dość silnie są one reprezentowane w bankowości prywatnej zajmując w niej około 29⁰/₁₀₀ kapitałów.

Znaczenie kapitałów zagranicznych wystąpi jeszcze silniej, gdy weźmiemy pod uwagę zasięg jego siły dyspozycyjnej. Dzięki technice powiązań finansowych mały procent posiadanego pakietu akcji, zapewnia nieraz całkowitą swobodę w dysponowaniu przedsiębiorstwem, a nawet w wywieraniu wpływu na kształtowanie się stosunków w poszczególnych branżach. Narzędziem władania oprócz akcji i udziałów nominalnych bywają kredyty, wspólnoty eksploatowanych patentów, umowy kartelowe i t. p.

Specjalne znaczenie w wykonywaniu dyspozycji gospodarczych, posiadają banki. Siła banku polega nietylko na dysponowaniu kapitałem własnym akcjonariuszów; dyspozycji tej podlegają również kapitały powierzone przez wkładców oraz fundusze uzyskiwane w drodze redyskonta w instytucji emisyjnej i bankach państwowych. Zatem posiadanie wpływu na bank powiększa siłę dyspozycyjną kapitałów własnych o wartość zgromadzonych kapitałów obcych.

Na tem tle udział kapitałów zagranicznych w bankowości nabiera specjalnego znaczenia, zwłaszcza o ile uzmysłowimy sobie związek kapitałów zaangażowanych w bankowości, z kapitałami zaangażowanymi w przemysłach.

Kapitały austriackie.

Jednym z najbardziej ruchliwych i najlepiej orjentujących się w Polsce jest kapitał austriacki. Jego znajomość polskich stosunków gospodarczych pochodzi z czasów przedwojennych, kiedy był on zainteresowany w wielu branżach na terenie byłej Galicji. Według dr. H. Nowaka,*⁾ przed wojną na terenie woj. południowych pracowało 10 banków krajowych, t. j. mających siedzibę na terenie należącym dziś do Polski, które posiadały 9 oddziałów. Razem więc na tym terenie było 19 polskich placówek bankowych. Równocześnie praco-

*⁾ Bankowość w Polsce, str. 109—117.

wało na tym terenie 27 oddziałów banków zagranicznych. Z pośród 10 banków krajowych, 4 oparte były w dużej części o kapitały wiedeńskie. Po wojnie oddziały banków zagranicznych były bądź likwidowane, bądź przekazywane bankom krajowym, bądź przekształcane na samodzielne banki krajowe, zazwyczaj przy współudziale kapitałów krajowych.

Dzisiaj wpływy austriackie w bankowości polskiej można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej wchodzi banki należące do koncernu Austriackiego Zakładu Kredytowego (Oesterreichische Creditanstalt für Handel und Gewerbe) i stojącego za nim do niedawna Rotschilda, — do drugiej zaś banki uzależnione częściowo od innych banków wiedeńskich, a częściowo od banków innych krajów.

Przed wojną Austriacki Zakład Kredytowy, był zaangażowany w Śląskim Banku Eskontowym w Bielsku, oraz w Banku dla Handlu i Przemysłu w Krakowie (późniejszym Banku Małopolskim, który już przed wojną przeszedł do koncernu Boden-Credit Anstalt'u). Pozatem Bank ten posiadał w Galicji parę oddziałów. Po wojnie oddział lwowski Austriackiego Zakładu Kredytowego został sprzedany za akcje Bankowi Dyskontowemu w Warszawie. W tym samym czasie celem zwiększenia swych funduszy z Austriackim Zakładem Kredytowym nawiązał kontakt Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie, oddając mu portfel swych akcji.

Trzecim bankiem należącym do koncernu Austriackiego Zakładu Kredytowego, jest Śląski Zakład Kredytowy w Bielsku, założony w 1922 r. przy współudziale należących do koncernu Austrj. Zakł. Kredytowego Amstelbanku w Amsterdamie, Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, Banku Dyskontowego w Warszawie i firmy B-cia Pollak w Bielsku. Równolegle z Austrj. Zakł. Kred. w kapitałach Banku Dyskontowego w Warszawie i Śląskiego Zakładu Kredytowego w Bielsku, występują banki: Bömische Escompte Bank, Creditanstalt w Pradze i Lazard Brothers Co. w Londynie, oraz krajowe i zagraniczne firmy należące do koncernu Austrj. Zakł. Kredytowego.

Ogółem w rękach Austrj. Zakł. Kred. i zagranicznych instytucyj pokrewnych znajduje się od 30% — 40% akcji trzech wymienionych banków; przeciętnie udział ten stanowi 33%. Z pozostałej części, większość akcji należy do osób i firm uzależnionych od Austrj. Zakł. Kred., a tylko nieznaczna część

pozostaje w rękach postronnych. Poza kapitałami zaangażowanymi w akcjach, banki powyższe dysponują poważną sumą kredytów zagranicznych wynoszącą przed kryzysem bankowym w Austrii t. j. w pierwszym kwartale 1931 r., 70 milionów zł. (korespondenci zagraniczni i redyskonto zagranicą — bez wkładów zagranicznych na rachunkach bieżących). Poza tem Akcyjny Bank Hipoteczny dzięki swym stosunkom zagranicznym zdołał umieścić w Holandji i Austrii swych listów zastawnych na sumę około 9 milionów zł. Trudności płatnicze Austrjackiego Zakładu Kredytowego wpłynęły na zmniejszenie sald na rachunkach korespondentów zagranicznych i redyskonta zagranicą na sumę około 20 milionów zł., oraz na odpływ około 120 milj. z rachunków wkładów (przeważnie krajowych).

Kapitały Austrjackiego Zakładu Kredytowego w Polsce były szacowane przed kryzysem na sumę około 20 milj dolarów, zaangażowaną w kilkudziesięciu przedsiębiorstwach. Banki należące do koncernu Austrjackiego Zakładu Kredytowego wykazały dużą żywotność w przyciąganiu kapitałów zagranicznych do przemysłu polskiego. Dzisiaj z powodu przejścia Austrjackiego Zakładu Kredytowego z pod wpływów Rotschilda pod dyspozycję Rządu Austrjackiego, należy się liczyć ze zmniejszeniem aktywności tego koncernu. Według nieustalonych pogłosek portfel akcji polskich Austrjackiego Zakładu Kredytowego ma przejść w ręce wierzycieli szwajcarskich tego Banku.

Poza trzema omawianymi bankami wpływy austriackie występują w trzech bankach warszawskich a mianowicie: w Banku Handlowym w Warszawie, w Powszechnym Banku Związkowym i w Powszechnym Banku Kredytowym.

Bank Handlowy w Warszawie pod wpływem kryzysu bankowego, panującego w Polsce w 1926 r. nawiązał kontakt z Niederösterreichische Escompte Gesellschaft we Wiedniu i zainteresowanymi bankami Banca Commerciale w Medjolanie, Hambros Bank w Londynie, Banque de Bruxelles w Brukseli, W. A. Harriman w Nowym Yorku i Pester Ungarische Commerzial Bank w Budapeszcie. Konsorcjum tych banków pokryło nową emisję akcji na sumę 6 milj. zł., które łącznie z akcjami posiadanymi przez zagranicę z racji przejęcia przez Bank Handlowy Banku Zjednoczonych Ziem Polskich wynoszą obecnie około 32% kapitałów własnych Banku Handlowego.

Powszechny Bank Związkowy w Polsce został założony w 1923 r. dla objęcia oddziałów Wiedeńskiego Banku Związkowego (Wiener Bank - Verein). Bank ten oraz pokrewne mu Banque Belge pour l'Etranger w Brukseli i Banque Commerciale de Bâle w Bazylei posiadają decydującą większość akcji Powszechnego Banku Związkowego. Dzięki tym powiązaniom Powszechny Bank Związkowy posiada oparcie o silne rynki kapitałowe belgijski i szwajcarski, z których kapitały w dość znacznej mierze zostały zaangażowane w Polsce przy współudziale Powszechnego Banku Związkowego.

Powszechny Bank Kredytowy został założony w 1910 r. we Lwowie, jako Galicyjski Bank Ludowy dla Rolnictwa i Handlu. Założycielami Banku byli Oesterreichische Länderbank we Wiedniu i poseł Władysław Długosz, właściciel dóbr i przemysłowiec naftowy. Po wojnie Oesterreichische Länderbank zawierając układ z przedwojennymi wierzycielami francuskimi i angielskimi przeniósł swą siedzibę do Paryża, zmieniając nazwę na Banque des Pays de l'Europe Centrale (Centraleuropäische Länderbank). 60% akcji tego Banku przejął Banque de Paris et des Pays Bas, a 40% pozostało w rękach dawnych akcjonariuszy austriackich. Dzięki tym transakcjom Powszechny Bank Związkowy wszedł w stosunki z rynkiem francuskim. Niemniej, dyspozycja zarówno do Polski jak i do szeregu innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej przychodzi w dalszym ciągu przez Wiedeń.

Dla zilustrowania historii wpływów austriackich w bankowości polskiej należy zwrócić uwagę, że dawniej wpływom tego rynku podlegały poza sześcioma wymienionymi bankami Bank dla Handlu i Przemysłu w Krakowie (późniejszy Bank Małopolski, sfuzjowany z Bankiem Dyskontowym w Warszawie naskutek fuzji Boden - Credit Anstalt z Austriackim Zakładem Kredytowym), Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, Śląski Bank Eskontowy w Bielsku i Bank Komercyjny w Krakowie.

W Polskim Banku Przemysłowym zaangażowany był Niederösterreichische Escompte Gesellschaft w wysokości 30%. W 1915 r. Polski Bank Przemysłowy licząc na własne siły zerwał łączność z Wiedniem. Po wojnie jednak, naskutek strat wynikłych z zaangażowania się w wielu przedsiębiorstwach, Polski Bank Przemysłowy szukając oparcia o kapitał zagraniczny na-

wiązał kontakt z Société Financière de Paris, w którym oprócz głównego akcjonariusza domu bankowego Devildera, występował również Austriacki Zakład Kredytowy. Dzięki temu pokrewieństwu Polski Bank Przemysłowy stał się łącznikiem między Crédit Général des Pétroles, uzależnionym od Société Financière de Paris a przedsiębiorstwami należącymi do tego koncernu. W związku z załamaniem się koncernu Devildera i wypowiedzeniem dużej części lokat zagranicznych, Polski Bank Przemysłowy doznał strat, skutkiem których w r. 1931 musiał odpisać na straty 9 milionów zł. kapitału zakładowego i 2 miliony zł. rezerw. Równocześnie grupa Devildera, która w Polskim Banku Przemysłowym posiadała 85% akcji, odstąpiła swój udział konsorcjum polskich przemysłowców naftowych. W ten sposób obecnie cały kapitał w wysokości 3 mil. zł. należy do obywateli polskich.

Śląski Bank Eskontowy został założony w 1883 r. przy współudziale Niederösterreichische Escompte Gesellschaft we Wiedniu, który w 1907 r. odstąpił swój udział Austriackiemu Zakładowi Kredytowemu. Po wojnie pakiety akcji Śląskiego Banku Eskontowego przechodzą przez liczne ręce; jako główniejsi akcjonariusze występują Wiener Lombard und Escompte Bank, Dyrekcja Górnicza Ks. Pszczyńskiego, firma „Robur”, Deutsche Bank w Katowicach i inni. W 1924 r., skutkiem zachwiania się Banku Wiener Lombard und Escompte Bank pakiet akcji tego Banku przechodzi w ręce konsorcjum polskiego złożonego z Domu Bankowego A. Holzer w Krakowie i przemysłowców bielskich. Wkrótce większość akcji przeszła w ręce jednego z dyrektorów Śląskiego Banku Dyskontowego. W 1931 r. skutkiem trudności płatniczych, Bank ten przeszedł w stan likwidacji.

Bank Komercyjny w Krakowie został założony w 1914 r. przy pomocy kapitałów wyłącznie krajowych. W 1920 r. Bank Komercyjny przejął oddziały krakowski i lwowski Merkurbanku we Wiedniu odając wzamian partfel swych akcji. Po dokonaniu dalszych emisyj Merkurbank opanował Bank Komercyjny niemal w całości. Z powodu fuzji Merkurbanku z Bankiem Darmsztadzkiem w Berlinie, Bank Komercyjny z pod dyspozycji austriackiej przeszedł pod dyspozycję niemiecką.

Obserwując historję kapitałów austriackich w bankowości polskiej, stwierdzamy ich zanik kompletny w trzech instytucjach zaś w dalszych trzech znaczne osłabienie i podział wpływów z in-

nemi bankami zagranicznymi. Do ostatniej doby silnie trzyma się jedynie koncern Austriackiego Zakładu Kredytowego (głównie dzięki ostrożnej polityce odnośnych banków polskich).

K a p i t a ł y n i e m i e c k i e .

Kapitały niemieckie podobnie jak i austriackie zakorzenione są w Polsce od czasu przynależności części ziem polskich do Niemiec. Według dr. Nowaka na terenie trzech województw zachodnich bezpośrednio przed wojną działało 11 banków mających centralę na terenie tych województw, z czego 7 przypada na banki polskie a 4 na niemieckie. Poza to działało na tym terenie 28 oddziałów i ekspozytur należących do banków niemieckich mających centralę na terenie dzisiejszych Niemiec. W obecnej chwili Niemcy posiadają w Polsce 9 instytucyj bankowych w skład których wchodzi: oddziały trzech banków niemieckich, cztery banki krajowe uzależnione od instytucyj względnie osób z Rzeszy Niemieckiej i dwa banki należące do niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce.

Z pośród oddziałów banków niemieckich najstarszą historję na ziemiach polskich posiada oddział Deutsche Bank u. Discontoges. w Katowicach (od 1902 r.). Oddział ten powstał z przejęcia Schlesischer Bank-Verein we Wrocławiu, który posiadał oddział w Katowicach pochodzący z poprzedniej fuzji z Kattowitzer Bank-Verein w Katowicach. Dawno zaprowadzonym w Polsce jest również zaprzyjaźniony z niemieckimi D-bankami Danziger Privat-Aktienbank. W 1912 r. rozpoczął swą działalność oddział Banku Drezdeńskiego, który w 1932 r. został zfuzjowany z Bankiem Darmsztackim, pracującym na Śląsku od 1921 r.

W bilansach swoich oddziały banków niemieckich wykazują stosunkowo niewielką sumę kapitałów zakładowych, wynoszącą łącznie około 6 milj. zł. Natomiast pokaźną pozycję stanowią kredyty central zagranicznych wahające się od 100 do 150 milj. zł. Banki te swoją działalnością kredytową obejmują górnośląskie przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe wielkiego i średniego typu. Większe przedsiębiorstwa poza to otrzymują kredyty bezpośrednio z central zagranicznych. Danziger Privat-Aktienbank zasila swemi kredytami przeważnie handel i przemysł w województwach pomorskiem i poznańskim.

Do banków krajowych uzależnionych od wpływów niemieckich należą Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu, Górnośląski Bank Dyskontowy w Królewskiej Hucie, Górnośląski Bank Związkowy w Królewskie Hucie i Bank Komercjalny w Krakowie.

Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu (Bank für Handel und Gewerbe) w Poznaniu został założony w 1920 r. dla objęcia aktywów dawniejszego Ostbanku w Poznaniu, osławionego z antypolskiej akcji wywłaszczeniowej, który po wojnie przeniósł swą siedzibę do Królewca. Z powodu przejęcia Ostbanku przez Bank Drezdeński w Berlinie około 100% akcji Banku dla Handlu i Przemysłu w Poznaniu, znajduje się w rękach Banku Drezdeńskiego (bądź bezpośrednio, bądź przez podstawione instytucje niemieckie w Polsce).

Oberschlesische Diskontobank został założony w 1920 r. przy współdziale Banku Darmsztackiego, który skupił w swem ręku około 99% akcji. Z powodu sfuzjowania się Banku Darmsztackiego z Bankiem Drezdeńskim, Oberschlesische Diskontobank podlega obecnie tym samym wpływom co Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu i omówiony w rozdziale, poświęconym kapitałom austriackim Bank Komercjalny w Krakowie.

Górnośląski Bank Związkowy został założony w 1920 r. przy współdziale Deutsche Bank, który posiadał w nim wyłączną dyspozycję. Przy późniejszych reorganizacjach większość akcji Górnośląskiego Banku Związkowego przeszła w ręce firm niemieckich na polskim Śląsku, związanych z Deutsche Bank, a ostatnio dyspozycja przeszła do Genossenschaftsbank w Poznaniu również blisko spokrewnionego z Deutsche Bank.

Bankami mniejszości niemieckiej w Polsce są Bank Spółek Niemieckich w Polsce S. A. w Łodzi i Agrar & Commerzbank S. A. w Katowicach. Obie te instytucje zostały powołane do popierania handlu i spółdzielczości niemieckiej w Polsce. Około 85% akcji obu tych banków należy do spółdzielni Genossenschaftsbank w Poznaniu. Banki mniejszościowe dysponują stosunkowo niewielkimi kwotami (łącznie 3 milj. zł. kapitałów zakładowych i 10 milj. zł. kapitałów obcych). Pozatem mniejszość niemiecka w Polsce posiada 482 spółdzielnie kredytowe, które dysponują około 17 milj. zł. kapitałów własnych i około 112 milj. zł. kapitałów obcych (stan z końca 1930 r.).

LIKWIDACJA FINANSOWA KRYZYSU

1. Twierdzenie, że wstępująca fala rozwoju konjunkturalnego, którą przeżywalismy w latach 1926—1928, odbyła się skutkiem inflacji, a zstępująca, która nam obecnie daje się we znaki, jest deflacją jest niesłuszne i powierzchowne. Pomijając kwestię pierwszą, jako wykraczającą poza temat niniejszego, zastanowimy się nad drugą tezą. O ile można mówić o istnieniu tendencji deflacyjnych w obecnej fazie konjunktury, jak spadek cen, kurczenie się obiegu pieniężnego i kredytów bankowych,—to jednak nie należy zapominać, że mianem inflacji lub deflacji obejmujemy pewien kompleks zjawisk. Deflacja — w przeciwieństwie do inflacji — to taki spadek ilości pieniężnych środków płatniczych w obiegu, który powoduje spadek cen, a w następstwie kurczenie się rozmiarów wytwórczości i dochodu społecznego. W interesującym nas okresie 1929—1933 mamy całkiem odmienną kolejność i współzależność zjawisk. Spadek cen i rozmiarów produkcji rozpoczyna się na przełomie lat 1928/29, podczas gdy obieg pieniężny i suma pieniądza bankowego (wkłady żyrowe i czekowe w bankach) jeszcze w tym czasie wzrasta i osiąga swe maksimum dopiero w czwartym kwartale r. 1929, a w ciągu r. 1930 utrzymuje się na prawie tymże wysokim poziomie, aczkolwiek ceny spadają, podobnie jak i rozmiary wytwórczości. Niema więc tej kolejności zjawisk, która pozwalałaby wnioskować o istnieniu takiej ich współzależności, którą określamy mianem deflacji. Występują natomiast poszczególne zjawiska „deflacyjne“: spadek cen, od r. 1931 spadek obiegu pieniężnego i ilości pieniądza bankowego. Poza tem, należy zaznaczyć, że stopień kurczenia się obiegu pieniężnego jest stosunkowo najmniejszy, a mianowicie w stosunku do maksimum wynosi on 20%, podczas gdy ceny spadają o 41%, a rozmiary wytwórczości o 54%, szacowana więc zgrubsza wartość produkcji spadła o 63%; przyczem nawet przyjęcie hipotezy o stosunkowo nieznacznej elastyczności obiegu pieniężnego nie mogłoby zdaniem naszym wyjaśnić całkowicie tego nieznacznego skurczenia się tej wielkości.

Jeśli więc nie możemy zsyntezować obecnej sytuacji gospodarczej w określeniu „deflacja“, to każdy program „naprawy“ lub „nakręcenia“ konjunktury, oparty na djaгноzie deflacji jest błędny w swych podstawowych założeniach, i wskutek tego nie usunie tych trudności gospodarczych, które mamy obecnie przed sobą.

Trudności te wynikają z rozwoju cyklicznego konjunktury oraz z czynników pozagospodarczych i zmian ustrojowych, które w wielu wypadkach działały w kierunku zaostrzenia trudności czysto konjunkturalnych. Możemy odróżnić dwie główne grupy przyczyn trudności finansowych, które nas obecnie interesują. Wynikają one: 1) skutkiem wzrostu siły nabywczej pienią-

dza (zniżki ogólnego poziomu cen), i 2) z powodu ogólnego skurczenia się rozmiarów wytwórczości i dochodu społecznego. Spadek cen powoduje, iż na spłacenie kredytów zaciągniętych przy wysokim poziomie cen potrzebna jest większa suma dóbr, niż poprzednio, spadek zaś rozmiarów realnego dochodu społecznego zmniejsza tworzenie się kapitału w społeczeństwie, co stanowi o kurczeniu się podaży kapitałowej i braku płynności gospodarstwa społecznego. Tezy te spróbujemy bliżej wyjaśnić.

2. Spadek cen, który wydaje się stały dla płodów rolnictwa i przejściowy dla wyrobów przemysłowych, jest poważnym czynnikiem destrukcji kredytu. Jak wiemy, chodzi tu o trudności spłacania długu, zaciągniętego w chwili, gdy siła nabywcza pieniądza była niższa (a ceny wyższe) wtedy, gdy ta siła nabywcza jest wyższa (a ceny niższe). Znane są przykłady z praktyki rolniczej ilustrujące to, o co nam chodzi. Dłużnik musi niewspółmiernie wysoką część swych bieżących dochodów przeznaczać na wykupienie swego zobowiązania, musi więc oszczędzać na ten cel, redukując swe zakupy dóbr konsumpcyjnych, lub swe zamierzenia inwestycyjne. W konsekwencji producent dóbr konsumpcyjnych zmniejsza zatrudnienia w swych zakładach, nie inwestuje również. Kredyty „zamrażają się“, stają się niepłynne i są zmusu prolongowane przez kredytodawców. Lecz to są już dalsze skutki spadku cen.

Trudności wynikające z samej diagnozy spadku cen, teoretycznie dają się łatwo usunąć. Wyobraźmy sobie, że niema możliwości oddawania pieniędzy w depozyt bankowy, że kredytobiorca, chcąc uzyskać potrzebny kapitał, nie zaciąga pożyczki, lecz emituje akcje, które kupuje kapitalista, dawniej składający swe oszczędności do banku. Kurs tych akcji w depresji obniża się, podobnie jak ceny. W grudniu r. 1928 wskaźnik wartości giełdowej 7 akcji przemysłowych na giełdzie warszawskiej wynosił 108% nominalu, w grudniu r. 1932 tylko 25,6%. Dłużnik więc spłaciłby tylko 23,7% tej sumy pieniężnej, jaką uzyskał tytułem pożyczki. Trudności likwidacji długu nie istniałyby najzupełniej. Przytem dłużnik w obecnej konstelacji stosunków rynkowych zapłaciłby mniej nawet niż pożyczył, licząc w dobrach realnych, ceny bowiem spadły mniej niż akcje. Zyska więc on na tej transakcji pewną sumę, którą zaoszczędzi i którą wzmocni jego sytuację finansową. Nie przesadzamy, co dalej uczyniłby taki dłużnik. Możliwe jest, że zużyje swój zysk na inwestycje, pomnożenie własnego majątku. Wzrośnie wobec tego ruch budowlany, produkcja żelaza i t. p. Wzrośnie dochód społeczny, rozpocznie się być może wstępująca fala konjunktury, od początku nawet kurczenie się produkcji może być wstrzymane i depresja mogłaby wcale nie nastąpić...

Lecz w rzeczywistości nie jest tak, niestety. W okresie depresji mamy kurczenie się dochodu społecznego, oprócz ogólnego spadku cen występują przesunięcia się stosunkowego poziomu

cen różnych dóbr, i stąd wynikają jeszcze innego rodzaju trudności finansowe, niż wyżej omówione.

3. Rzadko zwracamy uwagę na fakt, że oprócz potocznie znanych inwestycji w postaci budowli, maszyn, aparatów i t. p. dokonywa się w okresie zwykłym konjunktury poważnych inwestycji w kapitale obrotowym przedsiębiorstw, który tworzą zapasy surowców, półfabrykatów i gotowych dóbr w różnych stadjach przemysłu i handlu. Poszczególny producent ma na składzie zapas dóbr, a w jego księgach buchalteryjnych figurują wierzytelności w stosunku do odbiorców, którzy również posiadają zapasy gotowych wyrobów jego. Te rezerwy w pewnych wartościach realnych w miarę redukcji wytworzenia kurczą się, zapasy dóbr gotowych są bowiem wysprzedawane, natomiast powstają w życiu gospodarczym inne rezerwy. Są to niewykorzystane części istniejących urządzeń produkcyjnych, części istniejącego majątku, który tylko wtedy i w takiej mierze można nazwać kapitałem, w jakiej produkuje nowe wartości gospodarcze.

Na spadku cen traci gospodarstwo społeczne wskutek tego, że obniża się nominalna wartość istniejących zapasów, t. j. kapitału obrotowego, wskutek zaś kurczenia się wytwórczości traci ono na kapitale, już zainwestowanym. Jakie są konsekwencje tego?

Jeśli gotowy towar z zapasów zostaje sprzedany przez detalistę po niższej cenie, niż cena zakupu, to do producenta winna wrócić suma, za którą sprzedał, t. j. cena efektywna uzyskana w sprzedaży przez detalistę, plus pewna nadwyżka; która pozostaje w zawieszeniu, jest niepłynna, gdyż przemienia się w dług tego detalisty wobec producenta. Niewątpliwie, jeśli ceny surowców i płace nie spadną w tym stosunku, w jakim spadły ceny gotowego wyrobu, to producent, otrzymując tylko zwrot części sumy sprzedaży od kupca musi ograniczyć swe wydatki i rozmiary produkcji, o ileby nie otrzymał dodatkowego kredytu na zakup środków produkcji. Inaczej, wskutek spadku cen kapitał obrotowy uległ zniszczeniu; trzeba go odbudować, dokonać w nim nowych inwestycji. Potrzeba więc kapitalisty z nowymi oszczędnościami, któryby pożyczył swój kapitał producentowi, aby ten mógł prowadzić produkcję w większych rozmiarach. Wtedy dopiero uniknąłby on, a z nim całe gospodarstwo zniszczenia tej części kapitału, która odpowiada niewykorzystanej części majątku, już zainstalowanych urządzeń wytwórczych.

Trudno stwierdzić, jaki ściśle biorąc, jest obecnie spadek cen detalicznych gotowych wyrobów, w stosunku do stanu z r. 1928 (rozporządzamy w potrzebnym nam zakresie tylko danymi o cenach hurtowych, a nie detalicznych). Wiemy tylko, że ceny żelaza, węgla i innych skartelizowanych surowców nie spadły w tym stosunku, co osiągnęane przez handel ceny detaliczne. Można postawić twierdzenie, że im łagodniejszy był spadek pro-

dukcji w stosunku do spadku cen detalicznych, tem większą część oszczędzanych sum zużywano na zasilanie kapitałów obrotowych przemysłu i handlu, wobec czego tem mniejsza część tych oszczędności mogła być zużyta na inwestycje innego rodzaju. Taki stan rzeczy, jak się zdaje, istniał przejściowo w r. 1931, i istnieje obecnie (t. j. w r. 1932).

A więc, mamy wiszące w powietrzu pewne sumy pieniężnego kapitału obrotowego, które nie mogły wrócić od kupca do producenta; obecny zaś stan produkcji był podtrzymywany przez inwestowanie nowych oszczędności w kapitale obrotowym. Zapobiec powstaniu tego rodzaju zjawisk — to znaczy usunąć straty z niewypłacalności dłużników. Gdyby wymiana towarów i usług dokonywana była tylko za gotówkę, to takie straty na kredycie, przynajmniej w niektórych stadjach wymiany, mogłyby być mniejsze. Ograniczyłyby się one tylko do tych strat, jakieby powstały w czasie trwania produkcji pewnego wyrobu, wiemy zaś, że okres ten bywa zwykle krótszy, niż termin kredytu, udzielonego odbiorcy przez producenta. To też w obecnej depresji przejście na gotówkowe regulacje za towar, i skurczenie stosunkowe rozmiarów udzielanych kredytów towarowych, były poważnym czynnikiem, usuwającym stąd powstające straty. Konsekwencją tego postępowania jest odbudowa kapitałów obrotowych przedsiębiorstw, a raczej zapobieżenie dalszemu powstawaniu owego wiszącego długu obrotowego. Na rynku pieniężnym odbija się to w postaci gromadzenia się kasowych rezerw przedsiębiorstw jako wkładów czekowych, co specjalnie silnie zaznaczyło się w czwartym kwartale r. 1932.

Rozważania powyższe łączą się raczej z trudnościami, wynikającymi ze spadku cen. Łączy się jednak to zjawisko również z kurczeniem się wytwórczości; powyższe więc ułatwi nam zrozumienie skutków finansowych unieruchomienia pewnych części istniejących urządzeń wytwórczych. Rozumiemy przez to również niewykorzystanie aparatu produkcyjnego do jego pełnych możliwości.

Można twierdzić, że właściciel każdego majątku jest czymś dłużnikiem za swój tytuł własności. Prawo własności do majątku jest zarazem prawem do otrzymania pewnego dochodu z tego majątku. Jeśli kurczy się suma tego dochodu, to mówimy, że przedsiębiorstwo nie może wypracować swej amortyzacji i dać oprocentowania kapitału w nim uwięzionego. Oprocentowanie i amortyzację może dać tylko ten majątek, który produkuje, który jest kapitałem w znaczeniu ekonomicznym. Jeśli więc ten majątek nie produkuje, to tem samym wstrzymuje się spłata długu, powstaje wiszący dług, wzrastają sumy przymusowe udzielonych kredytów, temu właścicielowi majątku. Zwróćmy uwagę na wysokie zaległości w kredycie długoterminowym. Sumę tych zaległości zakredytowały dłużnikowi towarzystwa kredytowe, i banki państwowe. O tyle zmniejszyła się na rynku pienięż-

nym dyspozycja kapitałowa na inne cele. Jeśli chodzi o spółki akcyjne, to oprocentowanie kapitałów, uzyskanych w drodze emisji akcji, powinno odpowiadać rynkowej stopie procentowej, i aczkolwiek nie istnieją w tym kierunku zobowiązania prawne, jednakże jest to konieczność ekonomiczna. Wynika stąd, że również w razie unieruchomienia aparatu wytwórczego, powstaje wiszący dług, niekoniecznie o ścisłych wymiarach liczbowych, niekoniecznie o znaczeniu prawnym, lecz pomimo tego, mający ścisłe znaczenie ekonomiczne, skoro w przyszłości będziemy musieli ten dług likwidować, czy to w postaci odpisów na straty samej substancji majątkowej (skreślenie sumy długu), czy też przez spisanie na straty sumy oczekiwanej dywidendy. Te zaś konsekwencje zmieniają charakter naszych przyszłych dyspozycji kapitałem. Z towarzystwa akcyjnego postaramy się go wycofać i ulokować w papierach o stałym oprocentowaniu; nie mogąc wycofać kapitału z hipoteki, zlicytujemy majątek, i stanimy się jego właścicielem i t. p.

4. Niewątpliwie, dane statystyczne, przytoczone na wstępie, pozwalają przyjąć ten uproszczony i schematyczny opis zjawisk. Ów wiszący dług ekonomiczny ma charakter czysto finansowy; skoro za nim nie istnieją już żadne wartości realne zostały bowiem one już skonsumowane lub znikły, skoro przemienił się on w bezrobotny majątek. Cóż więc tkwi za temi sumami pieniężnymi, dlaczego nie zostały one spisane natychmiast na straty, nie znikły z obiegu?

Otóż, istotą działalności wytwórczej jest kombinowanie pewnych czynników produkcji. Posiadanie jednego z nich uprawnia do oczekiwania pewnego przychodu wtedy, gdy dołączymy doń inne. W naszym ustroju o kapitalistycznych formach produkcji, prawo do własności majątku, t. j. aparatu wytwórczego ma może w tym względzie najpoważniejsze znaczenie. Przy uruchomieniu tego majątku powstaje kapitał, który z natury rzeczy jest produkcyjny, wytwarza nowe dobra. Posiadający pszenną glebę, niewątpliwie najmie robotników i pocznie wytwarzać pszenicę. Właściciel spadku wody zbuduje młyn. Właściciel zapasu towaru założy sklep. Istnienie więc aparatu wytwórczego pozwala spodziewać się, że produkcja zostanie podjęta, jeśli będzie ona posiadała sens gospodarczy, a to zależy będzie od charakteru samej kombinacji wytwórczej, a więc od pomysłowości przedsiębiorcy.

Z tego punktu widzenia należy podzielić owe pokrycie majątkowe długu wiszącego na dwie kategorie: 1) majątku, na gruncie którego powstające kombinacje produkcyjne są rentowne, 2) majątku, którego połączenie z innymi czynnikami produkcji jest o tyle nierentowne, że wymagać on będzie transformacji, najczęściej w postaci przejścia prawa własności do innego, nowego przedsiębiorcy, bardziej rzutkiego. Ten ostatni rodzaj majątku zostanie sprzedany w cenie likwidacyjnej, na której

dotychczasowy właściciel straci, a nowy zyska, z chwilą właściwego użycia tego majątku. W pierwszym wypadku wiszący dług zostanie zlikwidowany w przyszłości z dochodu z kapitału, w drugim — zmniejszy on cenę uzyskaną przez dotychczasowego właściciela ze sprzedaży. Odbędzie się to jednak w pewnej, czasem oddalonej przyszłości. Likwidacja finansowa, aby była ostateczna, wymaga przedewszystkiem czasu. O tem zapominają częstokroć krytycy konwersji.

5. Powstaje pytanie, jakimi środkami możnaby przyspieszyć ten proces likwidacji wiszącego zadłużenia. Czy proponowana przez wielu łagodna inflacja jest właściwa w tym wypadku? Aczkolwiek projekt ten dotyczy ożywiania konjunktury, jednak jej cykliczność wymaga, by środek ożywienia konjunktury był zarazem środkiem likwidacji konsekwencji kryzysu, przeto krótkie wywody na ten temat w niniejszym artykule mają rację bytu.

Wydaje się, że z uwagi na istnienie tego wiszącego długu możnaby mówić o istnieniu w obecnym stadium konjunktury nie deflacji, lecz raczej inflacji o charakterze pasywnym, powstałej naskutek cofania się rozmiarów produkcji, a nie wskutek wzrostu sumy środków płatniczych. Wyjaśnimy bliżej to twierdzenie.

Przyjęto mówić o inflacji wtedy, gdy jest ona aktywna, gdy jest skutkiem podjętej w tym kierunku akcji. Wiąże się z tem przekonanie, iż umiarkowana inflacja zwiększa rozmiary produkcji, ma wpływ pobudzający na działalność gospodarczą. Lekka deprecjacja pieniądza stwarza bowiem 1) premję eksportową, i 2) premję dla dłużnika, pozwalając mu spłacić dług w mniejszej wartości realnej. Z powstaniem owego relatywnego nadmiaru pieniądza łączy się i relatywne wzmożenie wywozu w stosunku do rozmiarów produkcji krajowej lub przywozu towarów. Premja w spłacie długów niewątpliwie działała i u nas ostatnio. Gdyby nie dodatkowy wzrost emisji w latach 1930 i 1931, oraz 1932 (w związku z zapotrzebowaniem Skarbu Państwa i rolnictwa), widzielibyśmy znacznie większą liczbę bankructw i likwidacji majątków prywatnych, niż widzimy obecnie, bowiem ceny obniżyłyby się znacznie szybciej i ostrzej (abstrahujemy od sztywności cen kartelowych). Istnieje więc pewne podobieństwo pomiędzy inflacją a obecnym stanem rzeczy, z tem może zastrzeżeniem, że produkujemy nie dobra materialne, lecz, w szybszem tempie niż poprzednio, pieniężną równowartość zniszczonego kapitału obrotowego.

Łatwo wyprowadzić z powyższego wniosek, iż zwiększenie emisji banknotów mogłoby polepszyć jeszcze te stosunki i ułatwić spłatę długów. Lecz stwierdziliśmy wyżej, iż gospodarstwo społeczne samodzielnie w biegu depresji konjunkturalnej stwarza tą potrzebną mu, a nadmierną w istocie rzeczy w stosunku do rozmiarów produkcji, sumę środków płatniczych, którą chcą stworzyć zwolennicy nakręcania konjunktury. A co do możliwości

osiągnięcia tego ostatniego, i głównego ich celu, to trzeba by mieć zasadnicze i poważne wątpliwości. Naprzykład, przy forsowaniu konjunktury przez prowadzenie robót publicznych, trzeba by liczyć się z tem, że wskutek kryzysu uległy skurczeniu nie tylko rozmiary inwestycji, lecz i konsumpcji i nadwyżka przychodów, uzyskana ewentualnie przez przedsiębiorstwa produkujące dobra konsumpcyjne poszłaby na odbudowę kapitału obrotowego, poprawę płynności przedsiębiorstw, natomiast nie pobudziłaby ruchu inwestycyjnego. Nie możnaby było go oczekiwać aż do chwili, kiedy realizacja nowych kombinacji produkcyjnych nie zostałaby podjęta w oparciu o wartości majątkowe, należące do nowych, przedsiębiorczych właścicieli. Zapominają bowiem zwolennicy programu robót publicznych o fakcie niewykorzystania istniejących urządzeń wytwórczych nawet w okresie dobrej konjunktury. Dopiero nowe kierunki produkcji, nowe w tem znaczeniu, że podejmowane nie tam, gdzie istnieje już ta niewykorzystana zdolność wytwórcza, lecz tam, gdzie trzeba stworzyć tą zdolność wytwórczą, mogą dać rozpęd działalności inwestycji, a więc i silniej zwiększyć rozmiary produkcji i dochodu społecznego. Nie możemy wchodzić w szczegółowsze uzasadnienie tezy o bezskuteczności umiarkowanej inflacji dla nakręcania konjunktury. Odeślemy czytelnika do dziełka F. A. Hayeka p. t. *Prices and Production*, w którym pozatem czytamy: „...w warunkach obecnych, pieniądz wywiera zawsze określony wpływ na przebieg zjawisk gospodarczych” ... i „...żadna analiza aktualnych zjawisk gospodarczych nie jest kompletna, jeśli pominięto rolę pieniądza”. Stąd zadanie teorii monetarnej polega zdaniem Hayeka na całkowitej rewizji poglądów czystej teorii i poddanie korekcie jej konkluzji z powodu istnienia pieniężnej wymiany. Możliwość ożywienia konjunktury drogą robót publicznych, dodamy, wymaga takiejże rewizji poglądów.

6. Takieby były wskazania o charakterze negatywnym, jeśli chodzi o przyspieszenie likwidacji finansowej kryzysu. Z zakresu pozytywnych środków, już omawialiśmy niektóre możliwości, i główne zasady, a raczej wskazaliśmy warunki i drogi likwidacji. Ciągła prolongata kredytów miałaby rację bytu tylko wtedy, gdyby dotyczyła warsztatów pracy, które w razie podjęcia produkcji w szerszym zakresie musiałyby być rozbudowane, i pobudziłyby w ten sposób ruch inwestycyjny. Czy należałoby wobec tego dopuścić do likwidacji wszystkie większe przedsiębiorstwa, o niewykorzystanej zdolności wytwórczej, a rozbudowywać małe? Ocenę wartości przedsiębiorcy może dać tylko życie, komu więc ufać i kogo uposażać w ten sposób w prawa do majątku i aparatu produkcyjnego? Są to kwestje, do rozstrzygnięcia których trudno znaleźć obiektywne kryterja. Zasadniczą rzeczą byłaby sanacja przedsiębiorstw, upłynnienie ich aktywów, wzmoczenie wydajności zatrudnionych przez nie czynników produkcji. Pozatem, należy pozostawić bieg rzeczy automatyzmowi

życia gospodarczego, z pewnym wyjątkiem, którym jest rolnictwo. Tu strukturalne przemiany rentowności, dotychczasowe wysokie obciążenie kosztami kapitału pożyczonego oraz trudność zmiany kierunków produkcji wymagają prolongaty okresu przystosowania się i likwidacji; konwersja długów jest tu koniecznością.

W myśl tego, cośmy powiedzieli wyżej, z innych koncepcyj wydaje się najbardziej racjonalna ta, w której moment racjonalizowania życia gospodarczego występuje najwyraźniej, a więc koncepcja konwersji krótkoterminowego zadłużenia sfinansowanych przedsiębiorstw na dług obligacyjny, przytem wątpliwe aktywa przelewa się do jednej instytucji, która asekuruje w ten sposób cały system bankowy. Ostatnio podobną instytucję pod nazwą I F I utworzono w Niemczech. Gdyby obligacje tego rodzaju trafiły na giełdę, to kurs ich ustaliłby się na poziomie poniżej pari, co ułatwiłoby dłużnikowi spłatę długu, i dostarczyłoby bankom płynnej gotówki na cele kredytowe. Nie należałoby przytem dopuścić, by proces likwidacji chybionych przedsiębiorstw ulegał zwłoce, toby bowiem utrudniało likwidację kryzysu.

7. Reasumujemy. Analiza sytuacji doprowadza nas do wniosku, że życie gospodarcze automatycznie umożliwia finansową likwidację kryzysu m. in. przez powstawanie „pasywnej” inflacji. Jak wogóle w polityce gospodarczej, tak i tu interwencja jednostronna i jednokierunkowa doprowadziłaby do nowych odchyień od stanu równowagi, urudniłaby więc i wydłużyłaby okres likwidacyjny: — w każdym bądź razie winna ona w tym wypadku ograniczać się tylko do porządkowania i racjonalizowania obrotu gospodarczego i finansowego.

BANK POLSKI W 1932 ROKU

Ogólne pogorszenie się sytuacji w roku ubiegłym nie mogło pozostać bez wpływu na wyniki działalności naszej instytucji centralnej. Dochody jej brutto zmniejszyły się z 77 milj. zł. w 1931 r. do 62 milj. zł. w 1932 r. Silniejszemu spadkowi uległ czysty zysk w wyniku uskutecznienia znacznych odpisów na weksle w procesie a przede wszystkim zaś całkowitego pokrycia strat na funtach poniesionych w 1931 r. Godnym specjalnej uwagi jest fakt, że ostateczną likwidację tych strat Bank Polski przeprowadził nietylko o własnych siłach, bez pomocy Skarbu Państwa, jak to miało miejsce w niektórych bankach centralnych, ale ponadto zdołał osiągnąć jeszcze zysk w wysokości przeszło 12 milj. zł., który, jakkolwiek niemal dwukrotnie mniejszy niż w 1931 r., pozwoli jednak na wypłatę dywidendy w wysokości 8^o/_o.

Wyciągając konsekwencje z wahań walutowych, Bank Polski wzorem innych banków biletowych kontynuował rozpoczętą w 1931 r. zamianę na złoto walut i dewiz, ograniczając ich zapas do wysokości nieodzownej dla pokrycia

ewentualnego zapotrzebowania rynku i niejako przechodząc w ten sposób w praktyce od waluty połączanej do prawie czysto złotej.

Ogólny stan rezerw kruszcowo-walutowych Banku Polskiego zmniejszył się w ciągu 1932 r. o 138 milj. zł., przyczem zapas złota obniżył się z 600 milj. zł. do 502 milj. zł., zaś zapas dewiz i walut, zaliczonych do pokrycia — z 88 milj. zł. do 48 milj. zł. Zmniejszył się również stan pieniędzy i należności zagranicznych, niezaliczonych do pokrycia — o przeszło 37 milj. zł. do 88 milj. zł. Odpływ rezerw miał miejsce w ciągu pierwszych 7-u miesięcy 1932 r., naskutek wzmózonego zapotrzebowania walut w związku z trwającymi, jakkolwiek w rozmiarach znacznie mniejszych, niż w roku poprzednim, spłatami kredytów zagranicznych przez banki, oraz silną tezauryzacją wewnętrzną walut obcych, a następnie monet złotych.

W drugiej połowie roku, a ściślej od sierpnia, niemal całkowite ustąpienie procesu tezauryzacyjnego oraz spadek tempa likwidacji kredytów zagranicznych, posiadanych przez banki, pozwoliły Bankowi Polskiemu na podjęcie uzupełnianiania jego rezerwy zakupami złota zagranicą przy notowanym ponadto zwiększonym napływie złota z podaży wewnętrznej.

Działalność kredytowa Banku Polskiego, pomimo znacznego spadku cen i obrotów gospodarczych, utrzymywała się naogół na poziomie wyższym, aniżeli w 1931 r., przeciętny bowiem miesięczny stan wykorzystanych kredytów wynosił w 1932 r. około 753 milj. zł., wobec 704 milj. zł. w 1931 r. Jednak w ciągu całego roku sprawozdawczego, z wyjątkiem czerwca i lipca, dawało się zauważyć powolne, lecz stałe zmniejszanie się sumy portfelu i pożyczek zastawowych, które szczególnie przybrało na sile w ostatnim kwartale tak, że w rezultacie ogólny stan wykorzystanych kredytów na ultimo roku wyniósł tylko około 700 milj. zł., wobec 796 milj. zł. w końcu 1931 r.

Procentowy udział poszczególnych grup gospodarczych (według płatników) w kredytach Banku Polskiego w końcu 1932 r w porównaniu z końcem 1931 r. przedstawia, się następująco:

	Dyskonto		Otwarty kredyt i zastawy	
	1932	1931	1932	1931
Rolnictwo	49%	47%	37%	22%
Górnictwo i przemysł	24%	25%	13%	11%
Handel	13%	17%	16%	14%
Inne	14%	11%	34%	53%

Wzorem lat ubiegłych, w sierpniu 1932 r. Bank uruchomił kredyty na rejestrowy zastaw zboża. Na wiosnę za pośrednictwem banków państwowych przyznał dla rolnictwa ponadto specjalny kredyt na zasiewy wiosenne. Poza tem rolnictwo korzystało z pomocy Banku za pośrednictwem cukrowni, którym zostały poważnie zwiększone kredyty na wypłatę plantatorom za dostarczone buraki. Wreszcie, zgodnie z postanowieniami statutu, Bank przyjmował nadal weksle rolników za nabyte nasiona, nawozy sztuczne, narzędzia rolnicze i inwentarz — z terminem płatności do 6-ciu miesięcy.

W dziedzinie polityki kredytowej Banku zanotować należy obniżkę stopy dyskontowej z dn. 21. X. 1932 r. z $7\frac{1}{2}\%$ do 6% i od pożyczek zastawowych — z $8\frac{1}{2}\%$ do 7% , dokonaną ze względu na potrzebę potaniania

kredytu dla życia gospodarczego. Podobne względy skłoniły Bank Polski w listopadzie do cofnięcia zarządzenia, wydanego w październiku 1930 r. o skróceniu terminu weksli nierolniczych do 75 dni, i do wznowienia z dn. 21 listopada dyskonta weksli z terminem płatności do 3 miesięcy.

Obydwa posunięcia nie zdołały jednak wpłynąć na wzrost stanu wykorzystanych kredytów, który przeciwnie, wraz z dalszym spadkiem obrotów gospodarczych i przechodzeniem do transakcyj za gotówkę ulegał zmniejszeniu.

Co się tyczy wypłacalności klientów Banku Polskiego, to uchwytnej jej wskaźnik w postaci stosunku procentowego weksli zaprotestowanych do weksli płatnych znacznie się obniżył, czemu jednak z drugiej strony towarzyszyło rozpowszechnianie się prolongat weksli.

Obieg biletów bankowych, wobec kurczenia się obrotów, uległ dalszemu zmniejszeniu, spadając z 1.218 milj. zł. w końcu 1931 r. do 1.003 milj. zł. na ultimo 1932 r., czyli o 18^{0/0}. Ogólny obieg pieniężny, mimo jednoczesnego wzrostu emisji skarbowej o około 33^{0/0}, obniżył się zatem do 1.325 milj. zł., wobec 1.460 milj. zł. w 1931 r.

Pomimo zmniejszenia się sumy obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań, procentowe pokrycie jej złotem i walutami, wobec ubytku rezerw kruszcowo-walutowych, uległo pewnej obniżce, mianowicie z 48.09^{0/0} na ultimo 1931 r. do 45.02^{0/0} w końcu 1932 r. Utrzymywanie przez cały rok pokrycia na stosunkowo wysokim poziomie, dość znacznie przekraczającym normę statutową, a zatem stałe rozporządzanie poważną marżą emisyjną, pozwoliło Bankowi Polskiemu pozostać w rzędzie nielicznych banków centralnych, które nie zastosowały żadnych ograniczeń dewizowych.

Pobieżny rzut oka na działalność Banku Polskiego w 1932 r. wskazuje, że z pośród wzrastających trudności nasza instytucja biletowa w dalszym ciągu wychodzi obronną ręką, nie zaniedbując przytem żadnego z powierzonych jej obowiązków tak w dziedzinie ochrony waluty polskiej, jak i pomocy dla życia gospodarczego kraju.

e. b.

DZIAŁALNOŚĆ POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI W ROKU 1932

Według bilansu oraz sprawozdania z działalności P. K. O. za rok 1932, rozwój poszczególnych działów pracy P. K. O. był w roku ubiegłym pomyśny. Łączna suma wkładów oszczędnościowych i czekowych osiągnęła na ultimo roku sprawozdawczego wysokość 622,8 milj. zł. (w r. 1931 509,8 milj. zł.), w czym wkłady oszczędnościowe wynoszą 444,8 milj. zł., zaś wkłady czekowe 178,0 milj. zł.

Suma wkładów oszczędnościowych składa się z 416,3 milj. zł., wkładów złotych, oraz z 28,5 milj. zł. wkładów pochodzących z waloryzacji dawnych wkładów dolarowych naszej emigracji zamorskiej. Czysty przyrost wkładów oszczędnościowych w ciągu 1932 r. wyniósł + 115,5 milj. zł. (w 1931 r. + 81 milj. zł.). Wzrost wkładów we wszystkich miesiącach był dodatni i wynosił przeciętnie + 9,6 milj. zł. miesięcznie (w 1931 + 6,7 milj. zł.).

Ilość kont oszczędnościowych wzrosła o przeszło 195 tys. (w r. 1931 + 158 tys.) i wynosiła na ultimo roku sprawozdawczego 953 tys. Przeciętny stan wkładów na jednej książeczce wynosił 467 zł.

	Liczba książeczek oszczędnościowych	Stan wkładów oszczędnościowych w tysiącach zł.
31/XII—1930 r.	605.547	253.703,4
„ 1931 „	761.350	332 235,2
„ 1932 „	953.434	444.865,8

Stan wkładów czekowych utrzymuje się na poziomie kilku ostatnich lat i na ultimo 1932 r. wynosił 178,0 milj. zł. Ilość kont czekowych wzrosła w ciągu roku sprawozdawczego o 2,285 kont i osiągnęła cyfrę 67,113 kont. Ogólny obrót czekowy wyniósł 21,791 milj. zł., w czym obrót gotówkowy 7.060 milj. zł., zaś obrót bezgotówkowy 14.731 milj. zł., czyli 68⁰/₀ całego obrotu czekowego. Obrót bezgotówkowy P. K. O. w porównaniu z obiegiem pieniężnym wynosił w kilku ostatnich latach przeciętnie miesięcznie: w 1930 r. — 80⁰/₀, w 1931 r. — 82⁰/₀, w 1932 r. — 90⁰/₀.

	Liczba kont czekowych	Stan wkładów czekowych w tysiącach złotych	Ogólny obrót czekowy
31/XII—1930 r.	65.132	177.608,3	23.862.245,7
„ 1931 „	64.828	177.644,2	22.623.224,3
„ 1932 „	67.113	177.988,3	21.791.161,7

Dział Ubezpieczeń na życie w P. K. O. wydał w 1932 r. 36 tys. nowych polis ubezpieczeniowych na łączną kwotę 52 milj. zł. Ogólna produkcja (brutto) w ciągu 4½ lat działalności wyniosła 114 tys. polis na łączną kwotę 216 milj. zł.

Z pośród interesów czynnych dominującą pozycję stanowią papiery wartościowe własne i funduszu zapasowego, wynoszące na koniec 1932 r. ogółem 423,9 milj. zł. W porównaniu z 1931 r. pozycje te wzrosły o 63,3 milj. zł. Inne pozycje lokacyjne, jak pożyczki lombardowe, skup weksli oraz pożyczki wekslowe (w likwidacji) w porównaniu z 1931 r. nie wykazują większych zmian i na ultimo 1932 r. wynosiły w sumie 18 milj. zł. Kapitały ulokowane w nieruchomościach własnych wzrosły w okresie sprawozdawczym o 3,3 milj. zł. i wynosiły na ultimo 1932 r. 39,1 milj. zł. Na wzrost tej pozycji złożyły się koszty rozbudowy gmachu Centrali, oraz kupno nieruchomości we Lwowie na pomieszczenie tamt. Oddziału P. K. O. *Czysty zysk w r. 1932 wyniósł 5 milj. zł.*

Pogotowie kasowe (kasy Centrali, Oddziałów i zbiornic P. K. O., rachunek żyrowy w Banku Polskim i rachunki w bankach państwowych) wynoszące na 31/XII—1932 r. 203,5 milj. zł., stanowi 32⁰/₀ (1931 r. 30⁰/₀) w stosunku do natychmiast płatnych zobowiązań (wkłady oszczędnościowe bez wkładów pochodzących z waloryzacji dawnych wkładów dolarowych, wkłady czekowe, wkłady w drodze i przekazy niezrealizowane). Pogotowie kasowe bez rachunków w bankach państwowych, w stosunku do natychmiast płatnych zobowiązań wynosi 27⁰/₀ (1931 r. 26⁰/₀).

ORGANIZACJA I TECHNIKA BANKOWA

Dr. Kazimierz Studentowicz

PODSTAWOWE FORMY OPERACYJ DEWIZOWYCH

Tranzakcje dewizowo-gotówkowe.

Handel zagraniczny tem się głównie różni od krajowego, że musi być prowadzony conajmniej w dwu różnych walutach oraz, że kupujący i sprzedający są sobie pod względem finansowym o wiele częściej nieznanymi niż to ma miejsce w handlu krajowym. Z obu powodów jest zatem handel zagraniczny w dużo wyższym stopniu zdany na pośrednictwo banków, niż handel krajowy. To pośrednictwo jest konieczne nawet wtedy, kiedy nie chodzi wcale o kredyt, ale o dokonanie zwykłej gotówkowej zapłaty. W handlu krajowym uskutecznia się ją w prymitywnych warunkach przez wręczenie monet lub banknotów, albo przesyłkę przekazem pocztowym, przy rozwiniętym obrocie bezgotówkowym czekiem na bank lub też przekazem bankowym. Zapłatę należności eksportera może jednak importer uskutecznić prawie że wyłącznie tylko przy pomocy banku, kupując czek na odpowiednie centrum finansowe lub też przekaz (zwykły lub telegraficzny). Dla banku sprzedaż czeku opiewającego na określoną walutę zagraniczną względnie też uskutecznienie odpowiadającego mu przekazu nie jest tak prostą rzeczą, jak te same transakcje w obrocie krajowym. Ażeby móc zaspokoić potrzeby walutowe importerów musi on utrzymywać odpowiednie środki u swoich korespondentów zagranicznych i starać się o ich uzupełnianie w miarę ich wyczerpywania się, w razie zaś jeżeli sprzedaje dewizy bez uprzedniego pokrycia, musi się starać o nie w odpowiednim czasie w taki sposób, żeby z powodu różnicy kursowej nie ponieść strat zamiast zysków. Gdy oba kraje, których dotyczy transakcja, posiadają walutę złotą, ewentualne straty na kursie są ściśle ograniczone punktami złota. W razie gdy choćby jeden z nich posiadał walutę

papierową regulowaną, wysokość wahań kursowych nie da się nigdy dokładnie przewidzieć i są one teoretycznie mówiąc niczem nieograniczone. Ostrożny bank będzie jednak tak prowadził swoje interesy dewizowe, żeby być stale we wszystkich swoich pozycjach krytym. Nie będzie on również trzymał zbyt wielkiej ilości gotówki na rachunkach zagranicznych nie tylko ze względu na małą jej rentowność, ale też możliwość strat w razie załamania się kursu waluty zagranicznej. Krycie się ułatwia istnienie bardzo ruchliwego rynku dewizowego, którym praktycznie mówiąc jest cały świat. Istnienie arbitrażu giełdowego czuwa nieustannie nad wyrównywaniem możliwości zysków we wszystkich punktach tego rynku, zarówno jeżeli chodzi o transakcje gotówkowe, jak i terminowe.

Terminowe kupno i sprzedaż dewiz.

Transakcje dewizowo-gotówkowe są, zwłaszcza przy systemie waluty złotej, względnie proste. Skomplikowanie sytuacji i konieczność odpowiednio umiejętnego krycia się występuje silnie dopiero przy transakcjach terminowych, które w największej ilości wypadków posiadają równocześnie charakter kredytowy. Konieczność zawierania transakcyj terminowych występuje jasno, gdy importer kupuje na trzymiesięczny kredyt i żeby umożliwić sobie kalkulację, zabezpiecza się już naprzód przed ewentualną zmianą kursu, kupując dewizy z efektywną dostawą za trzy miesiące od daty ich kupna. Na tym samym rynku znajdują się eksporterzy, którzy sprzedają na trzymiesięczny kredyt i chcą również zabezpieczyć się przed ryzykiem kursu. Chętnie zatem sprzedają swe pretensje do zagranicznych dłużników, zapadające za trzy miesiące. Transakcje te wzajemnie pokrywają się ku obopólnej wygodzie i zadowoleniu.

Weksle bankowe.

W razie gdy nie istnieje idealna równowaga, co w praktyce jest prawie niemożliwe do osiągnięcia, banki mają zawsze możliwość pokryć niedobór do pewnego czasu i w pewnych rozmiarach przy pomocy weksli finansowych (banker's bills). Ciągną one mianowicie na któregoś ze swoich korespondentów zagranicznych, za jego zgodą oczywiście, weksel płatny w odpowiednim terminie i sprzedają go na rynku pieniężnym. Weksel taki trafia

na rynek zagranicznego korespondenta, zostaje przedłożony do akceptu i następnie zdyskontowany. Akceptujący bank otrzymuje wzamian za pozwolenie ciągnięcia na siebie prowizję oraz w terminie płatności weksla od wystawcy odpowiednią walutę na jego pokrycie. Ta sama transakcja może iść również w kierunku odwrotnym, gdy bank krajowy pozwala ciągnąć na siebie bankowi zagranicznemu.

Transakcje, o których mowa, są ponadto robione często z tym wyraźnym celem, aby skorzystać z różnicy stopy procentowej panującej na dwu rynkach. Rozpiętość stóp procentowych musi być naturalnie dostatecznie wielka, aby się opłacało pożyczać na jednym rynku po to, żeby fundusze w ten sposób uzyskane wypożyczyć dalej na drugim rynku. Dla zobrazowania tego wypadku przypuśćmy, że stopa procentowa od 3-ch mies. weksli bankowych wynosi w New Yorku 6⁰/₀, w Londynie natomiast 4⁰/₀. Bank nowojorski sprzedaje wtedy z własnej lub swojego korespondenta inicjatywy weksel ciągniemy we funtach na swojego korespondenta. Cena sprzedaży będzie zależna od stopy panującej na rynku londyńskim, ponieważ tam właśnie nastąpi dyskont weksla po jego uprzedniej akceptacji. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży tego weksla będzie mógł bank nowojorski wypożyczyć do czasu terminu płatności weksla na własnym rynku po wyższej stopie procentowej. Zysk płynący dla banku z dyskonta własnego weksla na rynku londyńskim przy stopie 4⁰/₀ i dalszego wypożyczenia waluty na własnym rynku po 6⁰/₀ zostaje podzielony zwykle między oba banki: londyński i nowojorski. Zysk płynący z różnicy stopy procentowej może zostać w razie nieprzychylnego ukształtowania się kursu funta w dniu płatności weksla w zupełności a nawet z nadwyżką anulowany, zamieniając się w tym ostatnim wypadku na stratę.

Udzielenie zatem kredytu dolarowego za pośrednictwem finansowego weksla opiewającego na funty jest równocześnie spekulacją na przyszły kurs funta nie mówiąc już o ryzyku, jakie ponosi akceptujący bank, na wypadek niewypłacalności wystawcy. Przed ryzykiem wynikającym z wahań kursu funta może się bank ciągnący weksel finansowy zabezpieczyć kupując równocześnie funty z efektywną ich dostawą w terminie płatności weksla. Jeżeli tego nie czyni, to w nadziei, że kurs funta pójdzie raczej w dół niż w górę.

Akcepty handlowe i bankowe; dokumenty wekslowe.

Weksle finansowe oparte na chęci realizacji pewnych zysków możliwych do osiągnięcia ale nie wolnych od elementu spekulacji są jednak w obrocie dewizowym wyjątkiem. Normalnie są transakcje, za którymi stoi nadzwyczaj wielka w swej różnorodności międzynarodowa wymiana dóbr i usług.

Transakcje te stanowią podstawę dla weksli handlowych (commercial bills) ciągnionych przez ludzi interesów w przeciwieństwie do weksli bankowych (banker's bills) ciągnionych przez banki. Weksle te przedstawiają bardzo wielką różnorodność zależności od transakcji na jakiej są oparte. Dzielą się one zasadniczo na akcepty handlowe (trade acceptances) i akcepty bankowe (banker's acceptances). O tych pierwszych mówimy, kiedy weksel jest ciągniony przez jednego człowieka interesów na drugiego, o drugich natomiast, gdy weksel jest ciągniony przez człowieka interesów na bank. Weksle te są najczęściej 60 lub 90-dniowe względnie też dłużej — terminowe, stosunkowo rzadko 30-dniowe lub o krótszym terminie płatności. Ze względu na to, że eksporterowi sprzedającemu na krótszy lub dłuższy kredyt zależy jednak na uzyskaniu gotówki, będą one bardzo rzadko weksłami czystymi (clean bills) t. zn. nie posiadającymi żadnego dodatkowego zabezpieczenia poza podpisem wystawcy. Na tego rodzaju weksle mogą sobie pozwolić jedynie pierwszorzędne firmy i weksle takie posiadają dużo lepszą cenę właśnie ze względu na swe pochodzenie, a nie to, że są weksłami czystymi. Normalnie jednak weksłowi handlowemu towarzyszy cały szereg dokumentów (documentary bills), które gwarantują, że opiera się on na rzeczywistej transakcji i oddają posiadaczowi tych dokumentów pełną władzę nad towarem stwarzając tem samem dodatkowe zabezpieczenie. Do dokumentów tych należą przede wszystkim faktury, listy przewozowe (konosamenty), polisy ubezpieczeniowe, akty cesji, świadectwa pochodzenia i t. p. Różnorodność tych dokumentów jest bardzo duża. Bez nich importer nie może wejść w posiadanie towaru. Dokumenty zaś może otrzymać albo zaraz po akceptacji wystawionego na siebie weksla (acceptance bills) albo też dopiero po jego zapłacie (payment bills).

Losy takiego weksla mogą być rozmaite. Eksporter może go zatrzymać u siebie i oddać tylko w odpowiednim terminie do inkasa. Będzie to jednak najbardziej rzadki wypadek. Najczęściej odda go do dyskonta bankowi, z którym pracuje. Bank może go z kolei zatrzymać jako lokatę, z reguły jednak prześle swojemu korespondentowi zagranicznemu do akceptu i sprzedaży na rynku pieniężnym. Niejednokrotnie bank zamiast weksel zdyskontować udzieli eksporterowi pod jego zastaw tylko pożyczki terminowej, stanowiącej pewien procent wartości wysłanego towaru.

Oprócz dokumentów towarzyszą wekslowi zwykle szczegółowe instrukcje ze strony eksportera jak ma bank postąpić w całym szeregu wypadków np. na wypadek prośby o prolongatę terminu akceptacji lub płatności weksla, wydania dokumentów w terminie wcześniejszym niż to ustalają warunki weksla, odmowy zapłaty weksla i t. p.

A k r e d y t y w y t o w a r o w e .

Akcept handlowy, t. zn. weksel ciągniemy przez jednego człowieka interesów na drugiego będzie zawsze posiadał dużo więcej ograniczony rynek zbytu niż akcept bankowy, t. zn. weksel wystawiony przez człowieka interesów na bank. Jeżeli importer umożliwi eksporterowi ciągniemy weksla zamiast na siebie, na jakiś bank, to może uzyskać dużo lepszą cenę i dogodniejsze warunki niż w innym wypadku. Tak samo eksporter, który musi celem wykonania zamówienia porobić niejednokrotnie zgóry duże nakłady pieniężne, o wiele chętniej się ich podejmie będąc pewnym zbytu towaru i waluty sprzedaży. Importer i eksporter są często ludźmi zupełnie sobie pod względem finansowym nieznanymi. Dzieli ich też niejednokrotnie zbyt wielka odległość, żeby szybkie uzyskanie polegania godnych informacji było możliwe. W takich wypadkach pośrednictwo banku jest nadzwyczaj pożądane. Pośrednictwo to występuje w handlu zagranicznym pod formą akredytywy towarowej (commercial letter of credit).

Jest ona upoważnieniem udzielonym przez bank eksporterowi do ciągniemy na tenże sam lub jakiś inny bank, zamiast na importera. Ustala ona nadzwyczaj szczegółowo warunki, do których się eksporter musi dostosować, żeby jego weksel wystawio-

ny na bank został przyjęty. Inicjatywa do wystawienia akredytywy wychodzi od importera. Sama akredytywa jest też dokumentem, który bank wręcza importerowi, ten zaś przesyła ją eksporterowi na dowód, że jest on upoważniony do ciągnięcia na określony bank. Dokument taki jest eksporterowi niezbędny, gdy bank, na który ma ciągnąć, znajduje się w innym niż on kraju. Bank wystawiający akredytywę może upoważnić eksportera do ciągnięcia weksli na siebie i to jest prostsza forma akredytywy. Może jednak również wystarać się, aby eksporterowi było wolno ciągnąć na inny bank, co jest dużo więcej skomplikowane. W międzynarodowym obrocie dewizowym rynek zbytu dla weksli zależy w wysokim stopniu od tego, na jaką walutę weksel opiewa. Wekslem posiadającym powszechny obieg i wszędzie chętnie kupowanym był weksel opiewający na funty sterlingi ze względu na olbrzymi handel zagr. Anglii i wynikający stąd popyt na takie weksle oraz pozycję Londynu jako światowego centrum finansowego, szczególnie dobrze wyspecjalizowanego nie tylko w finansowaniu własnego handlu zagranicznego ale też handlu jednego kraju obcego z drugim. Weksel dolarowy posiadał przed wojną duże mniejsze znaczenie niż funtowy, i dopiero po wojnie zajął bardziej pokaźne miejsce.

Akredytywy towarowe wystawione przez bank na siebie.

Akredytywa wystawiona przez bank na samego siebie łączy dwa stosunki: 1) importer — bank, 2) bank — eksporter. Stosunek importer — bank jest określony dokładnie umową o kupno akredytywy towarowej podpisaną przez importera w chwili sfinalizowania układów o kredyt. Zobowiązuje się w niej importer dostarczyć bankowi przed terminem płatności każdego weksla wystawionego przez eksportera na podstawie akredytywy odpowiedniej waluty na jego pokrycie; zgadza się, że towar importowany będzie własnością banku, zabezpieczającą jego pretensję aż do czasu wywiązania się importera ze swoich zobowiązań wobec banku; dalej ustala kontrakt cały szereg spraw dotyczących ewent. dodatkowego zabezpieczenia, prowizji banku, zwolnienia dokumentów, sankcji na wypadek niewywiązania się importera ze swoich zobowiązań i t. p.

Najważniejszym jest jednak, że bank nie odpowiada pod żadnym warunkiem za sposób wykonania dostawy przez ekspor-

tera i importer jest bezwzględnie zobowiązany do pokrycia pre-
tensji banku nawet w wypadku jawnej złej wiary ze strony eks-
portera.

Stosunek bank — eksporter określa treść akredytywy to-
warowej, ustalającej wysokość, do której eksporterowi wolno
ciągnąć weksle oraz warunki jakim one muszą odpowiadać. W
treści akredytywy mieści się również prośba do banków zagran.
o skup weksli wystawionych na jej podstawie i zobowiązanie
banku do ich wykupu, jeżeli są wystawione w pewnym terminie.
Bank skupujący weksle wystawione na podstawie akredytywy
jest proszony o umieszczenie na odwrotnej stronie tejże daty
skupu i sumy weksli.

Weksle wystawione na podstawie akredytywy towarowej,
jako mające się w przyszłości stać akceptem bankowym, zdys-
kontuje eksporter z łatwością w banku, z którym pracuje. Ten-
że bank wyśle weksle z dokumentami do swojego korespondenta
zagran. do przedłożenia do akceptu i późniejszego dyskonta na
rynku pieniężnym. W terminie płatności importer jest zobowią-
zany dostarczyć akceptującemu bankowi funduszków na pokrycie
weksła. W ten sposób cała transakcja jest sfinansowana przez
rynek pieniężny w kraju importera bez wiązania na dłuższy czas
środków importera czy też eksportera lub pośredniczącego mię-
dzy nimi banku.

Akredytywy towarowe wystawione na dru- gi bank.

Akredytywa towarowa wystawiona przez jeden bank na
drugiego stwarza trzy stosunki: 1) importer — bank wystawiający
akredytywę; 2) bank wystawiający akredytywę i bank na który
akredytywa jest wystawiona; 3) eksporter i bank na który akre-
dytywa jest wystawiona.

Bankiem wystawiającym akredytywę może być np. bank
amerykański, bankiem na który akredytywa jest wystawiona
bank londyński. Między bankiem amerykańskim a bankiem lon-
dyńskim istnieje porozumienie, na podstawie którego bank ame-
rykański posiada rachunek akceptacyjny w banku londyńskim
do pewnej wysokości. Rachunek ten jest odpowiednio zabez-
pieczony, lub w razie zażytych stosunków niezabezpieczony.
Bank londyński otrzymuje wzamian za swoje usługi prowizję,
którą bank amerykański przerzuca na swojego klienta.

Importer będzie w omawianym wypadku zobowiązany do dostarczenia bankowi wystawiającemu akredytywę w terminie płatności każdego weksla odpowiednich funduszków na jego pokrycie, i to w miejscu i walucie płatności weksla. Eksporter będzie niejednokrotnie wymagał potwierdzenia akredytywy przez bank, na który jest wystawiony i wtedy staje się ona bezpośrednim zobowiązaniem tego banku. Wkońcu, weksle wystawione na podstawie takiej akredytywy, powędrują zamiast do kraju importera, do kraju banku akceptującego, tak że zostaną w rezultacie sfinansowane przez rynek pieniężny państwa niezainteresowanego ani w imporcie ani w eksporcie danego towaru, a pośredniczącego między dwoma obcemi mu krajami dla zysku pieniężnego w postaci prowizji. Na wielką skalę przed wojną uprawiał takie interesy Londyn. To są w zarysie najważniejsze różnice między akredytywą wystawioną przez bank na samego siebie, a akredytywą wystawioną na drugi bank.

Handel zagr. finansowany przy pomocy weksli wystawionych na podstawie akredytywy towarowej jest nieskończenie pewniejszy i dogodniejszy dla obu stron niż normalne transakcje zawierane bez żadnego pośrednictwa bankowego, nie wiążąc przytem kapitałów obrotowych ani importera ani też eksportera lub pośredniczącego banku, cały bowiem ciężar finansowania zostaje przerzucony na rynek pieniężny zainteresowanego lub też nawet trzeciego kraju.

Od akredytywy towar. należy odróżnić akredytywę okrężną (traveler's letter of credit) i czeki podróżnicze (traveler's checks), stanowiące tylko ułatwienie w przewożeniu i przechowywaniu gotówki przez turystów, i nie reprezentujące żadnych transakcyj handlowych. Kupuje się je też zwykle za gotówkę.

U p o w a ż n i e n i e d o s k u p u .

Obok mechanizmu akredytywy towarowej opisanego powyżej istnieje szereg innych mniej dogodnych metod finansowania handlu zagranicznego. Z pomiędzy nich najważniejszą i najczęściej używaną jest t. zw. „upoważnienie do skupu“ (authority to purchase). Polega ono na tem, że importer stwarza dla eksportera możliwość sprzedaży weksli ciągnionych na niego. Importer zobowiązuje się wobec swojego banku w podpisany przez siebie liście gwarancyjnym do przyjęcia i pokrycia we właściwym

terminie weksli ciągnionych na niego przez eksportera, na co daje bankowi zabezpieczenie w formie dokumentów towarzyszących tym weksłom i formalnego przelania na bank praw do importowanego towaru przyczem zobowiązanie importera wobec banku jest bezwzględne, t. zn. nie zależy od sposobu wykonania dostawy przez eksportera. Bank upoważnia swego korespondenta posiadającego siedzibę w kraju eksportera do skupienia weksli wystawionych przez tegoż, jeżeli są zgodne ze wszelkimi wymogami wyszczególnionymi w upoważnieniu. Upoważnienie to nie jest jednak wiążące dla banku, który mimo posiadania go może odmówić skupu weksli. Skup odbywa się z funduszków dostarczonych zgóry przez upoważniający bank.

Kredyty akceptacyjne z inicjatywy eksportera.

W wypadku akredytywy towarowej i upoważnienia do skupu inicjatywa wychodziła zawsze od importera. Może z nią wystąpić jednak i eksporter. Będzie to miało miejsce wtedy, gdy eksporter ciągnie na importera, równocześnie jednak wystawia drugi weksel na tę samą sumę na bank, z którym pracuje, i do weksła tego dołącza weksle ciągnione na importera wraz ze wszystkimi dokumentami. Bank akceptuje weksel czyniąc go w ten sposób łatwo pozbywalnym instrumentem kredytowym i zwraca eksporterowi, który go może sprzedać na rynku pieniężnym. Z tratą zaś wraz z załączonymi dokumentami postępuje w ustalony sposób. Na podstawie umowy eksporter jest zobowiązany dostarczyć bankowi funduszków na pokrycie w terminie płatności jego akceptu.

U w a g i k o ń c o w e.

Metody finansowania handlu zagr. są, jak widać z powyższego, nadzwyczaj różnorodne. Są one przystosowane do warunków miejsca i czasu, zmieniają się wraz z nimi i ułatwiają niezmiernie międzynarodową wymianę dóbr i usług, tem samem zaś bardziej idealny międzynarodowy podział pracy, przyczyniając się w ten sposób do szybszego niżby to w innym wypadku miało miejsce, wzrostu stopy życiowej ludzkości. Jakkolwiek bardzo skomplikowanemi mogłyby się one wydawać, wszystkie ściągają się jednak w ostatecznej instancji do jednego: a miano-

wicie, że każdy import stwarza popyt za dewizami, każdy zaś eksport powoduje ich podaż.

Finansowanie handlu zagranicznego wymaga dokładnej znajomości wszelkiego rodzaju zwyczajów handlowych i przepisów prawnych. Tylko przez odpowiednio długie praktyczne obycie można osiągnąć taką znajomość i uniknąć strat, na jakie każdy niedoświadczony jest tutaj narażony. Wiele w kierunku ułatwienia obrotu dewizowego mogłaby zrobić kodyfikacja oraz ujednostajnienie tych praw i zwyczajów w drodze międzynarodowych umów, których potrzeba jest zresztą oddawna silnie odczuwaną.

NOWY WYNAŁAZEK W DZIEDZINIE MASZYN DO KSIĘGOWANIA

Obecne systemy maszyn do księgowania (głównie na rkach czekowych w bankach) nie są zdolne zaradzić dwóm rodzajom błędów: 1) nie potrafią one zapobiec wpisaniu pozycji na niewłaściwy rachunek i w tym celu musi się prowadzić odnośne rachunki dla celów kontrolnych na dwie ręce; 2) w razie wprowadzenia pozycji na właściwy rachunek stare saldo, przy pomocy którego dochodzi się do nowego salda, może zostać źle przepisane.

Nowa maszyna, zwana „Campos” (od nazwiska swego wynalazcy, hiszpańskiego bankowca) usuwa w zupełności możliwość powyższych błędów oraz posiada szereg użytecznych właściwości, jakimi nie może się poszczycić żadna inna z maszyn będących obecnie w użyciu. W krótkiej notatce jest rzeczą niemożliwą dokładne opisanie wszystkich zalet tej naprawdę zadziwiającej maszyny. Są one w głównych zarysach następujące: maszyna ta jest zdolna do zamażynowania w sobie sald dotyczących jednego tysiąca rków. Jest podobno tylko kwestją czasu, kiedy jej pojemność wzrośnie do dziesięciu tysięcy. Na każde zawołanie maszyna przepisze inwentarz tych rachunków bez utraty ich ewidencji, co nie jest możliwe przy żadnej innej maszynie, tak że jest zdolną do powtórzenia tej operacji, ilekroć zajdzie potrzeba. Wyprowadzić jakąś pozycję z tej maszyny można tylko w razie równoczesnego wprowadzenia jej na jakiś inny rachunek, na którym zostanie ona zaksięgowana automatycznie po stronie przeciwnej. Jeżeli chodzi o szereg pozycji kredytowych i debetowych to odnosi się to do ich różnicy. W ten sposób maszyna ta wykonuje w rzeczywistości pracę podwójnej księgowości.

Księgowanie odbywa się w następujący sposób: zakłada się odpowiedni rachunek wraz z jego przebitkową kopją na maszynę, która automatycznie ustawia go na odpowiedniej wysokości. Nie potrafi tego zrobić żadna inna maszyna. Odbywa się to przy pomocy dziurki wybijanej przez maszynę przy każdym ostatnim saldzie. Przy następnym księgowaniu na tymże rachunku odpowiednia igła automatycznie wyczuwa tę dziurkę i ustawia ra-

chunek na jej wysokości. Istnieją trzy klawiatury. Na pierwszej z lewej strony wypisuje się datę i krótką treść, na drugiej numer rachunku, na trzeciej pozycje do księgowania. Ta ostatnia jest podzielona poziomo na część górną i dolną, górna dla pozycji kredytowych, dolna dla debetowych. Numer rachunku nastawiony na maszynie wybija się na założonym rachunku, figurując w ten sposób przy każdej grupie zaksięgowanych na nim pozycji. Jest to kontrola uniemożliwiająca wprowadzenie pozycji na mylny rachunek. Jeżeli bowiem nastawi się na maszynie np. numer 180, a założy rachunek 250, numer 180 ukaże się w odpowiedniej kolumnie na założonym rku zamiast właściwego mu numeru 250, wskazując tem samem na mylne księgowanie. Dzięki tej kontroli odpada konieczność prowadzenia rachunków na dwie ręce.

Równocześnie z nastawieniem numeru rachunku maszyna wybija automatycznie przechowane w niej stare saldo rachunku, które ukazuje się w górnym okienku. Z kolei następuje księgowanie poszczególnych pozycji; każda z nich zmienia stare saldo w górnym okienku i równocześnie sumuje się poszczególne pozycje w okienku dolnym. Po wyksięgowaniu wszystkich pozycji odnoszących się do danego rachunku maszyna wybija na nim automatycznie nowe saldo, które znika z górnego okienka i wraca do magazynu.

Wszystkie pozycje, księgowane na poszczególnych rkach, zostają równocześnie w kolejnym ich porządku przebite na zbiornik, przyczem suma względnie różnica tych pozycji widoczna jest, jak już wspomniano w dolnym okienku. Jeżeli zatem np. przy końcu dnia kasjer oddaje do zaksięgowania 200 pozycji wpłatowych i wypłatowych, to po ich zaksięgowaniu ostateczne ich saldo będzie można odczytać z dolnego okienka, skontrolować przy jego pomocy strażkę kasową i zapisać wkońcu na specjalnym rachunku kasy po stronie przeciwnej, wyrównując obie strony zbiornika.

Specjalna sygnalizacja świetlna, składająca się z kilku zielonych i czerwonych światełek, czuwa nad należytym przebiegiem operacji, wskazując między innymi przejście salda kredytowego rachunku w debet.

DZIAŁ PRAWNY

Dochodzenie sum wekslowych i czekowych według nowego procesu cywilnego

Obowiązujący od dnia 1 stycznia b. r. polski kodeks postępowania cywilnego (jednolity tekst ogłoszony w Dz. Ustaw Nr. 112 poz. 934 z r. 1932) wprowadził szereg istotnych zmian w procedurze dochodzenia roszczeń wekslowych, którą dotychczas normowały trzy kodeksy dzielnicowe.

Dla roszczeń z czeku lub weksłu, jak również dla roszczeń z dokumentów publicznych oraz prywatnych, uwierzytelnionych przez sąd wzgl. notariusza, kodeks wprowadza t zw. p o s t ę p o w a n i e n a k a z o w e. Polega ono na tem, że powód żąda w

pozowie, aby sąd wydał przeciw pozwanemu nakaz zapłaty wierzytelności, albo uiszczenia innych rzeczy zamiennych; do pozwu musi być dołączony weksel wzgl. czek oraz wszystkie dokumenty potrzebne do uzasadnienia roszczenia (art. 458—459). Nakaz wydaje sąd w osobie jednego sędziego bez rozprawy i bez wezwania pozwanego, któremu doręcza się pozew wraz z nakazem i odpisami dokumentów. Sąd orzeka nakazem, że pozwany ma w ciągu trzech dni od doręczenia (z innych dokumentów niż weksle lub чеки — w ciągu tygodnia) zaspokoić roszczenie w całości z kosztami, albo wnieść zarzuty (art. 462).

Nakaz od chwili wydania stanowi tytuł zabezpieczenia; można więc na jego podstawie dokonać zajęcia. Nakaz zapłaty, wydany na podstawie wekslu lub чеку staje się po 3 dniach wykonalny bez względu na to, czy pozwany wniósł przeciw niemu zarzuty. Sąd jednak może na wniosek pozwanego ograniczyć zabezpieczenie według swego uznania a także wstrzymać wykonanie nakazu (art. 463).

Zarzuty przeciw nakazowi należy wnieść w ciągu 3 dni do sądu, który wydał nakaz. Pismo spóźnione sąd odrzuca bez rozprawy. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd orzeka wyrokiem, że nakaz utrzymuje w mocy albo, że go uchyla w części lub całości w tym zakresie oddala żądanie powoda.

Do pozwu nie można dołączać odpisów zamiast oryginałów; od wydania nakazu nie służą środki odwoławcze z wyjątkiem zażalenia na orzeczenie o kosztach; powództwo wzajemne jest niedopuszczalne (art. 467).

Również inaczej została unormowana właściwość sądów w sprawach wekslowych. Powództwo wytoczyć można bądź przed sąd właściwy według przepisów o właściwości ogólnej bądź przed sąd miejsca płatności. Kilku zobowiązanych z wekslu lub чеку można łącznie zapozwać bądź przed sąd miejsca płatności, bądź według przepisów o właściwości ogólnej dla akceptanta albo wystawcy wekslu własnego wzgl. чеку. Sąd właściwy dla jednego z żyrantów nie jest właściwym dla innych zobowiązanych z weksla (art. 46).

Od postępowania nakazowego należy odróżnić postępowanie upominawcze, które odpowiada mniej więcej nakazom zapłaty, znanym w procedurze niemieckiej i austriackiej (Mahnverfahren). Polega ono na tem, że na wniosek powoda, sąd bez rozprawy i bez wezwania pozwanego wy-

daje nakaz, w którym orzeka, iż pozwany ma w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zaspokoić roszczenia w całości wraz z kosztami, albo wnieść w tym terminie sprzeciw. W drodze postępowania upominawczego można dochodzić każdej wierzytelności pieniężnej, nietylko wekslowej, o ile nie przekracza sumy tysiąca złotych. Nakaz w tem postępowaniu nie jest jednak tytułem zabezpieczenia i egzekucja na jego podstawie przed uprawomocnieniem się jest niedopuszczalna. Nakaz prawomocny ma wszystkie skutki prawomocnego wyroku (art. 469—487).

S. B.

Konwersja wierzytelności długoterminowych

Ze względu na wielkie znaczenie przeprowadzonej obecnie konwersji wierzytelności długoterminowych zamieszczamy poniżej w całości tekst t. zw. ustawy konwersyjnej oraz 3 rozporządzeń wykonawczych, jakie się dotychczas ukazały. Pozatem na str. 52—3 zamieszczamy dwie tablice, ułatwiające orientację w zmianach okresów amortyzacji i wysokości raty amortyzacyjnej, jakie wynikają z przepisów rozporządzeń wykonawczych do ustawy konwersyjnej. Tablice te zostały przedrukowane z artykułu A. Repeczki, p. t. „Konwersja kredytu długoterminowego”, zamieszczonego w n-rze 6 „Polski Gospodarczej” z dn. 11 lutego b. r.

U S T A W A

z dnia 20 grudnia 1932 r.

o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresu umorzenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje, oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj.
(Dz. U. Nr. 115, poz. 950).

Art. 1.

Odsetki, pobierane od wierzytelności, istniejących w dniu 1 stycznia 1933 r. a zabezpieczających listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich, banków hipotecznych i komunalnych, Wileńskiego Banku Ziemskiego, oraz banków państwowych obniża się z mocy samego prawa według zasad, wskazanych w art. 2 niniejszej ustawy:

a) o ile są płatne zgóry — poczynając od rat przypadających do zapłaty pod niu 30 listopada 1932 r.;

b) o ile są płatne z dołu — poczynając od rat, płatnych po dniu 3-im stycznia 1933 r.

c) o ile są płatne na warunkach odmiennych niż określone pod a) i b) — poczynając od rat, przypadających do zapłaty po 30-ym listopada 1932 r.

Postanowienia ustępu 1-go nie dotyczą wierzytelności, na podstawie których wypuszczono listy zastawne i obligacje:

- 1) oprocentowane na 5⁰/₀ i niżej,
- 2) emitowane w drodze emisji publicznej na rynkach zagranicznych a notowane na giełdach zagranicznych.

Art. 2.

Odsetki, pobierane od wierzytelności, wskazanych w art. 1 obniża się jak następuje:

1) od wierzytelności, na podstawie których wypuszczono listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych ziemskich i Wileńskiego Banku Ziemskiego — do 4¹/₂⁰/₀.

2) od wierzytelności, na podstawie których wypuszczono listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych miejskich, banków hipotecznych i komunalnych — do 5⁰/₀.

3) od wierzytelności, na podstawie których wypuszczono listy zastawne i obligacje banków państwowych — nie wyżej 5¹/₂⁰/₀; szczegółowe postanowienia dotyczące tego obniżenia, wyda Minister Skarbu w drodze rozporządzenia.

Art. 3.

Minister Skarbu w terminie do dnia 1 kwietnia 1933 r. wyda rozporządzenia, dotyczące wymienionych w art. 1 wierzytelności — które:

- a) przedłużą okresy umorzenia tych wierzytelności;
- b) ustalą nowe plany amortyzacyjne;
- c) skonwertują wierzytelności, płatne w całości jednorazowo, na wierzytelności, spłacalne w trybie stopniowej amortyzacji długoterminowej.

Powyższe nowo ustanowione okresy umorzenia nie mogą być dłuższe, niż lat 56 i mogą zawierać — o ile szczególne przepisy nie przewidują dłuższych okresów — 3-letni okres w ciągu którego spłata kapitału będzie wstrzymana.

Art. 4.

Listy zastawne i obligacje, wypuszczone na podstawie wierzytelności objętych art. 1 — z wyjątkiem listów zastawnych i obligacyj, za które udzielił poręki Skarb Państwa, — ulegają konwersji na listy zastawne i obligacje oprocentowane i umarzalne na zasadach, odpowiadających oprocentowaniu i okresom umorzenia tych wierzytelności.

Postanowienia niniejszego artykułu dotyczą również listów zastawnych i obligacyj, płatnych w całości jednorazowo.

Art. 5.

Postanowienia art. 4 niniejszej ustawy nie dotyczą listów zastawnych i obligacyj:

- 1) banków państwowych;
- 2) za które udzielił poręki Skarb Państwa;
- 3) oprocentowanych na 5⁰/₀ i niżej;
- 4) wypuszczonych w drodze emisji publicznej na rynkach zagranicznych, a notowanych na giełdach zagranicznych.

Art. 6.

Upoważnia się Ministra Skarbu do obniżania oprocentowania i przedłużania okresów umorzenia listów zastawnych, obligacyj i innych zapisów długu, stanowiących własność instytucyj prawa publicznego, instytucyj pań-

stwowych i Skarbu Państwa, nie wyłączając funduszu, określonego w części IV p. 1 lit. f) załącznika do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. o planie stabilizacyjnym i zaciągnięciu pożyczki zagranicznej (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 789).

Art. 7.

Do budżetu corocznie wprowadzane będą sumy potrzebne na uzupełnienie różnicy między oprocentowaniem i umorzeniem listów zastawnych i obligacyj, wypuszczonych przez banki państwowe, a obniżeniem oprocentowaniem i ratami amortyzacyjnymi, wynikającymi z przedłużonych okresów umorzenia wierzytelności, na podstawie których wypuszczono te listy zastawne i obligacje.

Art. 8.

Oprocentowanie obligacyj, opartych na opłatach administracyjnych, towarzystw kredytowych ziemskich z mocy samego prawa obniża się do 4½% a ich okres umorzenia przedłuża się na 56 lat, z 3-letnim okresem nie zawierającym spłaty kapitału, poczynając od 1 stycznia 1933 r.

Art. 9.

Postanowienia niniejszej ustawy nie naruszają praw instytucyj, wymienionych w ust. 1, art. 1 do pobierania opłat administracyjnych według obowiązujących przepisów.

Art. 10.

Obniżenie oprocentowania listów zastawnych i obligacyj, wymienionych w niniejszej ustawie następuje, poczynając od kuponów płatnych po dniu 3-im stycznia 1933 r.

Art. 11.

Wydane przed wejściem w życie niniejszej ustawy promesy przez instytucje, wymienione w ust. 1, art. 1 na pożyczki w listach zastawnych i obligacjach, niezgodne z postanowieniami niniejszej ustawy, tracą moc obowiązującą.

Art. 12.

Hipoteki, lub długi gruntowe, odpowiadające różnicy powstałej z obniżenia odsetek, na mocy niniejszej ustawy, wygasają.

Upoważnia się Ministra Skarbu do wydania w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości rozporządzenia o ujawnianiu i przeprowadzaniu w księgach hipotecznych objętych niniejszą ustawą konwersyj, wierzytelności oraz konwersyj listów zastawnych i obligacyj.

Wierzytelności skonwertowane będą miały takie samo pierwszeństwo hipoteczne, jak wierzytelności pierwotne.

Art. 13.

Wszelkie pisma, wnioski i wpisy hipoteczne, dotyczące wykonania konwersji, objętej niniejszą ustawą są wolne od opłat stemplowych i hipotecznych; na obszarze sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie, pisarze hipoteczni mają prawo pobierać za wnioski o dokonanie konwersji i wniesienie odpowiednich treści do wykazu hipotecznego oraz wydanie instytucji wierzycielskiej świadectwa o dokonanych wpisach, jedynie opłatę stałą w wysokości 10 zł.

Art. 14.

Koszty konwersji wierzytelności objętych niniejszą ustawą, ponosi dłużnik.

Zasady obliczania kosztów konwersji i opłat na rzecz instytucji wierzytelnościowych za czynności tych instytucji, związane z konwersją, ustali Minister Skarbu.

Art. 15.

Wierzytelności i wypuszczone na ich podstawie listy zastawne, wyrażone w zbożu, ulegają konwersji na odpowiednie zobowiązania, wyrażone w złotych. Minister Skarbu określi miarę przerechowania zboża na złote, według przeciętnych cen żyta, notowanych na giełdzie zbożowej w Poznaniu w październiku i listopadzie 1932 r.

Art. 16.

Towarzystwa kredytowe ziemskie i Wileński Bank Ziemski mogą przeprowadzić zapisanie na swą rzecz na nieruchomościach obciążonych wierzytelnościami dodatkowych w 4½% listach zastawnych lub gotowiznie w wysokości nieprzekraczającej 5% sumy nominalnej wierzytelności konwertowanych z tem, że ta wierzytelność dodatkowa, zabezpieczona na danej nieruchomości, o ile będzie wyrażona w listach zastawnych, będzie miała równe pierwszeństwo z poprzednimi wierzytelnościami tej instytucji, a jeżeli będzie wyrażona w gotowiznie, będzie miała pierwszeństwo po wierzytelnościach tej instytucji, lecz przed innymi wierzytelnościami hipotecznymi. Wpisy takich wierzytelności dodatkowych mogą być dokonane bez zgody niższych wierzycieli, a w razie uchwały ogólnego zebrania instytucji, powziętej zwykłą większością głosów, także bez zgody poszczególnych dłużników — na mocy jednostronnego wniosku instytucji.

Minister Skarbu może wstrzymać wykonanie postanowień art. 3 w odniesieniu do towarzystw kredytowych ziemskich i Wileńskiego Banku Ziemskiego, które nie skorzystają z uprawnień, określonych w ust. 1 w terminie do dnia 15 lutego 1933 r.

Sumy ujawnione w bilansach Towarzystw Kred. ziemskich i Wil. Banku Ziemskiego na skutek wykonania niniejszego artykułu, są wolne od podatku dochodowego.

Art. 17.

Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 18.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU

z dnia 6 lutego 1933 r.

w sprawie oprocentowania i okresów umorzenia pożyczek długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego.

(Dz. U. Nr. 7, poz. 46).

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoter-

minowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje, oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) zarządzam co następuje:

§ 1. Oprocentowanie pożyczek, na których podstawie wypuszczono listy zastawne i obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego, ulega obniżeniu jak następuje:

- 1) dla pożyczek ziemskich Banku Gospodarstwa Krajowego i dla pożyczek Państwowego Banku Rolnego — do $4\frac{1}{2}\%$ w stosunku rocznym;
- 2) dla pożyczek Banku Gospodarstwa Krajowego komunalnych, przemysłowych oraz udzielonych na domy mieszkalne — do $5\frac{1}{2}\%$ w stosunku rocznym, przyczem od pożyczek długoterminowych udzielonych na konwersję kredytów budowlanych, korzystających ze świadczeń Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast, dłużnicy będą płacić po 3% w stosunku rocznym.

Obniżenie oprocentowania rozpoczyna się od raty, zapadającej po 30 listopada 1932 r.

Dłużnikom, którzy uiszcili raty bez przewidzianej w rozporządzeniu niniejszem obniżki oprocentowania, — Bank Gospodarstwa Krajowego względnie Państwowy Bank Rolny zwróci powstałą stąd różnicę.

Nie ulega obniżeniu oprocentowanie długoterminowych pożyczek komunalnych, na których podstawie wypuszczono „ 8% gwarantowane złote obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego w Polsce 1925 r.” (Guaranteed and Municipally Secured 8% Sinking Fund Gold Bonds of the National Economic Bank, Poland, 1925) oraz „Gwarantowane i zabezpieczone 8% amortyzowane, złote obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego w Polsce 1926 r.” (National Economic Bank, Poland, Guaranteed and Secured 8% Sinking Fund Gold Bonds, 1925).

§ 2. Przepisy artykułu 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) nie mają zastosowania do odsetek zwłoki, pobieranych przez Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny.

§ 3. Okresy umorzenia pożyczek, zabezpieczających listy zastawne i obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego, ustala się jak następuje:

- 1) dla pożyczek ziemskich, zabezpieczających listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i dla pożyczek w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego, — na lat 55, poczynając od 1 stycznia 1933 r., przyczem przez pierwsze 3 lata tego okresu wstrzymuje się spłatę kapitału tych wierzytelności; w ciągu tego 3-letniego okresu dłużnicy będą płacić w ratach półrocznych jedynie procenty oraz każdorazowo obowiązujący dodatek administracyjny; po upływie 3-letniego okresu nieumorzony kapitał spłacany będzie wraz z procentami w półrocznych ratach amortyzacyjnych;

- 2) dla pożyczek, zabezpieczających obligacje meljoracyjne Państwowego Banku Rolnego, włączając dotychczasowy okres wstrzymania spłaty kapitału — na lat 36, z zachowaniem pozatem innych warunków, przewidzianych rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 30 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 70, poz. 638);

- 3) dla pożyczek na domy mieszkalne, udzielonych na konwersję kredytów budowlanych, korzystających z świadczeń Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast, a zabezpieczających listy zastawne i obligacje budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego, — na lat $20\frac{1}{2}$, $35\frac{1}{2}$ i 47, poczynając od 1 stycznia 1933 r., zaś dla innych pożyczek, udzielonych na domy mieszkalne, a zabezpieczających listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego, — na lat 20, $36\frac{1}{2}$ i 46, poczynając od 1 stycznia 1933 r.;

- 4) dla pożyczek, zabezpieczających obligacje komunalne Banku Gospodarstwa Krajowego z wyjątkiem obligacyj, wymienionych w ustępie ostat-

nim § 1 niniejszego rozporządzenia, — na lat 20, 36½ i 46, poczynając od 1 kwietnia 1933 r.;

5) dla pożyczek przemysłowych, zabezpieczających obligacje bankowe Banku Gospodarstwa Krajowego, — na lat 10½, 15 i 20, poczynając od 1 kwietnia 1933 r.

Przedłużenie okresów umorzenia pożyczek, wymienionych w punktach 3, 4 i 5, dokonane będzie w ten sposób, że każdy dotychczasowy okres ulega przedłużeniu co najmniej do najbliższego z pomiędzy odnośnych nowych okresów umorzenia.

Do nowych okresów umorzenia ulega przeniesieniu reszta nieumorzonego kapitału pożyczek, z wyjątkiem części kapitału objętej zaległymi ratami.

§ 4. Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny są obowiązane w terminie do dnia 1 marca 1933 r. przedstawić Ministerstwu Skarbu do zatwierdzenia typy planów amortyzacyjnych, odpowiadające przepisom niniejszego rozporządzenia, oraz zasady obliczenia kosztów konwersji pożyczek jak również listów zastawnych i obligacyj.

Koszty konwersji, wyłączone zastępczo przez Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny za dłużników, ulegają ściągnięciu razem z należnościami ratalnemi.

§ 5. Na podstawie art. 11 ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) z dniem 24 grudnia 1932 r. tracą moc obowiązującą promesy Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego na pożyczki w listach zastawnych i obligacjach oraz na pożyczki długoterminowe, na których podstawie w myśl zastrzeżenia w promesie Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny mają prawo wydać listy zastawne względnie obligacje.

§ 6. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU

z dnia 6 lutego 1933 r.

w sprawie oprocentowania i okresów umorzenia listów zastawnych oraz obligacyj, stanowiących własność instytucyj prawa publicznego, instytucyj państwowych i Skarbu Państwa.

(Dz. U. Nr. 7, poz. 47).

Na podstawie art. 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje, oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) zarządzam co następuje:

§ 1. Okresy umorzenia listów zastawnych i obligacyj Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego, stanowiących w dniu 1 stycznia 1933 r. własność Skarbu Państwa, nie wyłączając funduszu określonego w cz. IV p. 1 lit. f) załącznika do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. o planie stabilizacyjnym i zaciąganiu pożyczki zagranicznej (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 789), Pocztowej Kasy Oszczędności, Banku Gospodarstwa Krajowego, Państwowego Banku Rolnego, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków we Lwowie, Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie, Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych

w Poznaniu, Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie, Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie, Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu i Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Królewskiej Hucie, przedłuża się według następujących zasad:

1) dla listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, wydanych na podstawie pożyczek ziemskich, — na lat $55\frac{1}{2}$, oraz dla listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego, — na lat 55, poczynając od dnia 1 stycznia 1933 r., przyczem przez pierwsze 3 lata tego okresu listy zastawne nie będą wycofywane z obiegu; nie ulega przedłużeniu okres umorzenia $7\frac{0}{10}$ listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego w sumie nominalnej zł. 15.000.000, stanowiących własność Skarbu Państwa;

2) dla obligacyj meljoracyjnych Państwowego Banku Rolnego, włączając dotychczasowy okres wstrzymania spłaty kapitału, — na lat 36;

3) dla listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, wypuszczonych na podstawie pożyczek na domy mieszkalne, — na lat $50\frac{1}{2}$, poczynając od 1 stycznia 1933 r.;

4) dla obligacyj budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego, — na lat $50\frac{1}{2}$, poczynając od 1 stycznia 1933 r.;

5) dla obligacyj komunalnych Banku Gospodarstwa Krajowego, — na lat $49\frac{1}{2}$, poczynając od 1 kwietnia 1933 r.;

6) dla obligacyj bankowych Banku Gospodarstwa Krajowego, — na lat $23\frac{1}{2}$, poczynając od 1 kwietnia 1933 r.;

§ 2. Obniża się oprocentowanie listów zastawnych i obligacyj, wskazanych w § 1, według następujących zasad:

1) oprocentowanie listów zastawnych, wypuszczonych na podstawie pożyczek ziemskich Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz obligacyj meljoracyjnych i listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego — do $4\frac{1}{2}\frac{0}{10}$ w stosunku rocznym, poczynając od terminów, od których przedłuża się okres umorzenia tych listów zastawnych i obligacyj w myśl § 1 niniejszego rozporządzenia;

2) oprocentowanie innych listów zastawnych oraz wszystkich obligacyj Banku Gospodarstwa Krajowego — do $5\frac{1}{2}\frac{0}{10}$ w stosunku rocznym, poczynając od terminów, od których przedłuża się okres umorzenia tych listów zastawnych i obligacyj w myśl § 1 niniejszego rozporządzenia.

Nie ulega obniżeniu oprocentowanie $7\frac{0}{10}$ listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego w sumie nominalnej zł. 15.000.000, stanowiących własność Skarbu Państwa.

§ 3. Obniżenie oprocentowania i przedłużenie okresów umorzenia listów zastawnych i obligacyj Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego uwidocznione będzie na odnośnych listach zastawnych i obligacjach względnie na tymczasowych zaświadczeniach w drodze ostemplowania po ich uprzednim zarejestrowaniu.

§ 4. W okresie, w którym dłużnicy w myśl p. 1 § 3 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 6 lutego 1933 r. w sprawie oprocentowania i okresów umorzenia pożyczek długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego (Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 46) nie będą uiszczać spłat kapitałowych z tytułu pożyczek w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego (t. j. w czasie od 1 stycznia 1933 r. do 1 stycznia 1936 r.), Państwowy Bank Rolny będzie wycofywał z obiegu w każdym półroczu tylko listy zastawne, których okres umorzenia, w myśl niniejszego rozporządzenia, nie podlega przedłużeniu. Listy te będą wycofywane z obiegu w każdym półroczu na sumę, odpowiadającą takiej części funduszu umorzenia listów zastawnych według stanu w dniu ostatniego losowania, odbytego przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia, jaka odpowiada stosunkowi w tymże dniu

listów zastawnych, niepodlegających przedłużeniu okresu umorzenia do ogólnej, będącej w obiegu sumy listów zastawnych.

Ponadto wycofywane będą z obiegu listy zastawne z przedłużonym okresem umorzenia, którymi będzie dokonana przedterminowa spłata pożyczek.

Po upływie 3-letniego okresu, t. j. poczynając od dnia 1 stycznia 1936 r., wycofywanie z obiegu listów zastawnych z obniżeniem oprocentowaniem i przedłużonym okresem spłaty będzie się odbywało łącznie z wycofywaniem listów tego samego typu, niepodlegających obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresu umorzenia. W każdym półroczu kalendarzowym wycofana będzie z obiegu ilość listów na taką sumę, jaka odpowiada sumie kwot, przypadających w danym półroczu do uiszczenia na spłatę kapitału podług planu umorzenia długoterminowych pożyczek, przy uwzględnieniu przedłużenia okresu ich spłaty, powiększonej o sumę spłat przedterminowych w gotówce, uskuteczionych z tytułu pożyczek w odnośnych listach zastawnych w okresie czasu między terminami płatności rat poprzedniego i obecnego półrocza.

Do listów zastawnych, podlegających wycofaniu w każdym półroczu, należy przedewszystkiem zaliczyć listy z nieprzedłużonym okresem umorzenia, których ostateczny termin obiegu upływa w danym półroczu.

§ 5. W związku z art. 7 ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje, oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950), Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny obowiązane są każdego roku przedstawiać Ministerstwu Skarbu szczegółowe obliczenia kwot, obejmujących:

1) różnicę między zmniejszonym oprocentowaniem pożyczek a pełnym oprocentowaniem tych listów zastawnych i obligacyj Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego, których oprocentowanie nie podlega obniżeniu;

2) sumy, niezbędne na wykup listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego, podlegających wycofaniu w 3-letnim okresie ulgowym;

3) różnicę, jaka powstanie w wypadkach, jeżeli suma listów zastawnych względnie obligacyj Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego z nieprzedłużonym okresem umorzenia, podlegających wycofaniu w danym półroczu ze względu na ostateczny ich termin umorzenia, będzie przewyższała ogólną sumę, przeznaczoną zgodnie z planami amortyzacyjnymi pożyczek i obowiązującymi przepisami na umorzenie w danym półroczu listów zastawnych względnie obligacyj odpowiedniej emisji lub seiji.

§ 6. Oprocentowanie 8% dolarowych listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego, stanowiących własność Skarbu Państwa ulega obniżeniu do 6% w stosunku rocznym, poczynając od dnia 1 stycznia 1933 r.; okres umorzenia tych listów nie ulega zmianie.

Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego zwracać będzie dłużnikom nadwyżkę oprocentowania wierzytelności, na których podstawie wypuszczono 8% listy zastawne dolarowe, wynikającą z obniżenia oprocentowania tych listów zastawnych.

Walne zgromadzenie towarzystwa obowiązane jest powziąć uchwałę w sprawie zwracania dłużnikom, wynikającej z obniżenia oprocentowania 8% dolarowych listów zastawnych nadwyżki oprocentowania wierzytelności, na których podstawie wypuszczono te listy zastawne. O ile powyższej wymieniona uchwała walnego zgromadzenia nie będzie powzięta w ciągu 50

dni od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia Minister Skarbu może wstrzymać wykonanie postanowienia ustępu 1 niniejszego paragrafu

§ 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU

z dnia 6 lutego 1933 r.

(Dz. U. Nr. 7, poz. 48).

w sprawie okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich, banków hipotecznych i Wileńskiego Banku Ziemskiego oraz obligacje banków komunalnych, jak również wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj.

Na podstawie art. 3 i 17 ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) zarządzam co następuje:

§ 1. Okres umorzenia wierzytelności amortyzacyjnych, na podstawie których wypuszczono oprocentowane powyżej 5% rocznie listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie (z wyjątkiem wierzytelności, na podstawie których wypuszczono 6% listy zastawne frankowe oraz z wyjątkiem ustanowionym w § 2), Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie i Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, jak również okres umorzenia wierzytelności amortyzacyjnych i nieamortyzacyjnych, na podstawie których wypuszczono oprocentowane powyżej 5% rocznie listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemskiego Spółki Akcyjnej w Wilnie — ustala się na lat 55, przyczem przez pierwsze trzy lata tego okresu wstrzymuje się spłatę kapitału tych wierzytelności.

§ 2. Każda z wierzytelności, na podstawie których wypuszczono 8% dolarowe listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie serji z roku 1924 zostanie podzielona na dwie części w stosunku 31,75 do 68,25 czyli w takim stosunku, w jakim znajduje się poręczona przez Skarb Państwa część tej serji listów zastawnych do części nieporęczonej. Okres umorzenia części wierzytelności, odpowiadającej części poręczonej, ustala się na lat dziesięć, bez zastosowania okresu wstrzymania spłaty kapitału. Okres umorzenia oraz wstrzymanie spłaty kapitału części wierzytelności, odpowiadającej części nieporęczonej ustala się zgodnie z postanowieniami § 1 niniejszego rozporządzenia.

§ 3. Okres umorzenia wierzytelności, na podstawie których wypuszczono listy zastawne towarzystw kredytowych miejskich ustala się na lat trzydzieści sześć, przyczem przez pierwsze trzy lata tego okresu wstrzymuje się spłatę kapitału tych wierzytelności.

§ 4. Okres umorzenia wierzytelności, na podstawie których wypuszczono listy zastawne banków hipotecznych ustala się na lat trzydzieści trzy, przyczem przez pierwsze trzy lata tego okresu wstrzymuje się spłatę kapitału tych wierzytelności.

§ 5. Okres umorzenia wierzytelności, na podstawie których wypuszczono obligacje banków komunalnych ustala się na lat trzydzieści trzy.

§ 6. Jeżeli w chwili wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) spłata kapitału wierzytelności, wymienionych w paragrafach poprzedzających, była wstrzymana a pobierano od nich opłaty na fundusze gwarancyjne, to w ciągu pierwszych trzech lat nowoustalonych niniejszem rozporządzeniem okresów umorzenia będzie wstrzymana zarówno spłata kapitału tych wierzytelności jak i pobór opłat na fun-

duże gwarancyjne; po upływie trzech lat wznowiony będzie tylko pobór opłat na fundusze gwarancyjne na przeciąg co najmniej takiego okresu, jaki pozostawał jeszcze zgodnie z warunkami danej emisji na utworzenie funduszu gwarancyjnego; po upływie tego ostatniego okresu rozpocznie się umorzenie wierzytelności, które nastąpi w ciągu czasu pozostałego z odpowiednich okresów umorzenia, ustanowionych rozporządzeniem niniejszem.

§ 7. Przedłużone okresy umorzenia wierzytelności wymienionych w § 1 do 5 rozporządzenia niniejszego rozpoczynają się:

1) o ile raty tych wierzytelności są płatne zgóry — od daty, od której biegnie najbliższa rata, przypadająca do zapłaty po dniu 30 listopada 1932 roku,

2) o ile raty tych wierzytelności są płatne zdół — od daty, od której biegnie najbliższa rata, przypadająca do zapłaty po dniu 3 stycznia 1933 roku,

3) o ile raty tych wierzytelności są płatne na warunkach odmiennych, niż określone pod punktami 1 i 2 — od daty, od której biegnie najbliższa rata, przypadająca do zapłaty po dniu 30 listopada 1932 roku.

Do nowych okresów umorzenia ulega przeniesieniu pozostający do umorzenia kapitał wierzytelności.

Jeżeli wskutek postanowień ust. 1 niniejszego paragrafu powstanie na korzyść instytucji różnica pomiędzy pierwszymi kuponami od skonwertowanych listów zastawnych i obligacji, a pierwszą ratą, przeznaczoną na pokrycie tych kuponów, to instytucja różnicę tę zwróci dłużnikom, którzy tę pierwszą ratę uiścili.

§ 8. Okres umorzenia wierzytelności, na podstawie których Poznańskie Ziemstwo Kredytowe w Poznaniu wypuściło listy zastawne dolarowe, płatne w dniu 1 lipca 1933 r., ustala się na lat 33, poczynając od dnia 1 stycznia 1933 roku, przyczem przez pierwsze trzy lata tego okresu wstrzymuje się się spłatę kapitału tych wierzytelności.

§ 9. Okres umorzenia wierzytelności, na podstawie których Poznańskie Ziemstwo Kredytowe w Poznaniu wypuściło 6% listy zastawne, określone w równowartości żyta, płatne w dniu 1 lipca 1933 r., ustala się na lat 23, poczynając od dnia 1 stycznia 1933 r., przyczem przez pierwsze trzy lata tego okresu wstrzymuje się spłatę kapitału tych wierzytelności.

§ 10. Listy zastawne i obligacje, wypuszczone na podstawie objętych konwersją wierzytelności wymienionych w paragrafach poprzedzających, z wyjątkiem 8% dolarowych listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie serji z roku 1924, za które udzielona została poręka Skarbu Państwa, ulegają konwersji na listy zastawne i obligacje umarzalne na zasadach, odpowiadających okresom umorzenia i wstrzymania spłaty kapitału tych wierzytelności. Listy zastawne 8% dolarowe Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie serji z roku 1924, za które udzielona została poręka Skarbu Państwa (§ 2 niniejszego rozporządzenia) umarzone będą amortyzacyjnie jako odrębna serja w okresie do dnia 22 grudnia 1941 roku.

§ 11. Wierzytelności, zabezpieczające listy zastawne Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, określone w równowartości żyta oraz wypuszczone na ich podstawie listy zastawne, ulegają przerachowaniu na złote według przeciętnych cen żyta, notowanych na giełdzie zbożowej w Poznaniu w miesiącach październiku i listopadzie 1932 roku, którą to przeciętną cenę żyta ustala się na zł. 15, gr. 17 za 100 kg.

§ 12. Instytucje, których wierzytelności oraz listów zastawnych i obligacji dotyczy rozporządzenie niniejsze, obowiązane są w terminie do dnia 1 marca 1933 roku przedstawić Ministerstwu Skarbu do zatwierdzenia plany amortyzacyjne, oraz wzory listów zastawnych i obligacji, odpowiadające przepisom rozporządzenia niniejszego.

§ 13. Niezwłocznie po zatwierdzeniu wzoru listów zastawnych lub obligacji danej serii, instytucja obowiązana będzie wystąpić o dopuszczenie tych listów zastawnych lub obligacji do notowań na właściwej giełdzie pieniężnej. Rada Giełdowa, wydając decyzję, uwzględniającą wniosek instytucji, obowiązana będzie jednocześnie zarządzić wykluczenie z obrotów i notowań giełdowych podlegające konwersji wysokooprocentowane listy zastawne lub obligacje tej serii.

§ 14. Instytucje obowiązane są przedstawić Ministrowi Skarbu do zatwierdzenia zasady obliczenia kosztów konwersji wierzytelności oraz listów zastawnych i obligacji.

Koszty konwersji wierzytelności oraz listów zastawnych i obligacji, wyłożone zastępczo przez instytucję za dłużnika, podlegają ściągnięciu razem z należnościami instytucji w terminie lub terminach ustalonych przez tę instytucję.

§ 15. Przepisy art. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) nie rozciągają się na odsetki zwłoki, pobierane przez instytucję od zaległości. Przepisy art. 4 tejże ustawy nie dotyczą obligacji, wypuszczonych na podstawie zaległości.

§ 16. 1) Wierzytelności dodatkowe przewidziane w art. 16 ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) powinny być użyte na zasilenie funduszków własnych instytucji. Wierzytelności te zapisane bądź w listach zastawnych bądź w gotowiźnie wynosić będą 5⁰/₀ nieumorzony sumy wierzytelności konwertowanych i powinny być oprocentowane na 4 i pół procent w stosunku rocznym.

2) Jeżeli powyższe wierzytelności dodatkowe będą zahipotekowane na danej nieruchomości pod postacią jednej lub więcej wierzytelności samodzielnych, instytucja może: bądź wydać na ich podstawie listy zastawne nowej serii, bądź też włączyć do poszczególnych seryj swych listów — listy zastawne wypuszczone na podstawie odpowiednich wierzytelności dodatkowych. W pierwszym przypadku, oraz w razie hipotekowania wierzytelności w gotowiźnie, okres umorzenia tych wierzytelności oraz listów zastawnych ustala się na lat 55, poczynając od daty, od której biegnie pierwsza rata odsetek wierzytelności skonwertowanych, przyczem spłata kapitału będzie wstrzymana przez pierwsze 3 lata tego okresu. W drugim przypadku okres umorzenia i spłaty kapitału wierzytelności dodatkowych będzie ustalony w taki sposób, jak dla odpowiednich wierzytelności głównych.

3) Jeżeli wierzytelności dodatkowe będą zahipotekowane w drodze powiększenia o 5⁰/₀ nieumorzony części każdej z wierzytelności zabezpieczonych na danej nieruchomości, instytucja powinna włączyć do poszczególnych seryj swych listów zastawnych — listy zastawne wypuszczone na podstawie odpowiednich wierzytelności dodatkowych, przyczem okres umorzenia i wstrzymania spłaty kapitału będzie dla tych wierzytelności ustalony w taki sposób jak dla wierzytelności głównych powiększanych.

4) Z tytułu wierzytelności na podstawie których wypuszczono 8⁰/₀ listy zastawne dolarowe Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie serii z roku 1924 zapisane zostaną wierzytelności dodatkowe w wysokości 5⁰/₀ nieumorzony sumy tej tylko części omawianych wierzytelności, która odpowiada nieopreconej przez Skarb Państwa części serii.

5) Od wierzytelności dodatkowych nie mogą być pobierane opłaty na fundusze gwarancyjne. Przepis ten obowiązuje również w przypadku włączania listów zastawnych opartych na wierzytelnościach dodatkowych do odpowiednich seryj listów zastawnych.

§ 17. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Jakie korzyści daje dłużnikowi ustawa Konwersyjna *)

INSTYTUCJE I RODZAJ POŻYCZEK	Okresy amortyzacji		Rata półroczna (% i kapitał)		Późnica na korzyść dłużnika
	dotychczasowe	nowo-ustalone	dotychczasowa	nowa	
	l a t				
<i>Tow. Kred. Ziemskie w W-wie:</i>					
4 $\frac{1}{2}$ % (8 $\frac{0}{10}$) list. zast. serji beztermin. w zł	30	52	4'43	2'50	1'93
4 $\frac{1}{2}$ % (8 $\frac{0}{10}$) dolar. list. zast. serja z 1924 r.	16 $\frac{1}{2}$	52	5'52	2'50	2'52
4 $\frac{1}{2}$ % (7 $\frac{0}{10}$) " " " " " " 1928 r.	30	52	4'01	2'50	1'51
4 $\frac{1}{2}$ % (7 $\frac{0}{10}$) " " " " " " 1931 r.	30	52	4'01	2'50	1'51
<i>Tow. Kred. Ziemskie we Lwowie:</i>					
4 $\frac{1}{2}$ % (8 $\frac{0}{10}$) dol. listy zast. serja z 1925 r.	16 $\frac{1}{2}$	52	5'52	2'50	2'52
4 $\frac{1}{2}$ % (8 $\frac{0}{10}$) " " " " " " 1928 r.	33	52	4'33	2'50	1'83
<i>Poznańskie Ziemstwo Kredytowe:</i>					
4 $\frac{1}{2}$ % (8 $\frac{0}{10}$) dolar. listy zast. pł. 1/VII 1933 r.	10	30		3'06	
4 $\frac{1}{2}$ % (6 $\frac{0}{10}$) żytnie " " " " " " "	10	20		3'82	
4 $\frac{1}{2}$ % (8 $\frac{0}{10}$) dolar. " " serji z 1930 r.	27	52	4'55	2'50	2'05
<i>Wileński Bank Ziemski w Wilnie.</i>					
4 $\frac{1}{2}$ % (8 $\frac{0}{10}$) dol. listy zast. serji I—V	16 $\frac{1}{2}$	52	5'52	2'50	2'52
4 $\frac{1}{2}$ % (8 $\frac{0}{10}$) " " " " " " VI—X	30	52	4'43	2'50	1'93
<i>Towarzystwa kredytowe miejskie.</i>					
T. K. m. Warszawy 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) listy zast. zł.	30	33	4'43		1'32
T. K. m. Łodzi 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " " "	35	33	4'28		1'17
T. K. m. Siedlec 5 $\frac{0}{10}$ (10 $\frac{0}{10}$) " " "	33	33	5'21		2'10
T. K. m. Piotrkowa 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " " "	30	33	4'43		1'32
T. K. m. Kalisza 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " " "	30	33	4'43		1'32
T. K. m. Kielc 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " " "	28	33	4'51		1'40
T. K. m. Poznania 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " " "	20 $\frac{1}{2}$	33	5'01		1'90
T. K. m. Wilna 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " " "	28	33	4'51	3'11	1'40
T. K. m. Lwowa 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " " "	21	33	4'96		1'85
T. K. m. Lublina 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " " "	30 $\frac{1}{2}$	33	4'41		1'30
T. K. m. Lublina 5 $\frac{0}{10}$ (10 $\frac{0}{10}$) " " "	27	33	5'39		2'28
T. K. m. Częstochowy 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " " "	30	33	4'43		1'32
T. K. m. Radomia 5 $\frac{0}{10}$ (10 $\frac{0}{10}$) " " "	35	33	5'17		2'06
T. K. m. Wilna 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " " "	28	33	4'50		1'39
<i>Banki hipoteczne:</i>					
Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) listy zastawne dolarowe	20	30	5'06	3'24	1'82
Ziemski Bank Kredytowy Tow. Akc. we Lwowie 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) listy zast. złotowe	15	30	5'79	3'24	2'55
<i>Banki komunalne:</i>					
Polski Bank Komunalny w Warszawie 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) oblig. w zł serja III . . .	10	33	7'36		4'25
5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " w zł " II . . .	25	33	4'66		1'55
5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) " w zł " IV . . .	30	33	4'43	3'11	1'32
Komunalny Bank Kredyt. w Poznaniu 5 $\frac{0}{10}$ (8 $\frac{0}{10}$) oblig. w zł	20 $\frac{1}{2}$	33	5'01		1'90

*) Zestawienia poniższe które zapożyczamy z № 6 tyg. „Polska Gospodarcza” przedstawiają wysokość raty półrocznej (przypadającej od 100 jednostek kapitału) od pożyczek udzielonych w listach zastawnych i obligacjach obliczonej wg. dawnej (nieobniżonej stopy procentowej i dawnych (nieprzedłużonych) okresów umorzenia, w porównaniu z ratą obliczoną wg. stopy procentowej i okresów umorzenia, ustalonych w ustawie konwersyjnej i w rozporządzeniach wykonawczych Ministra Skarbu (bez dodatku administracyjnego).

P o c z k i	Okres amortyzacji ¹⁾		Rata półroczna (% i kapitał)		Różnica na ko- rzyść dłużnika
	dotych- czasowy	obecny	dotych- czasowa	obecna	
	l a t				
B a n k G o s p o d a r s t w a K r a j o w e g o					
	12½	20	6 (7)	4'16	1'84
	13½	20	6 (8)	4'16	1'84
5½% (dawne 8% i 7%)	20	36½	5 (8)	3'2	1'8
listy zastawne (na domy mieszkalne) ²⁾	21½	36½	4'5 (7)	3'2	1'3
	27	46	4'5 (8)	3'0	1'5
	35	46	4'25 (8)	3'0	1'2
	36	46	3'8 (7)	3'0	0'8
5½% (dawne 8%) obliga- cje budowlane (na kon- wersję kredytów buowlan- nych) ³⁾	7½	20½	8'1	3'3	4'8
	15	35½	4'5	2'3	2'2
	17½	35½	4	2'3	1'7
	25	47	3'15	2'0	1'15
5½% (dawne 7%) listy zastawne (dla pożyczek, udzielonych na konwersję kredytów budowlanych)	10½	20½	5	4% 3'3	3% 2'7
	17½	35½	4	2'3	1'7
	25	47	3'15	2'0	1'15
	31½	47	2'8	2'0	0'8
	36	47	2'61	2'0	0'61
	4½	20	14	4'16	9'84
	6½	20	10	4'16	5'84
5½% (dawne 7%) obliga- cje komunalne ¹⁾	8½	20	8	4'16	3'84
	10	20	7	4'16	2'84
	12½	36½	6	3'2	2'8
	17	36½	5	3'2	1'8
	21½	46	4'5	3'0	1'5
	29½	46	4	3'0	1'0
5½% (dawne 8%) obliga- cje komunalne	4½	20	14	4'16	9'84
	6½	20	10	4'16	5'84
	8½	20	8	4'16	3'84
	13	36½	6	3'2	2'8
	20	36½	5	3'2	1'8
7½% (dawne 5½%) obli- gacje bankowe ⁵⁾	7½	10½	9	6'5	2'5
	8½	10½	8	6'5	1'5
	11	15	6'75	4'94	1'81
	13	15	6	4'94	1'06
	15	20	5'50	4'16	1'34
	18½	20	5	4'16	0'84
P a ń s t w o w y B a n k R o l n y					
4½% (dawne 8%) listy za- stawne ⁶⁾	10	52 (3 lata karen- cji)	7'5	2'5	5'0
	20	52	5'06	2'5	2'56
	30	52	4'43	2'5	1'93
4½% (dawne 7%) listy za- stawne	10	52 (ponad 3 lata karen- cji)	7'04	2'5	4'54
	15	52	5'44	2'5	2'94
	20	52	4'69	2'5	2'19
	30	52	4'01	2'5	1'51
4½% (daw. 7%) obl. melior.	12	33	6'23	2'93	3'30

¹⁾ Okresy lat podkreślone są okresami typowymi dla pożyczek danej emisji, gdyż największa suma pożyczek na nie przypada.

²⁾ Poza ratą amortyzacyjną dłużnik płaci dodatek administracyjny w wysokości ¼% półrocznie od reszty niespłaconego kapitału. Cyfry w nawiasie w rubryce środkowej oznaczają dawną stopę procentową listów zastawnych.

³⁾ Dodatek administracyjny j. w.; raty stare obliczono przy 4% odsetkach, płaconych przez dłużnika, nowe zaś — przy 3%.

⁴⁾ Dodatek administracyjny j. w.

⁵⁾ Dodatek administracyjny ½% półrocznie od reszty nieumorzonego kapitału.

⁶⁾ W P. B. R. dodatek administracyjny wynosi przy wszystkich pożyczkach 0,5%.

Przegląd ustawodawstwa polskiego za r. 1932

Rok 1932-gi przyniósł w zakresie ustawodawstwa szereg aktów o pierwszorzędnej dla kraju znaczeniu. Pomijając ustawodawstwo o charakterze kodyfikacyjnym, stanowiące w wielu wypadkach epokę w porządkowaniu systemu prawnego kraju, jak np. kod. karny i ogłoszenie jednolitego kodeksu postępow. cyw., wydano znaczną ilość ustaw, regulujących szereg niezmiernie istotnych dla życia gospodarczego zagadnień. Z naszego punktu widzenia najbardziej istotne znaczenie posiadają ustawy, dotyczące zagadnień, związanych z bankowością, rynkiem pieniężnym i ubezpieczeniami. W tym zakresie na pierwsze miejsce wysuwają się, jako najważniejsze, następujące ustawy wzgl. rozporządzenia: (w kolejności odnośnych Dzienników Ustaw):

1. Rozporządzenie Ministra Reform Rolnych z d. 10 marca 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 24, poz. 194 i 195), upoważniające Państwowy Bank Rolny do odraczania do d. 1 października 1934 r. zaległych należności, umarzania z tego tytułu powstałych odsetek zwłoki oraz do rozkładania spłaty udzielonych już pożyczek w 7% i 8%-owych listach zastawnych na dłuższe okresy umorzenia (maksymalny czasokres amortyzacji, nie może jednak przekraczać 30 ½ lat).

2. Ustawa z d. 12 marca 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 25, poz. 221) o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne. W myśl tych przepisów właściciele ziemscy, chcący uzyskać środki pieniężne na spłatę zaległości podatkowych oraz najbardziej uciążliwych długów, mogą dokonywać częściowej parcelacji bez zachowania szeregu przepisów Ustawy o Reformie Rolnej. Kwoty, wpłacone przez nabywców działek, ulegają wypłaceniu zbywcy dopiero po potrąceniu kwoty na pokrycie zaległości podatkowych.

3. Ustawa z d. 17 marca 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 25, poz. 223) zmieniająca niektóre przepisy ustaw, dotyczących finansów komunalnych.

4. Ustawa z d. 18 marca 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 25, poz. 226) o tymczasowym stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania. W myśl tej ustawy osoby prawne, obowiązane do prowadzenia ksiąg handlowych, wszelkiego rodzaju instytucje kredytowe oraz domy bankowe, mogą w bilansach zamieszczać dawniej nabyte papiery wartościowe po cenie ostatniego bilansu, papiery zaś ostatnio nabyte — po cenie nabycia; papiery notowane na giełdzie, mogą być zamieszczone i po cenie niższej, nie niższej jednak od przeciętnego kursu giełdowego z ostatniego miesiąca przed zamknięciem bilansu. Różnica kursowa, powstała z przyjęcia tych zasad bilansowania, może być przeniesiona na specjalny rachunek przejściowy; różnica ta nie będzie przyjęta do podstawy wymiaru podatku dochodowego, aż do czasu rzeczywistej spłaty lub wygaśnięcia tych zobowiązań. Przepisy wzmiankowanej ustawy nie mają zastosowania do zakładów ubezpieczeń, podlegających nadzorowi Ministra Skarbu; nie rozciągają się również na zrzeszenia gospodarcze, posiadające formę spółek firmowych lub komandytowo firmo-

wych, chyba, że przedmiotem ich działalności jest prowadzenie przedsiębiorstwa bankowego.

5. Ustawa z dnia 25 lutego 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 26, poz. 231) o *przenoszeniu portfeli ubezpieczeniowych*. Ustawa ta zezwala zakładom ubezpieczeń do zawierania pomiędzy sobą umów o przeniesienie części lub całości portfeli ubezpieczeniowych. Umowa tego rodzaju ograniczona co do swego przedmiotu poszczególnymi przepisami ustawy, musi ponadto ulec zatwierdzeniu przez państwowe władze nadzorcze.

6. Ustawa z d. 15 marca 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 28, poz. 273) o *niumorzonym długi obligacyjnym Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej*, obciąża z tytułu tego długu przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe”, przewiduje terminy i sposoby wypłacania niumorzonych obligacyj i kuponów, ustala terminy przedawnień, oraz uprawnia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Komunikacji do przymusowej wymiany obligacyj starych na nowe obligacje.

W związku z tą ustawą ukazało się w tym samym numerze Dziennika Ustaw pod pozycją 274 Rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrem Komunikacji z d. 30 marca 1932 r. o rejestracji i stemplowaniu obligacyj Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, wypuszczonych w walucie rublowej.

7. Ustawa z 14 marca 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 31, poz. 317) o *rejestrwym zastawie drzewnym*. Na zasadzie przepisów powyższej ustawy, osoby, prowadzące gospodarstwo leśne oraz wpisani do rejestru handlowego kupcy, trudniący się przemysłem lub hurtowym handlem drzewnym, mogą ustanawiać na drzewie ściętem rejestrwym prawo zastawu na rzecz Skarbu Państwa, państwowych instytucyj kredytowych, przedsiębiorstw państwowych, kupców zarejestrowanych oraz na rzecz instytucyj kredytowych, które oznaczy Minister Skarbu.

Rejestrwym zastaw drzewny ustanawia się aktem urzędowym lub prywatnym, lecz z podpisem i datą, poświadczonemi notarialnie lub sądownie. Przedmiot rejestrwego zastawu pozostaje w rękach zastawcy. Prawo zastawu gaśnie z mocy samego prawa po upływie lat trzech od daty zarejestrowania i ulega wykreśleniu przez sąd, o ile przed upływem tego czasu nie zostanie odnowione. Ustawa przewiduje sankcje karne w postaci grzywny do 20.000 zł. lub więzienia do lat dwóch, lub obu tym karom łącznie za zniszczenie przedmiotu zastawu, za ustanowienie zastawu na drzewie cudzem, oraz za zniszczenie lub usunięcie znaków rejestrwych. Rejestrwym zastaw drzewny prowadzi właściwy Sąd Grodzki w formie jawnego rejestru.

8. Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 30 kwietnia 1932 (Dz. Ustaw Nr. 43, poz. 421) o *ulgach przy sporządzaniu bilansów przez Zakłady Ubezpieczeń*, podlegające nadzorowi Ministra Skarbu. Rozporządzenie przewiduje możliwość umieszczenia papierów wartościowych w bilansie zakładów ubezpieczeń według zasad, analogicznych do podanych w ustawie z d. 18 marca 1932 r. o tymczasowem stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania. Zasady powyższe stosuje się jednak tylko do papierów emitowanych lub gwarantowanych przez Państwo, do listów zastawnych i do obligacyj związków samorządowych, przyczem różnica kursowa podlegająca wyrównaniu

według zasad powyższych, nie może przekraczać pewnego, ustalonego w ustawie, maksimum; wszystko, co to maksimum przekracza, winno być odpisane na straty. Krajowe spółki akcyjne ubezpieczeniowe mogą korzystać z przywilejów tej ustawy tylko w tym wypadku, o ile nie wypłacają dywidendy; specjalne zasady stosuje się do działających w Polsce dwóch włoskich towarzystw ubezpieczeniowych. Zakłady ubezpieczeń mogą ponadto nie wliczać w bilansie sum należnych do wątpliwych należności za nieopłacone polisy i kwity.

9. Rozporządzenie Ministrów: Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z d. 2 lipca 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 64, poz. 604) o sposobie prowadzenia rachunków przejściowych różnic kursowych, wydane w wykonaniu ustawy z d. 18 marca 1932 r. o tymczasowym stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania.

10. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 23 sierpnia 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 72, poz. 652) o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie. Ustawa jest w stosunkach rolnych odpowiednikiem ustawy o zapobieganiu upadłości, odnoszącej się do przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i bankowych. Rozporządzenie ma na celu udzielenie sądowego odroczenia wypłat gospodarzowi rolnemu, posiadającemu dostateczny majątek do zupełnego zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli, a który wskutek wyjątkowych i niezależnych od siebie okoliczności (za takie uważa się również i trudności płatnicze, wynikające z ogólnego, ciężkiego położenia gospodarczego w rolnictwie) — zaprzestał czasowo wypłat lub przewiduje w najbliższej przyszłości konieczność czasowego ich zaprzestania.

11. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 23 sierpnia 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 72, poz. 653) o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw kredytowych małej własności rolnej. Ustawa ta pozostaje w związku z ustawą o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie.

12. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 23 sierpnia 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 72, poz. 654) w sprawie segregacji wierzytelności na nieruchomościach ziemskich, parcelowanych w celu spłaty uciążliwych zobowiązań. Rozporządzenie to pozostaje w bezpośrednim związku z ustawą z d. 12 marca 1932 r. o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne.

13. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 sierpnia 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 74, poz. 668) o zmianie niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 listopada 1927 r. w sprawie zmiany ustroju pieniężnego. Prócz zmian dokonanych w wymiarze poszczególnych monet, obecnie monety nikłowe 1-złotowe mają moc umarzania zobowiązań do wysokości zł. 50.— (zamiast zł. 100.—, jak dawniej), nowo-wprowadzone monety 10-złotowe umarzają zobowiązania do wysokości zł. 1.000.—

14. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z d. 30 lipca 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 75, poz. 677) wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu o emisji złotych $4\frac{1}{2}\%$ listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego Serji I-iej i o pożyczkach w tych listach udzielonych. Wysokość emisji została ustalona na 50 milj. zł., wydanych w odcinkach, opiewających na złote w zlocie, dolary U. S. A., floreny holenderskie oraz franki francuskie i szwajcarskie.

15. Rozporządzenie Ministrów Skarbu i Komunikacji z d. 24 sierpnia 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 75 poz. 679) w sprawie zmiany planu amortyzacyjnego 7% pożyczki kolejowej.

16. Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 20 października 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 90, poz. 759), ustalając maksymalną wysokość pobieranych procentów w stosunkach kredytowych pozabankowych na 12% w stosunku rocznym.

17. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 października 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 94, poz. 809) o dochodzeniu roszczeń pieniężnych i egzekucji należności pieniężnych, opartych na tytułach prywatno prawnych, przypadających od związków komunalnych. Ustawa przewiduje możliwość dochodzenia pretensyj bądź w drodze sądowej, bądź w drodze administracyjnej, pozostawiając wybór wierzycielowi tej czy innej. Dopuszcza egzekucję tylko z tego majątku lub dochodu, które, według orzeczenia władzy nadzorczej mogą być użyte na zaspokojenie wierzycieli bez istotnego uszczerbku dla wykonania przez związek komunalny zadań publicznych. W wypadku, gdy egzekucja nie da dostatecznego zaspokojenia, władza nadzorcza wstawi odpowiednie sumy do najbliższego budżetu związku komunalnego, ustali termin wypłacenia wierzycielom wstawionej kwoty i zastrzeże zastosowanie odpowiednich środków przymusowych na wypadek niezachowania wskazanego terminu. Ograniczeniom, przewidzianym w tem rozporządzeniu, nie podlegają należności Skarbu Państwa oraz instytucyj prawa publicznego, należności zabezpieczone umownem prawem zastawu lub hipoteką oraz należności z tytułu pożyczek, udzielonych przez banki państwowe, komunalne i akcyjne.

18. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 października 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 94, poz. 810) o pierwszeństwie hipotecznem i konwersji zaległości od pożyczek instytucyj kredytu długoterminowego. Ustawa stwarza dla zaległości powstałych od dnia jej wydania z tytułu rat umorzniowych, odsetek i t. p. pierwszeństwo hipoteczne równe z kapitałem pożyczki. Zastrzeża ona instytucjom kredytu długoterminowego (upoważnionym przez odpowiednie postanowienie Ministra Skarbu) prawo skonwertowania powstałych zaległości na dodatkową pożyczkę długoterminową.

19. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 października 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 94, poz. 811) o reorganizacji prawno-publicznych zakładów ubezpieczeń w województwach: poznańskim i pomorskim. Zgodnie z tem rozporządzeniem ulegają złączeniu w jedną całość: Krajowe Ubezpieczenie Ogniove w Poznaniu oraz Pomorskie Stwarzyszenie Ubezpieczeń w Toruniu.

20. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 października 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 94, poz. 812) o uprawnieniach niektórych towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich oraz banków hipotecznych przy przeprowadzeniu egzekucji z nieruchomości. W myśl postanowień tego rozporządzenia, towarzystwa kredytowe, działające w b. zaborach pruskim i austriackim, przy egzekwowaniu z nieruchomości wierzytelności zahipotekowanych, stanowiących zabezpieczenie listów zastawnych i obligacyj, kierują się przepisami: szczególnymi, zawartymi w tem rozporządzeniu, nie

zaś ogólnymi przepisami egzekucyjnymi, zawartymi w kodeksie postępowania cywilnego.

21. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 października 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 94, poz. 815) o *pomocy finansowej instytucjom kredytowym*. Na mocy tej ustawy Minister Skarbu, w związku z ogólnym położeniem gospodarczym kraju, upoważniony jest do udzielania pomocy finansowej instytucjom kredytowym. Dopuszczając każdą formę, ustawa wymienia w charakterze przykładu: udzielenie pożyczki, przejęcie części lub całości kapitału akcyjnego oraz udzielenie gwarancji w ramach kontyngentu, którego wysokość ustala się na 100.000.000 zł. O spłacie, względnie umorzeniu powstałych z tego tytułu wierzytelności poszczególnych instytucyj decyduje Minister Skarbu.

22. Rozporządzenie Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z d. 7 listopada 1932 (Dz. Ustaw Nr. 98, poz. 841), ustalające *na 9½% maksymalną granicę korzyści majątkowych*, osiąganych przez przedsiębiorstwa bankowe przy czynnościach kredytowych. Wyjątkowo spółdzielnie kredytowe oraz te komunalne kasy oszczędności, które znajdują się w województwach wschodnich i południowo-wschodnich, mogą pobierać 10%. Postanowienie powyższe nie przesądza sprawy pobieranego zwrotu kosztów porta, damna i opłat stemplowych nie dotyczy również prowizji bankowej, której wysokość, ustalona zasadniczo na ¼% kwartalnie, nie może w żadnym przypadku przekraczać ¼%. Przy kredycie zastawniczym prowizja miesięczna nie może przekraczać ¾%.

23. Ustawa z d. 20 grudnia 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 115, poz. 950) o *obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytelności długoterminowych*, zabezpieczających listy zastawne i obligacje oraz wydanych na podstawie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacyj. Tekst tej ustawy podajemy osobno.

24. Rozporządzenie Ministra Reform Rolnych z dnia 27 grudnia 1932 r. (Dz. Ustaw Nr. 118, poz. 975), ustalające kurs obligacji 5% Państwowej Renty Ziemskiej, wypłaconej z tytułu wynagrodzenia za nieruchomości ziemskie w wykonaniu reformy rolnej na rok 1933 na 80% ich imiennej wartości.

25. Rozp. Prez. Rzpłitej z dn. 21. X. 1932 (Dz. Ustaw Nr. 91, poz. 768), o *zmianie ustawy z dn. 10. VI. 1921 r. w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego*, wprowadza szereg zasadniczych zmian w ustroju P. B. R., z których najważniejsze jest przesunięcie Banku z pod kompetencji Ministra Rolnictwa i Reform Roln. do kompetencji Ministra Skarbu.

W tym samym N-rze Dz. Ustaw został umieszczony nowy statut P. Banku Rolnego.

PRZEGLĄD KONJUKTURY KRAJOWEJ I ZAGRANICZNEJ

KONJUNKTURA MIĘDZYNARODOWA.

Dotychczas ujawniające się momenty, zaobserwowane w zakresie produkcji, rynku kredytu krótkoterminowego oraz lokacyjnego, pozwalają przewidywać, że w skali międzynarodowej najniższy punkt depresji został latem przekroczony i że spodziewać się należy coraz wyraźniejszego ujawniania się objawów zwykłych. Ze względu jednak na komplikacje na terenie polityki międzynarodowej oraz na momenty o charakterze strukturalnym, przechodzenie do fazy konjunkturalnej poprawy będzie się prawdopodobnie odbywało w dość wolnym tempie.

Produkcja, wymiana i ceny. Zgodnie z konjunkturalnym przebiegiem zjawisk gospodarczych, zwykła tendencja cen, zwiększająca się płynność na międzynarodowym rynku kredytu krótkoterminowego oraz wzrost kursów akcji i obligacji sygnalizowały zbliżający się wzrost wytwórczości i wymiany światowej. W istocie, od sierpnia, względnie od września począwszy wskaźniki produkcji, obliczone przez poszczególne kraje, miały wyraźną wyżkę, która trwała do listopada włącznie; szczególnie silną była ona w zakresie przemysłu włókienniczego.

W grudniu i początkach stycznia nastąpił w zakresie produkcji światowej lekki spadek (niezależnie od zmian o charakterze sezonowym) co pozostawało w ścisłym związku z zaognieniem międzynarodowej sytuacji politycznej w tym miesiącu oraz z sytuacją na międzynarodowych rynkach kredytu krótko- i długoterminowego.

Tempo wymiany międzynarodowej, po wyeliminowaniu przejawów sezonowych, wykazało w ostatnim kwartale 1932 r. wyraźne, a oddawna nienotowane objawy zwykłe. Wzrosła ogólna wartość dokona-

nych obrotów, co, przy równoczesnym silnym spadku cen, posiada szczególne znaczenie. Najsilnie wzrósł import do Europy, co pozostawało w związku z silniejszym przywozem surowców na potrzeby podnoszącego się tempa działalności przemysłów przetwórczych; w związku z tem wzrósł wyraźniej wywóz niektórych krajów surowcowych.

Mimo wzmoczonego ostatnio zapotrzebowania na niektóre surowce, ogólny poziom cen surowców i wyrobów gotowych wykazał w czwartym kwartale ubiegłego roku silny spadek. Ten stan rzeczy pozostawał w pierwszym rzędzie w związku ze zbyt optymistyczną oceną sfer gospodarczych co do szybkości wychodzenia z depresji, wywołującą hausse w ciągu miesięcy letnich oraz osłabienie tempa likwidowania nagromadzonych zapasów. W tym samym kierunku działały fałszywe, jak się okazało później, oceny zbiorów niektórych surowców roślinnego pochodzenia, przede wszystkim bawełny; sytuację zaostrzyły momenty o charakterze niegospodarczym, wiążące się z zagadnieniem długów międzyaljanckich. W rezultacie tych przyczyn, ceny szeregu surowców spadły, niekiedy do poziomu z przed okresu hausse'y, ciągnąc za sobą i ceny wyrobów gotowych. Dopiero w końcu grudnia i na początku stycznia odnotowano lekką poprawę, zwłaszcza w dziale surowców włókienniczych (len, wełna, juta oraz częściowo bawełna). Wskaźniki cen towarów czułych pod względem konjunkturalnym, skonstruowane przez instytucje badawcze Niemiec i Stanów Zjednoczonych, wykazują w tym samym czasie wyraźną tendencję zwykłą, pozwalając przewidywać możliwość zahamowania niżkowych tendencji cen hurtowych w najbliższym czasie.

Rynek pieniężny, dewizowy i lokacyjny. Rezerwy gotówkowe, nagromadzone w czasie ostatnich

dwóch lat w związku ze spadkiem produkcji, cen i obrotów, są tak znaczne, że nawet ostatnio zaobserwowane objawy zwyżkowe w zakresie produkcji i wymiany światowej nie mogły zmniejszyć płynności, panującej na międzynarodowych rynkach pieniężnych. Dopiero momenty o charakterze psychologicznym, wiążące się z zagadnieniami zapłaty przez poszczególne rządy raty długu wojennego, wymagalnej w d. 15 grudnia, zwichnęły na pewien czas równowagę i zmniejszyły płynność, panującą ostatnio na międzynarodowym rynku kredytu krótkoterminowego. Pod wpływem przygotowań, czynionych przez rządy poszczeg. państw oraz przez rynek prywatny, podniosła się stopa dyskonta prywatnego oraz pieniądza t. zw. dziennego. Obawa co do układu bilansu płatniczego Anglii po przekazaniu Stanom przypadającej raty (w wysokości około 20 milionów funtów) podniecało czynniki międzynarodowe do gry na niższej funta, który osiągnął w końcu listopada i w początkach grudnia nowe minimum w stosunku do dolara. Podniesiony jednak poziom stopy kredytu krótkoterminowego spowodował dopływ pieniędzy zagranicznych, co pociągnęło za sobą silniejsze wzmocnienie się kursu funta na giełdach światowych.

Odwrotną zjawisko zaobserwowano w Paryżu; mimo niezapłacenia przypadającej od Francji raty grudniowej, odnośna uchwała parlamentu wywołała wycofywanie płochliwych pieniędzy zagranicznych z rynku paryskiego, które przeważnie odpłynęły do Londynu i New-Yorku. Spowodowało to wzrost stopy kredytu krótkoterminowego oraz spadek kursu franka, trwający i po 15 grudnia, oraz wpływ złota i dewiz z kas Banku Francuskiego, zwiększając w pierwszym rzędzie jego zapas w skarbcu instytucji emisyjnej Stanów Zjednoczonych.

Stosunkowo większą odporność w tym zakresie wykazały giełdy, zarówno akcyjne jak i papierów o stałym oprocentowaniu, kierujące się głównie przewidywaniami co do przebiegów wydarzeń konjun-

kturalnych w kraju, względnie, jeśli chodzi o giełdy stosunkowo mniejsze, pozostające pod wpływem nastrojów niektórych wielkich giełd światowych. W New-Yorku, zgodnie z pewnym obniżeniem się poziomu wytwórczości, kursy akcji i obligacji wykazały prawie do końca grudnia spadek; początek stycznia przyniósł nastroje bardziej optymistyczne, zwłaszcza w zakresie obligacji. W Paryżu zwyżkujący poziom wytwórczości podniósł kursy akcji; natomiast kurs renty spada, w związku z trudnościami budżetowymi kraju. Lekki spadek kursów obligacji w Londynie wiąże się ze zwiększoną emisją weksli skarbowych (w wyniku spłacenia raty grudniowej); na giełdzie akcyjnej zwyżkowe tendencje, przerwane w grudniu, wróciły następnie do głosu.

Na pozostałych giełdach kursy obligacji wykazują przeważnie tendencje zwyżkowe, ujawniające ponowny przepływ z przepelnionego rynku kredytu krótkoterminowego na długoterminowy. Ten stan rzeczy, w miarę swej rozbudowy, może decydująco wpłynąć na ujawniające się zwyżkowe tendencje działalności gospodarczej świata. Poziom jednak emisji prywatnych, (objaw charakterystyczny dla przechodzenia życia gospodarczego do fazy konjunkturalnej poprawy), aczkolwiek zwyżkujący już nieco w Szwajcarii, Holandji i Wielkiej Brytanji, nie przybrał jeszcze dotąd silniejszych symptomatycznych rozmiarów.

Cyfry odnoszące się do przeglądu konjunktury krajowej i zagranicznej są umieszczone w części statystycznej.

KONJUNKTURA KRAJOWA.

Instytut Badania Konjunktur stwierdza, iż w czwartym kwartale r. 1932 zupełnie wyraźnie zaznaczyły się objawy stabilizacji konjunktury. Istnieje już szereg przesłanek, które pozwalają stwierdzić, iż dalsze ograniczanie rozmiarów wytwórczości jest mało prawdopodobne. Istnieją już nawet pewne symptomy zbliżania się okresu poprawy konjunkturalnej; nie po-

zwalają one jednak dotychczas na przewidywanie czasu nadejścia tej poprawy.

1. Jest rzeczą wiadomą, iż najwcześniej wzrost rozmiarów produkcji przemysłowej rozpoczyna się w dziale produkcji dóbr produkcyjnych, związanej z ruchem inwestycyjnym. Otóż rozmiary tego ruchu w IV kw. po raz pierwszy nie są niższe, niż rozmiary inwestycji w pierwszym kwartale r. 1932; nawet w budownictwie mieszkaniowym znajdujemy napięcie ruchu wyższe, niż przed rokiem. Poziom więc działalności wytwórczej jest ustabilizowany, przyczem zostało stwierdzone, że w przemyśle i handlu, w innych działach przemysłu, zapasy są już zlikwidowane. Jest to moment pocieszający, pozwalający się spodziewać, iż dalsza redukcja wytwórczości nie nastąpi; możliwy jest wzrost produkcji na skład, większy niżby wynikał z dokonywanych obrotów detalicznych.

Rozmiary spożycia miejskiego i częściowo rolnictwa (średniego) w czwartym kwartale musiały nieco wzrosnąć, dzięki temu, iż wskutek dalszego spadku cen, wzrastała suma realnych dochodów. Wskaźnik kosztów utrzymania obniżył się o 4,5%; w styczniu ten ruch zniżkowy trwał nadal. Ogólny wskaźnik cen hurtowych spadł z 63,1 we wrześniu do 59,8 w grudniu wskutek spadku cen żywności (— 7,7%), surowców i półfabrykatów, zależnych od cen światowych (— 6,6%), oraz krajowych nieskartelizowanych (— 5,8%), i cen niektórych skartelizowanych artykułów (cukier, tytoń, nawozy potasowe, szkło). T. zw. nożyce cen rolniczych i przemysłowych, a więc różnica pomiędzy cenami artykułów sprzedawanych i nabywanych przez rolników wzrosła, i rolnik uzyskiwał tylko 51% tego, co mógł mieć za swoje artykuły w r. 1928.

Przechodząc do innych podstawowych charakterystyk sytuacji, stwierdzimy, iż spadek cen gotowych wyrobów był słabszy, niż surowców i półfabrykatów. Wskutek tego zmieniały się stosunki rentowności w poszczególnych stad-

jach produkcji i wymiany. Handel i przemysł przetwórczy mógł zyskać na tej rozbieżności tempa spadku, podczas gdy producenci półfabrykatów i surowców nie skartelizowanych nadal tracili. Zastrzegamy się, że nie myślimy w tej chwili o wyprzedażach likwidacyjnych.

2. Wyżej omówione czynniki związane były w silnym stopniu ze sytuacją na rynku pieniężnym i kredytowym. Skutkiem pewnej poprawy rentowności niektórych stadijów wymiany, było wzmoczenie się rozmiarów kapitalizacji, która przejawiała się w poprawie płynności przedsiębiorstw i w przyroście oszczędności. Oprócz odmiennej dynamiki cen gotowych artykułów i kosztów produkcji, działał tu drugi moment, o którym pisze Instytut Badania Konjunktur w sposób następujący: „...w ostatnich latach niemal powszechnie obniżyły się koszty produkcji, przyczem obniżono nie tylko koszty proporcjonalne (surowce, robocizna i t. p.), ale i koszty stałe (koszty administracji)”. „...Obniżenie kosztów wytwarzania czyni produkcję rentowną przy znacznie słabszym wykorzystaniu aparatu wytwórczego, niż to było konieczne wówczas, kiedy koszty produkcji były wyższe”. O tych ważnych zjawiskach zazwyczaj zapomina się, a jednak tylko one mogą końcowo wytłumaczyć zauważany na rynku pieniężnym spadek odsetka protestów do 1,97% w grudniu w portfelu Banku Polskiego, i 1,53% w styczniu, a więc do poziomów, niespotykanych w momencie zwykłej konjunktury r. 1927. W styczniu r. 1932 odsetek ten wynosił jeszcze 3,78%, a w momencie kryzysu dochodził do 6,12%. Równocześnie obniżyła się liczba upadłości do poziomu z r. 1928. Poprawa wypłacalności dała się odczuć nawet w odsetku protestowanych weksli w inkasie urzędów pocztowych, gdzie odsetek spadł z 31,4% w styczniu r. 1932 do 25% w grudniu.

Ten wzrost rentowności zajęć gospodarczych odbił się na poprawie płynności przedsiębiorstw, które, rozporządzając większymi relatywnie rezerwami gotówkowymi mo-

gły je odkładać do banków, a zwłaszcza Banku Polskiego i P. K. O. na rachunki żyrowe i czekowe. Jest to równoznaczne z porawą zdolności kredytowej tych przedsiębiorstw i temu należy przypisać znaczny spadek portfelu Banku Polskiego na koniec stycznia r. b. Jeśli chodzi o drobniejszych kapitalistów, to wzrost wkładów oszczędnościowych trwał nieprzerwanie, zwłaszcza w P. K. O. Natomiast dopływ wkładów do banków prywatnych był tylko sporadyczny. Względnie utrzymany ich poziom pozwalał na spłacanie redyskonta i kredytów zagranicznych, z sum otrzymanych przez likwidację kredytów dyskontowych i w rachunku otwartym, które częściowo konwertowano na pożyczki terminowe. Ultimo roczne dla banków prywatnych akcyjnych jednakże nie było zawsze łatwe. Wzrost kasy i sum do dyspozycji był mniejszy, niż zazwyczaj, banki musiały sięgnąć po redyskonto do Banku Polskiego i zadłużyć się w bankach zagranicznych. W P. K. O. również cyfry grudniowego przyrostu wkładów świadczą o wycofywaniu gotówki przez posiadaczy kont. Poczęści działać tu mógł nacisk płatności podatkowych. Dochody Skarbu Państwa bowiem w całym czwartym kwartale poprawiły się, nie spadając prawie wcale, i w niektórych podatkach były wyższe, niż poprzednio, jeśli wyliminujemy wahania sezonowe.

Sumy kredytów, udzielanych przez banki dla życia gospodarczego obniżały się w dalszym ciągu, Bank Polski redukował swój portfel, niechętnie rozszerzając go na ultimo^{*)}. Fakt, iż banki prywatne poczęły zaciągać kredyty zagraniczne, świadczy ponadto, iż uzyskują one zagranicą lepsze warunki, niż w kraju, i że stopa Banku Polskiego jest relatywnie za wysoka. Nie twierdzimy, by ta wysokość nie by-

ła uzasadniona. Wobec zmiany systemu pokrycia, jest rzeczą wskazaną utrzymanie, przynajmniej w okresie przejściowym, relatywnie wysokiej stopy. Tembardziej, że relatywna poprawa płynności przedsiębiorstw pozwala na finansowanie bieżących obrotów w oparciu się na kredyt towarowy i prywatny w większym stopniu, niż dotychczas. Widzimy bowiem, że aczkolwiek suma weksli wystawionych wzrosła w ostatnich miesiącach, to jednak weksle te pozostały w obiegu, nie szukając dyskonta w bankach.

Sytuacja więc banków, poza lepszem nieco pogotowiem kasowem nie przedstawiała się na ultimo roczne specjalnie dobrze. Natomiast owa większa aktywność rynku pieniężnego poza bankami, o której już mówiliśmy wyżej, ożywiła obroty i podniosła kursy papierów procentowych na rynku lokalnym. Związane były te tendencje zwyżkowe z ruchem kursów zagranicą. Tu tylko wskażemy, iż wpływ t. zw. ustawy konwersyjnej na kursy pożyczek państwowych i listów zastawnych, nie podlegających konwersji, odbił się względnie słabo, skoro zakres konwersji był ustalony dość konkretnie już w pierwszych o niej wiadomościach. Kursy papierów podlegających konwersji spadły, jednakże nie do poziomu kursów parytetowych, uwzględniających wydłużenie okresu amortyzacji i obniżenie oprocentowania, tak iż rentowność tych papierów zmalała. O ile wzrost kursów innych papierów wartościowych w najbliższym czasie nie nastąpi, a rentowność skonwertowanych papierów wyrówna się z rentownością pozostałych papierów, to należy oczekiwać dalszego spadku kursów, strat haussistów i zysków baissistów z transakcji, dokonanych w grudniu. Pierwsze wiadomości o wynikach operacyjnych instytucji — nabywców papierów wartościowych — muszą się przyczynić do wyjaśnienia sytuacji, podobnie jak wiadomości giełdowe z zagranicy.

*) Bliższe omówienie działalności Banku Polskiego znajduje się w notatce na str. 25.

KRONIKA

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW BANKU POLSKIEGO

Dnia 9-go lutego pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego odbyło się doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego w obecności wiceprezesa Rady Banku b. min. skarbu Jana Piłsudskiego, oraz rządowego komisarza Banku p. wiceministra skarbu Adama Koca. — Po przyjęciu porządku dziennego, przemówienie, charakteryzujące ogólną sytuację gospodarczą świata, na tle której rozwijała się działalność Banku Polskiego wygłosił prezes dr. Wróblewski.

— Witając w tym roku Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku Polskiego, muszę przyznać, że gospodarstwo światowe naogół nie wygląda lepiej, aniżeli rok temu. Ani jedno z tych państw, które zerwały z rytetemem złota, do niego nie wróciło, ani jeden z krajów, które wprowadziły ograniczenia obrotu dewizami, nie cofnął ich. Z wyjątkiem mało znaczących porozumień regionalnych, mających raczej znaczenie symbolu, żaden kraj nie uznał za możliwe zliberalizować swojej prohibicyjnej polityki taryfowo-celnej. Nie została rozwiązana sprawa długów między państwowych. Gdziekolwiek jednak radzono nad tem, jak zdjąć ze świata ciężar przesilenia, nigdzie nie znaleziono innego wyjścia, jak zlikwidować długi między państwowe, przywrócić wolność handlu między narodowego i swobodę obrotów walutowych. Ale wbrew temu obrazowi dzisiejszej jeszcze rzeczywistości nie chcę tać, że z pogodniejszym umysłem i silniejszą wiarą w niedaleki początek lepszej przyszłości mówię do Pańów dzisiaj, aniżeli rok temu. Ten zwrot opiera się nie na złudzeniach, ale na faktach. Wśród tych faktów są naprzód normalne czynniki odprężenia ekonomicznego w świecie, jak znaczne zmniejszenie produkcji, wyczerpywanie się zapasów i niski poziom cen. Wpływ tych czynników mało się jeszcze daje odczuwać. Trzeba być przygotowanym

na to, że jak przesilenie pogłębiało się etapami całe lata, tak i zmiana na lepsze dokonywać się będzie powoli i ze zwykłą w takich razach kolejnością ruchów naprzód i wstecz. To też najbardziej dla mnie rozstrzygającym z pomyslnych objawów ubiegłego roku jest fakt, że trzeci rok przesilenia stwierdził ponad możność wątpienia niezwalczoną odporność Polski. Kto nie ma szczególnego interesu w tem, żeby wydawało się, że w Polsce jest gorzej, niż jest naprawdę, nie powie, że rezultatem ubiegłego roku jest u nas pogorszenie się w całości kształcie życia gospodarczego. Podstawy gospodarstwa narodowego ostały się zdrowe i zdolne do tego, aby na nich odbudowywać gospodarczą pomyslnosc. Może najgorzej wygląda kupiectwo, które niestety u nas nigdy jeszcze nie było silne. Bankowosc polska przezwyciężyła trudności, wynikające z dalszego odpływu kredytów zagranicznych i wkładów. Zachowaliśmy pełną swobodę obrotów pieniężnych z zagranicą. Warto też pamiętać i to, że ciężki ten rok 1932 przetrwaliśmy bez żadnej obcej pomocy. Złoty pozostał prawdziwym złotym w złocie i jest uznany — nie wstydzmy się raz wreszcie tego głośno powiedzieć — za jedną z najzdrowszych walut świata. Nie pójdziemy na inflację. Rząd jest taksamo przeciwny inflacji, jak Bank Polski — niema więc prawdopodobienstwa, żeby pokusy inflacyjne w jakiejkolwiek formie mogły się urzeczywistnić.

Z bilansu wynika, że zlikwidowaliśmy już ostatecznie naszą stratę kursową na funtach angielskich — wyniosła ona razem przeszło 24 miliony zł. — Jesteśmy, jak się zdaje, jedynym bankiem emisyjnym w Europie, który stratę na walucie funtowej pokrył z własnych zasobów, nie uciekając się do pomocy skarbu państwa. Zobaczą też Pańowie w rachunku zysków i strat duże odpisy przeszło 8 milion. zł. na wekslach. Odpisy te uskutecz-

niliśmy ze świadomym nadmiarem ostrożności, tak, że można oczekiwać w przyszłych latach pewnych z tego źródła wpływów. Pragnieniem naszym było w gospodarce Banku nie pominąć niczego, co nakazywały: uczciwość, rozsądek i ostrożne liczenie się z niewiadomą przyszłością.

Na ustach wszystkich jest dzisiaj pytanie: „Kiedy będzie lepiej?” Na to, żeby to „lepiej” się zaczęło i żeby stało się prawdą dla każdego widoczną, nie wystarczy działanie wyłącznie gospodarczych czynników. Na to, żeby zdolność nabywca społeczeństwa istotnie się przebudziła z letargu, musi zająć coś, co uderzy w wyobraźnię ludzką i wytłumaczy człowiekowi, że czas ciemności minął i nadszedł czas świtu. Po naradach w Lozannie pesymizm przestał na chwilę być dominującym nastrojem świata. Lecz efekt ten minął po kilku tygodniach. Może zapowiedziana światowa konferencja ekonomiczna znajdzie w sobie siłę strząśnięcia z mózgow ludzkich marazmu, który dziś już w połowie conajmniej nie jest niczem innym, jak tchórzostwem.

Wtedy dopiero, kiedy ludzie uwierzą, że powinni dobrać pieniądze z ukrycia i dzisiaj kupić to, czego im potrzeba, bo jutro im przyjdzie wiele drożej za to samo zapłacić, dopiero wtedy nasze pragnienia i nadzieje zmiany na lepsze zamienią się w rzeczywistość” — zakończył p. prezes Wróblewski.

Po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawozdaniem władz Banku i wysłuchaniu wniosku komisji rewizyjnej, zgromadzenie akcjonariuszów jednogłośnie zatwierdziło bilans Banku za rok 1932 wraz z rachunkiem zysków i strat, udzielając absolutorjum władzom Banku.

Następnie prezes Wróblewski uzasadnił wniosek Rady, dotyczący zmian niektórych artykułów statutu Banku, a zwłaszcza sposobu pokrycia obiegu banknotów. Zmiany statutu zaproponowane przez radę, zostały jednogłośnie przyjęte przez akcjonariuszów.

Z wykazanego w tymże roku zysku w wysokości 12,3 miljn. zł.,

zgodnie z wnioskiem Rady Banku o wypłacenie dywidendy akcjonariuszom w wys. 8% oraz na podstawie statutu — przypada na dywidendę dla akcji I emisji — 8 miljn. zł., na dywidendę dla akcji II emisji — 4 miljn. zł., reszta zaś zysków rozdzielona została między skarb państwa a rezerwę na rok następny.

Jak wiadomo II emisja akcji Banku Polskiego w ilości 500.000 sztuk pozostaje nadal w posiadaniu skarbu państwa i korzysta — zgodnie z planem stabilizacyjnym — z dywidendy ograniczonej do 10%. Cała więc przypadająca dywidenda dla akcji II emisji w wysokości 4 miljn. zł. wypłacona zostanie skarbowi państwa.

Po dokonaniu wyborów weszli do rady pp.: Bogusław Herse, Stefan Przanowski, Marjan Rapacki i Józef Żychliński (wszyscy ponownie). Ponadto weszli do rady b. minister przemysłu i handlu inż. Eugenjusz Kwiatkowski i Mieczysław Chłapowski z Kłopaszewa w Poznańskiem. Na zastępców członków rady powołano pp.: Edwarda Natansona, Juliana Cybulskiego i Andrzeja Rotwanda.

Sytuacja Banku Polskiego w styczniu r. b.

Zapas złota w Banku Polskim powiększył się w ciągu stycznia r. b. o 9,2 miljn. zł. do sumy 512,1 miljn. zł., zmniejszył się natomiast zapas pieniędzy i należności zagranicznych zaliczonych do pokrycia o 21,8 miljn. zł. do sumy 26,7 miljn. zł. Zapas pieniędzy i należności zagranicznych niezaliczonych do pokrycia zmniejszył się równocześnie o 11,8 miljn. zł. do 76,4 miljn. zł.

Wysokość udzielonych kredytów, w ciągu pierwszych dwóch dekad w porównaniu do stanu na koniec roku ubiegłego zmniejszyła się, natomiast w trzeciej dekadzie jak zwykle wzrosła. W rezultacie ogólny stan wykorzystanych kredytów wyniósł w końcu stycznia r. b. 650,5 miljn. zł. był zatem mniejszy, aniżeli w końcu grudnia r. ub. o 49,2 miljn. zł., przyczem portfel

wekslowy obniżył się o 36,7 miljn. zł. do sumy 548,8 miljn. zł. a pożyczki zastawowe o 12,4 miljn. zł. do kwoty 101,8 miljn. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania Banku Polskiego zmniejszyły się w porównaniu z końcem grudnia r. ub. o 35,9 miljn. zł. do sumy 184,6 miljn. zł. Złożył się na to głównie spadek prywatnych rachunków żyrowych, gdy tymczasem rachunki kas państwowych wzrosły o 13,9 miljn. zł. Obieg biletów bankowych w związku ze zmniejszeniem kredytów Banku i spadkiem zapasu walut, obniżył się o 23,8 miljn. zł. do sumy 979 miljn. zł.

W wyniku zmniejszenia się łącznej sumy natychmiast płatnych zobowiązań i obiegu biletów, wynoszącego 59,7 miljn. zł. przy stosunkowo niewielkim spadku zapasu złota i walut — stosunek procentowy pokrycia kruszcowo - walutowego podniósł się z 45,02⁰/₀ do 46,30⁰/₀, a pokrycie wyłącznie złotem z 41,05⁰/₀ do 44,01⁰/₀, przekraczając normy statutowe w pierwszym wypadku o 6,3⁰/₀, a w drugim — o 14,01⁰/₀.

Spadek protestów wekslowych w Banku Polskim.

Odsetek weksli zaprotestowanych w stosunku do płatnych w Banku Polskim wynosił w styczniu 1,57⁰/₀, wobec 1,93⁰/₀ w grudniu ub. roku. Na dalsze obniżenie się odsetka weksli zaprotestowanych do poziomu, nienotowanego od czerwca 1928 r., wpłynęło głównie szersze niż dotychczas stosowanie przez Bank Polski systemu prolongat weksli, które nie mogłyby być przez klientów w terminie pokryte. Odsetek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim w okręgach rolniczych był w dalszym ciągu wyższy od przeciętnego.

Kredyty rolnicze w Banku Polskim.

Kredyt na rejestrowy zastaw rolniczy, który w listopadzie roku ubiegłego osiągnął najwyższy poziom w sezonie 1932/33, zaczyna swą fazę likwidacyjną. Obligo instytucji finansowych, pośredniczących w rozprowadzaniu powyższego kredytu wynosiło na koniec

stycznia — 11,7 miljn. złotych, co oznacza w porównaniu do miesiąca poprzedniego spadek tych kredytów o 3, 8 miljn. złotych. Portfel Banku Polskiego zawierał na koniec stycznia weksli rolniczych z terminem płatności od 3 do 6 miesięcy na sumę 66,6 miljn. zł., wobec 78,6 miljn. złotych na 31 grudnia roku ubiegłego.

Z działalności Banku Gospodarstwa Krajowego.

Bank Gospodarstwa Krajowego nie ogłosił dotychczas bilansu ostatecznego za rok 1932, dlatego też działalność tej instytucji w roku ubiegłym będzie mogła być omówiona szczegółowo dopiero w następnym numerze „Banku”.

Na podstawie jednak bilansu surowego B. G. K. z dnia 31.XII.1932 r. można już obecnie stwierdzić, że sytuacja Banku przedstawiała się na ultimo roku zupełnie pomyślnie. Przyczynił się do tego znaczny wzrost kapitałów obrotowych, jaki miał miejsce w miesiącu grudniu, który pozwolił nie tylko na utrzymanie działalności kredytowej na niezmiennym prawie poziomie, ale przedewszystkiem podniósł bardzo znacznie stan pogotowia kasowego Banku.

Wkłady Banku wzrosły w grudniu blisko o 3 miljn. zł. do sumy 256 miljn. zł. przyczem prawie cały ten wzrost przypada na wkłady terminowe. Jednocześnie podniosły się o znaczną sumę 11 miljn. zł. rachunki banków. Powiększyła się również o 6 miljn. zł. pozycja redyskonta weksli, należy jednakże zaznaczyć, że w porównaniu z końcem roku 1931 wykazuje ona bardzo duży spadek, wynoszący prawie 20 miljn. zł. W stanie czynnym zmniejszyły się kredyty krótkoterminowe o 1 miljn. zł., ale o taką samą prawie sumę wzrosły gotówkowe kredyty średnioterminowe na rachunkach pożyczek komunalnych i budowlanych z funduszków własnych. Pożyczki emisyjne — B. G. K. wzrosły w grudniu o dalsze 5,5 miljn. zł., głównie wskutek konwersji gotówkowych pożyczek budowlanych. Ogólny stan pożyczek emisyjnych B. G. K., łącznie z emis-

jami b. Banku Krajowego, osiągnął w końcu roku 1932 sumę 838 miljn. zł. Ogólny zaś stan kredytów gotówkowych wynosił według bilansu brutto z dnia 31.XII.1932 r. 1.016 miljn. zł., z czego 287 miljn. zł. przypadało na krótkoterminowe, a 114 miljn. zł. na średnio i długoterminowe kredyty, udzielane z własnych funduszy Banku, a 615 miljn. zł. stanowią kredyty w dziale operacyjnej ze Skarbem Państwa.

Stan kasy złotowej i walutowej wynosił w Banku na ultimo roku poważną sumę 51 miljn. zł., co w stosunku do ogólnej sumy wkładów à vista (156 miljn. zł.) i różnych sald kredytowych (5 miljn. zł.) stanowiło 32%, a w stosunku do łącznej sumy wkładów bezterminowych i lokat terminowych (256 miljn. zł.) 20%. Liczby te świadczą o wysokim stopniu pogotowia kasowego, jaki posiadał Bank w końcu ubiegłego roku.

Zmiany personalne w kierownictwie B. G. K.

Z początkiem bieżącego roku nastąpiły poważne zmiany w kierownictwie Banku Gospodarstwa Krajowego. Na nieobsadzone od pewnego czasu stanowisko wiceprezesa Banku mianowany został przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej b. wiceminister Skarbu p. *Stefan Starzyński*. Dotychczasowy naczelny dyrektor Banku, p. *Dr. Feliks Maciszewski*, przeszedł z dniem 1 stycznia b. r. na stanowisko prezesa Zarządu Zjednoczonych Zakładów Scheibler-Grohman, a jego obowiązki objął mianowany z tym samym dniem zastępca naczelnego dyrektora dotychczasowy dyrektor Banku p. inż. *Jerzy Drecki*.

Państwowy Bank Rolny w grudniu.

Bilans miesięczny Państwowego Banku Rolnego na dzień 1 stycznia 1933 r. wykazuje w porównaniu z bilansem na dzień 1 grudnia 1932 r. następujące zmiany: *Po stronie aktywów:* stan kredytów krótko i średnioterminowych zmniejszył się z 213,7 do 209,7 miljn. zł., czyli o 4,0 miljn. zł., przyczem weksle zdyskontowane wzrosły ze 113,1 do 116,3 miljn. zł., t. j. o 3,2

miljn. zł., pożyczki zabezpieczone weksłami i innymi dokumentami w wysokości 67,9 mil. zł., nie uległy prawie zmianie, kredyty w rachunku otwartym spadły natomiast z 23,0 na 17,1 mil. zł., czyli o 5,9 mil. zł., a pożyczki towarowe z 9,5 na 8,4 mil. zł., czyli o 1,1 mil. zł. W dziale operacyjnej emisyjnej wydawanie nowych pożyczek zostało, jak wiadomo, w związku z przewidywaną konwersją, wstrzymane. Stan pożyczek w obligacjach melioracyjnych zmniejszył się w ciągu grudnia ze 111,6 do 111,5 mil. zł., czyli o 0,1 mil. zł., oraz pożyczek w listach zastawnych z 226,2 mil. zł. do 223,2 mil. zł., t. j. o 3,0 mil. zł., a to wskutek przedterminowych spłat. Pozycja dłużników z funduszy administrowanych wzrosła z 382,1 na 385,6 mil. zł., czyli o 3,5 mil. zł.

Po stronie pasywów: lokaty terminowe skarbowe w wysokości 48,2 mil. zł. nie uległy zmianie, wkłady wzrosły z 56,3 na 58,2, t. j. o 1,9 mil. zł., przyczem rachunki czekowe spadły z 29,1 na 25,7 mil. zł., czyli o 3,4 mil. zł., wkłady terminowe i oszczędnościowe zwiększyły się natomiast z 27,2 do 32,5 mil. zł., t. j. o 5,3 mil. zł. Suma weksli w rezydencji wzrosła ze 105,4 do 107,0 mil. zł., czyli o 1,6 mil. zł. Na uwagę zasługuje wzrost pozycji banki „nostro” zagraniczne z 8,5 na 12,0 mil. zł., czyli o 3,5 mil. zł.

Ogólna suma bilansowa zmniejszyła się w ciągu grudnia ze 1.423,3 mil. zł. do 1.417,6 mil. zł., czyli o 5,7 mil. zł.

Bilans łączny banków prywatnych w Polsce.

(55 banków akcyjnych i 5 większych domów bankowych), zestawiony przez Komisariat Bankowy Ministerstwa Skarbu, wykazuje za listopad przyrost wkładów oraz dalszy spadek kredytów. Łączny stan kredytów krótkoterminowych zmniejszył się o 12,7 milionów do sumy 1.033,1 miljn. złotych. Spadek operacyjnej kredytywności zaznaczył się głównie w dziale dyskonta weksli (zmniejszenie o 10,8 milionów do 416,1 miljn. złotych) i rachunków bieżących zabezpieczonych (spadek

o 2,7 milionów do 385,7 milj. złotych), natomiast nieznacznie zwiększył się stan kredytów na rachunkach bieżących niezabezpieczonych (o 0,3 milj. do 174,2 milj.) oraz stan pożyczek terminowych (o 0,5 milj. do 56,4 milj. złotych). Suma wkładów wzrosła w listopadzie o 5,2 miliony do kwoty 471,9 milj. złotych, natomiast pozostałości kredytowe na rachunkach bieżących zmniejszyły się o 5,5 milionów do 180,8 milj. zł. W poszczególnych pozycjach wkładów znaczny przyrost wykazują wkłady terminowe (o 13,9 milj. do 246,8 milj.), a w mniejszym stopniu wkłady na książeczki wkładowe i asygnaty kasowe (o 1,5 milj. do 81,1 milj.); natomiast zmniejszyły się wkłady à vista (o 10,2 milj. do 144,1 milj. zł.). Zmniejszenie się operacji dyskontowych banków oraz brak odpowiedniego materiału wekslowego były powodem, że banki w dalszym ciągu zmniejszyły swe zadłużenie z tytułu redyskonta i zadłużenie wobec banków zagranicznych; w listopadzie pozycja redyskonta wykazuje spadek o 11,4 milj. do 198,2 nie milj. zł., zaś pozycja banki loro i nostro zagraniczne — zmniejszenie o 2,8 milj. do 216,9 milj. zł. Pogotowie kasowe wykazało w listopadzie san wyższy niż w październiku.

W grudniu stan kredytów zmniejszył się o 25,2 milj. do 1.007,9 milj. złotych. Wkłady obniżyły się o 1,2 milj. do 470,7 milj., a rachunki bieżące wykazują spadek o 5,5 milj. do 175,3 milj. złotych. Zobowiązania banków z tyt. redyskonta zwiększyły się o 5,7 milj. do 203,9 milj., zobowiązania wobec banków zagranicznych wzrosły o 1,8 milj. do 218,8 milj. złotych.

Banki prywatne nie płacą dywidend za rok 1932.

Według wiadomości pochodzących z kół bankowych, banki prywatne, podobnie jak i w roku poprzednim, nie będą wypłacały dywidend za ubiegły rok operacyjny. Fakt bowiem wydzielenia dywidendy przez niektóre instytucje mógłby postawić w trudnem położeniu szereg innych banków, które nie rozporządzają funduszami

na ten cel. Niepłacenie dywidendy mogłoby w tych warunkach poderwać zaufanie do tych instytucyj, co byłoby zupełnie bezpodstawne.

Nowy prezes Banku Handlowego w Warszawie.

Na posiedzeniu Rady Nadzorczej Banku Handlowego w Warszawie w dniu 14 stycznia r. b. jednogłośnie dokooptowano do Rady i wybrano na stanowisko jej Prezesa p. Augusta Zaleskiego, b. ministra spraw zagranicznych.

Jednocześnie powołani zostali do Rady Banku pp.: Henryk Strasburger, b. Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku, Feliks Wislicki i Alfred Falter.

Wkłady w Komunalnych Kasach Oszczędności.

W komunalnych kasach oszczędności wkłady oszczędnościowe w listopadzie zwiększyły się o 2,8 milj., osiągając sumę 532,9 milj. zł. Wzrosły również wkłady na rachunkach bieżących o blisko 1 milj. do sumy 45,0 milj. zł. W grudniu wkłady oszczędnościowe powiększyły się o 9,3 milj. do 542,2 milj. zł.

Kurs dinara w obrotach towarowych Polsko-Jugosławiańskich.

Bank Narodowy Jugosławiański ustalił nową wysokość ażyja dinarowego, t. j. przewyżki wartości wymiennej do wartości nominalnej. Mianowicie dla krajów, z którymi Jugosławia zawarła umowy rozrachunkowe i kompensacyjne ażjo podniesione zostało do 28,50%, natomiast dla innych dewiz pozostało nadal w wysokości 20%. W związku z tem w kompensacyjnej wymianie towarowej między Polską a Jugosławia należy domagać się zastosowania ażja w wysokości 28,50%.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

Banki angielskie w r. 1932.

Najbardziej charakterystyczną cechą bilansów sześciu wielkich banków angielskich z r. 1932 jest duży wzrost wkładów, któremu towarzyszył znaczny spadek poży-

czek. Wkłady zwiększyły się o £ 212,4 miljn. t. j. o 13,1%, osiągając rekordową wysokość £. 1.837,1 miljn. W ten sposób nie tylko odbito sobie straty z r. 1931 ale nawet pokryto je z nadwyżką ponieważ liczbę z r. 1932 są o 4,4% wyższe niż w r. 1930. Pożyczki spadły o £. 124,4 t. j. o 14,7%, wobec 2,6% w r. 1931. Spadek ten jest wynikiem dotkliwej depresji, niżki cen i braku zaufania. Nie wywołał on zmniejszenia się wkładów, ponieważ mogą one być stwarzane równie dobrze przez skup weksli i papierów procentowych. Przyczyniła się do tego ekspansywna polityka Banku Angielskiego, mająca na celu zapewnienie powodzenia konwersji. Polityka ta połączona ze skupem złota i papierów wartościowych zwiększyła zasoby kasowe banków, te zaś, z braku odpowiedniego materiału pożyczkowego były zmuszone do zwiększonych zakupów bonów skarbowych i papierów wartościowych. Zakupy te wyjaśniają poważny wzrost wkładów bankowych, wyniosły one bowiem £. 323,2 miljn. z czego £. 176 miljn. przypada na zakupy papierów państwowych a 147,2 miljn. weksli, głównie skarbowych. W związku ze spadkiem pożyczek i wzrostem samoliquidujących się inwestycji banki zupełnie słusznie obniżyły swe pogołoty kasowe.

Mimo spadku zysków, płacą banki angielskie, z małymi tylko wyjątkami, dywidendy w wysokości z r. 1931 a mianowicie: Barclays Bank — 14% (wobec 14% w r. 1931), LloydsBank — 12% (13½%), Martins Bank — 14% (14%), Midland Bank — 16% (16%), National Provincial Bank — 15% (16%) i Westminster Bank — 18% (18%).

Zyski banków szwajcarskich.

Bilans końcowy Schweizerische Creditanstalt nie wykazuje poważniejszych zmian w porównaniu z rokiem ubiegłym. Zysk netto wynosi 14,41 miljn. fr. (wobec 13,82 miljn. w r. 1931) wobec czego dywidenda będzie utrzymana na wysokości zeszłorocznej t. j. 8%. Zysk Eidgenössische Bank A. G. Zürich wyniósł 6,31 miljn. fr. (6,20 miljn.) — dywidenda 5% (5%). So-

ciété de Banque Suisse zamknęła rok zyskiem 11,8 miljn. fr. (wobec 13,6 miljn.) i zaproponuje walnemu zgromadzeniu wypłatę dywidendy w wysokości 6% (wobec 7%) przenosząc 1,7 miljn. fr. na rok następný.

Dywidendy banków nowojorskich.

Jak podaje „Wall Street Journal” 24 główne banki nowojorskie wypłaciły w r. ub. tytułem dywidend 106 miljn. dol. wobec 129,6 milionów w roku poprzednim. Zaznaczyć przytem należy, że Foulton Trust, Guaranty Trust, Irving Trust i New York Trust wypłaciły w r. ub. dywidendy wyższe niż w r. 1929, zaś trzy inne banki, a mianowicie Bankers Trust, First National i United States Trust takie same jak w r. 1929, który był dla bankowości amerykańskiej rokiem wyjątkowo pomyślnym. Wogóle, ze wspomnianych 24 banków, tylko 12 obniżyło dywidendy w porównaniu z rokiem poprzednim.

Rzesza jako akcjonariusz w bankowości niemieckiej.

Kryzys bankowy w Niemczech z lipca 1931 r spowodował że zarówno Rzesza jak i Golddiskontbank stały się mimowoli wielkimi akcjonariuszami czołowych banków niemieckich. Bezpośrednie udziały Rzeszy i Golddiskontbanku w poszczególnych instytucjach wynosiły na dzień 31 grudnia r. ub. wg. zestawienia ogłoszonego przez Deutsche Bergwerkszeitung następujące sumy (w milionach RMk):

	Kapitał akcyjny	Udziały Gold- diskont- banku	Udziały Rzeszy
DD Bank	144	45	—
Dresdner Bank	220	45	151,35
Commerzbank	£0	45	11,16
Adca	20	15	—
Akzeptbank	200	20	68,00
Diskontocom- pagnie	50	30	—
D. Zentralgenossen- schaftskasse	110,11	—	42,5
Nord. Kredit- bank, B remen	12	—	3,5

*) z tego wpłaconych 25%.

Pozatem w rękach Golddiskontbanku znajduje się szereg innych pakietów akcji bankowych na sumę ok. 5 milionów mk. Wreszcie, jak wiadomo, banki korzystają z większych sum bonów skarbowych, przyznanych im przez Skarb Rzeszy, a pozatem należy uwzględnić również, że kapitał zakładowy Reichskreditgesellschaft w sumie 40 milj. mk. znajduje się w rękach Rzeszy.

Instytucje sanacyjne w Niemczech

Ostateczna redakcja statutów nowych instytucyj finansowych niemieckich została już ukończona i w najbliższym czasie należy spodziewać się rozpoczęcia przez nie działalności. Instytucja, której nazwę projektowano poprzednio na „Industrie-Finanzierungs A. G. (IFI)”, otrzymała nazwę A. G. Deutsches Finanzierungsinstitut (kapitał zakładowy 30 milj. RM). Instytucja ta ma służyć, jak wiadomo, w pierwszym rządzie sanacji przemysłu niemieckiego, a mianowicie ma przejmować aktywa banków, zamrożone w udziałach i akcjach, wydając wzamian za nie sola - weksle. Druga instytucja, nazwana poprzednio „Amortisationskasse” (Amo) będzie się nazywać „Tilgungskasse für gewerbliche Kredite” (Tegeka). Instytucja ta będzie wyłącznie przejmować nie płynne pozycje debitorów przemysłowych od banków i stopniowo amortyzować je z zysków. Organizację i zadania obu instytucyj omówimy obszerniej w następnym numerze „Banku”.

Konflikt interesów w bankowości niemieckiej

W łonie „Centralverband d. deutschen Banken - und Bankiergewerbes” powstał konflikt między domami bankowymi wzgl. małymi bankami a wielkimi instytucjami. Małe banki niemieckie odczuwają silnie w dobie kryzysu konkurencję wielkich banków, zwłaszcza że te ostatnie korzystają z wydatniejszej pomocy Państwa. Kryzys bankowy w r 1931 doprowadził do tego, że wielkie banki niemieckie zupełnie uzależniły od siebie małe banki w dziedzinie kredytu krótkoterminowego. Obecnie przedstawiciele ma-

łych banków, a mianowicie „I. G. der Berliner Privatbankfirmen” wystąpili z żądaniem zabronienia wielkim bankom giełdowego handlu papierami wartościowymi; operacje te miałyby być zastrzeżone wyłącznie prywatnym firmom bankowym. W związku z tem „Centralverband” rozpiął wśród swych członków ankietę na temat czy należy w Niemczech wprowadzić różniczenie istniejące w Anglii — na „broker'ów” i „banker'ów”.

Reforma prawa bankowego w Ameryce

Senat amerykański uchwalił projekt reformy związkowego prawa bankowego, przedstawiony przez sen. Glassa. Nowela ma zapobiec zakładaniu takich banków, które „już od samego początku nie mają szans na egzystencję”. Poza tem nowela utrudnia tworzenie się grup bankowych, ze względu na to, że w związkach bankowych niewypłacalność jednego banku pociąga za sobą upadek innych.

Kontrola banków w Szwajcarii

Le Journal de Genève donosi że Szwajcarska Rada Federalna poleciła departamentowi finansów opracowanie projektu ustawy o kontroli banków. Ustawa ma zawierać przepisy o bilansowaniu, ogłaszaniu bilansów, obowiązku składania sprawozdań Bankowi Narodowemu, kontroli działalności banków etc. Zaznaczyć należy że już obecnie niektóre banki szwajcarskie zgodziły się dobrowolnie na dostarczanie Bankowi Narodowemu informacji o stanie swych interesów.

Nowy projekt prawa bankowego w Szwecji

Nowy projekt prawa bankowego opracowany w Szwecji stara się uwzględnić doświadczenie nabyte wskutek krachu Kreugera. Jak donosi prasa, banki mają być pozbawione prawa nabywania akcji; wyjątek dopuszczony będzie tylko wówczas gdy będzie to dla banku jedyny sposób uniknięcia strat, jak np. przejęcie akcji zastawionych. Nabywanie akcji innych banków szweckich wzgl. zagranicznych wy-

może być zezwolenia rządu. W przyszłości w portfelach bankowych będą mogły się znajdować tylko takie obligacje, których prawa idą przed innymi wierzytelnościami. Nowe prawo ustala również przepisy w zakresie udzielania kredytów, wśród których wymienić należy określenie sumy kredytowej w stosunku do zabezpieczenia, zakaz udzielania kredytów na podstawie akcji towarzystw emisyjnych i holdingowych oraz własnych obligacji, silne ograniczenie możliwości udzielania kredytów dyrektorom, urzędnikom i rewizorom, określenie maksymalnej ilości członków zarządu.

Glass-Steagall-Bill.

Znana pod tą nazwą ustawa Stanów Zjednoczonych z roku ubiegłego, pozwalająca na pokrycie części obrotu banknotów pożyczkami państwowymi obowiązywała tylko na okres jednego roku. Obecnie przedłużono jej moc obowiązującą o dalszy rok.

Rynki pieniężne w styczniu.

Londyn. Płynność wzrosła. Pie-

niądź dzienny — $\frac{1}{2}\%$, dyskont prywatny $\frac{3}{8}$ — $\frac{3}{4}\%$, weksle skarbowe $\frac{3}{8}\%$. Kurs funta mocny. W końcu stycznia notowano w Londynie: Kabel N. York — $3,39\frac{3}{8}\%$ Paryż — 86,97 fr., Berlin — 14,28 $\frac{1}{2}$ Rm., Szwajcaria — 17,55 sfrs.

Paryż. Podaż pieniądza zmniejszyła się wskutek ucieczki kapitałów zagranicznych. Pieniądz dzienny 1— $1\frac{1}{8}\%$, dyskont pryw. — $1\frac{1}{4}\%$. Kurs franka słaby. Dolar w Paryżu na ultimo stycznia — 25,62 fr.

Nowy Jork. Płynność utrzymuje się. Pieniądz dzienny oficjalnie — 1% , między bankami $\frac{1}{2}\%$, dyskont prywatny— $\frac{1}{4}\%$. Kurs dolara mocny. Na ultimo stycznia notowano: Kabel Londyn — $3,39\frac{1}{2}$, Paryż — $3,90\frac{1}{4}$, Szwajcaria — 19,34, Berlin — 23,76 $\frac{1}{2}$.

Berlin. Względna płynność. Pieniądz dzienny dla pierwszorzędných firm spadł z $4\frac{3}{8}$ do $4\frac{1}{8}\%$, miesięczny — $4\frac{3}{4}\%$, weksle skarbowe — $3\frac{3}{8}\%$ przy dużym popycie. Kurs marki z końcem miesiąca słaby.

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA

W dziale tym podawać będziemy omówienia ważniejszych wydawnictw z dziedziny pieniądza, bankowości i ogólnych zagadnień gospodarczych, szczegółowy przegląd wydanych w ciągu poprzedniego miesiąca książek i wreszcie przegląd treści ważniejszych czasopism fachowych, tak polskich jak i zagranicznych. W bieżącym numerze, przegląd bibliograficzny obejmuje wyjątkowo okres nie ostatniego miesiąca lecz także ostatniego kwartału roku ubiegłego

Recenzje i sprawozdania.

Wacław Szewczyk, urzędnik Wydziału Kredytowego Banku Polskiego: *Analiza bilansów w zastosowaniu do potrzeb banku*, Warszawa, 1932, wydano z zasiłku Funduszu Naukowego Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego, przez mies. „Nasz Świat”, str. 32.

Tom drugi „dodatków naukowych” „Naszego Świata”, organu Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego, porusza temat nader aktualny i niesłychanie ważny w praktyce bankowej, a mianowicie analizę bilansów przedsiębiorstw — kredytobiorców i banków. Książeczka jest napisana jasno i przejrzysto, zawiera też w stosunku do objętości wiele treści. Zakres pracy zwolnił autora od przedstawiania rozszerzonej koncepcji analizy bilansów, używanej np. w Stanach Zjednoczonych, która przyjmuje pod uwagę nie tylko stan majątkowy przedsiębiorstw, lecz również zajmuje się szczegółowo analizą zdolności rozwojowej przedsiębiorstw, pcdchodzi do określenia jego zdolności kredytowej od strony obrotów, nie tylko majątku. Poważni krytycy polityki kredytowej banków, jak np. Dr. Friedländer, słusznie wskazywali, iż nasza bankowość ścieśnia się w analizie kredytowej zdolności przedsiębiorstwa tylko do jego stanu majątkowego. Toteż należałoby so-

bie życzyć, aby autor omawianej pracy uzupełnił w przyszłości swe wywody opracowaniem amerykańskich zasad analizy bilansów.

Na zakończenie pozwalamy sobie wskazać parę niedopatrzeń, które wynikają głównie z braku miejsca, uniemożliwiającego autorowi bliższe umotywowanie wysuniętych twierdzeń. Tak np. piąte zdanie w p. a, 1. oraz pierwsze w p. a, 3. na str. 9 po skonfortowaniu z dalszym tekstem pracy lub bez dodatkowych wyjaśnień zapewne musiałyby być sprostowane. W każdym bądź razie, praca p. Szewczyka świadczy o istnieniu poważnych zainteresowań takim poważnym przedmiotem, jak polityka kredytowa banków; ustalenie konkretnych wytycznych w tej dziedzinie, należącej do ekonomiki gospodarstwa prywatnego jest celem niezmiernie aktualnym z punktu widzenia naukowego i praktycznego. Należy być wdzięcznym za poruszenie tego problemu, którego omówieniu będziemy niejednokrotnie poświęcali łamy naszego pisma.

s.

Życie gospodarcze Polski w wykresach (1926—1931), Warszawa, Nakładem Polskiej Agencji Telegraficznej, 1932, str. 170.

Na treść tego wydawnictwa albumowego składają się wykresy, opisy oraz zestawienia statystyczne, ilustrujące szczegółowo życie gospodarcze Polski w latach 1926—1931, a więc w okresie prawie pełnego konjunkturalnego cyklu. Są one zgrupowane w następujących działach: konjunktura ogólna, przemysł, rolnictwo, wewnętrzne obroty towarowe, handel zagraniczny, ceny, rynek pieniężny, praca i płace, Skarb Państwa i przegląd międzynarodowy. Za wyjątkiem tego ostatniego działu, wykresy (a jest ich ogółem 73) są zaopatrzone w wyjaśnienia, stanowiące opis i tłumaczenie ewolucji omawianych zjawisk oraz w zestawienia liczbowe, wraz z wskaźnikami. Na wstępie każdego opisu mamy ogólne rozważania o wartości poznawczej omawianych charakterystyk statystycznych i o doniosłości ilustrowanych na danym wykresie zjawisk życia gospodarczego. Opis tych zjawisk jest ułożony chronologicznie, i dotyczy nie tylko szeregów statystycznych uwzględnionych na wykresach, lecz również i innych ich charakterystyk. Sprawia ten układ, że czytelnik znaniamia się z doniosłością poszczególnych zjawisk życia gospodarczego, oraz z metodą interpretacji szeregów statystycznych, i może odczytywać wykres na ogólnym tle rozwoju gospodarczego. Należy uważać to ujęcie za bardzo wartościowe i pożyteczne dla praktyki życia gospodarczego, laika, i wogóle niespecjalisty, interesującego się tem życiem; taki układ materiału ułatwia samodzielne interpretowanie i korzystanie z dostępnych z innych źródeł danych statystycznych.

Niesposób w tej krótkiej recenzji wchodzić w merytoryczne i szczegółowe rozpatrzenie opisów, wydaje się jednak, że nie zostały pominięte żadne ważniejsze symptomy życia gospodarczego; ujęcie przedmiotu, aczkolwiek ściśle naukowego, jest popularne — w miarę możliwości. Tak szczegółowego systematycznego opisu nie znajdziemy nawet w literaturze zagranicznej. Ciekawe są porównawcze wykresy rozwoju najważniejszych zjawisk gospodarczych w Polsce i zagranicą. Niewielkie usterki wynagradza kształtujące i popularyzacyjne znaczenie albumu, który pod względem estetycznym przedstawia się jaknajlepiej. Praca ta została napisana przez pracowników naukowych Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen oraz Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów pod redakcją b. szefa tego biura wiceministra W. Jastrzębskiego.

Wobec tak częstych w naszej codziennej prasie ekonomicznej błędów w interpretacji danych statystycznych, ukazanie się omawianego albumu należy powitać, i życzyć, by stała się ona podręczną książką orjentacyjną dla wszystkich, zabierających głos w sprawach gospodarczych.

Książki polskie.

Battaglia Roger. Zagadnienie kartelizacji w Polsce. Ceny a Kartele. W-wa, 1933, str. 455, wyd. Izby Przem. Handl. w Warszawie.

Battaglia Roman Dr. Wahania cen i ich przyczyny. W-wa 1933, s. 215 Hoesick.

Bielak Michał Dr. Skarbowość Rzeszy Niemieckiej. W-wa, 1933, s. 94, F. Hoesick.

Czechowicz Gabriel. Nowe Drogi Gospodarcze. Katowice 1933, s. 111, Polski Inst. Wydawn.

Grodyński Tadeusz. Zasady gospodarki budżetowej w Polsce na tle porównawczem. Kraków 1932, s. 406, Wyd. Polskiej Akademii Umiejętności.

Gruber Henryk. Złoto i kryzys. W-wa 1933, s. 33, wyd. tyg. „Polska Gospodarcza”.

Jenner Władysław. Ekonomia Ruchu Spółdzielczego. Lwów 1932, s. 198, wyd. Polskiego T-wa Ekonomicznego.

Kaczkowski Józef. Obligacje handlowo-przemysłowych przedsiębiorstw akcyjnych. W-wa 1932, s. 57 + 2.

Kon Henryk. Prawo o zapobieganiu upadłości. Komentarz. W-wa 1933, s. 80, wyd. Biblioteka Prawnicza.

Rose Edward. Cel i Metody walki z kryzysem. W-wa 1933, s. 77, Gebethner i Wolff.

Rymar Leon Dr. Kryzys chorobą czy bankructwem ustroju. Kraków 1933, s. 62.

Skwarczyński Adam. Pod znakiem odpowiedzialności i pracy. 10 wieczorów. W-wa 1933, s. 263 + 4, wyd. miesięczn. Droga.

Tennenbaum Henryk. Struktura Gospodarcza Polski. W-wa 1932, s. Biblioteka Polska.

Stecki Sławomir. Likwidacja spółki akcyjnej według polskiego prawa akcyjnego. W-wa 1933, s. 132.

Wierzbicki Andrzej. Program gospodarczy Lewiatana. W-wa 1933, s. 102, Dom Książki Polskiej.

Wytyczne Planu Zarządzeń Doraznych w zakresie polityki gospodarczej. Nakładem Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, W-wa 1933 s. 90.

Zweig Ferdynand. O programach walki z kryzysem. Kraków 1933, s. 39.

Zbijewski Walery Dr. Problem dolarowy w Polsce. W-wa 1932, s. 46.

Książki w językach obcych.

Alston Leonard. The Functions of Money. (London, Mcmillan, 5 sh). *Availability of bank credit.* The. New York, 1932, 147 s. \$3.

Banking situation in the United States. The. New York 1932, 170 s.

\$ 3.

Banque (La) et ses Services. Ed. la Revue Banque. Vol XI. Le Contrôle et l'Inspection — La Comptabilité Générale — L'Exploitation — Les Etudes Financières — Le Secrétariat Général — La Direction. s. 423, Vol. XII *L'Organisation moderne de la Banque.* s. 289 i 2 tabl. Paris, 1932. Wymienione dwa tomy zamykają dwunastotomowe dzieło wydane przez miesięcznik „Banque”. Wydawnictwo ma charakter techniczno-opisowy i stanowi bardzo cenne źródło informacji o ile chodzi o funkcjonowanie bankowości francuskiej.

Barker C. H. Banks as trustees. (London, 1933. 138 s. sh 5).

Bergmann M. I. Dr. Kreditbanken in der Tchechoslovakei. Strakonice, 1933 s. XVI + 159, Mk. 4.

Borsuch M. Dr. Das Fremdkapital der deutschen Grossbanken seit der Stabilisierung der Währung. Stuttgart 1932, VI, 120 s. Mk. 7.—

Börner-Helmut: Die Deutschen Staatsbanken als Mittel deutscher Wirtschaftspolitik seit der Stabilisierung der Währung. Jena 1932, VI, 66 s.

Brown Oswald M. The Routine of a Public Issue. (Cambrige, W. Hef-fer and Sons, Ltd. 336 s. sh 7/6).

Chambrun R. de. Les Empruntes sur Titres et le Marché de l'Argent à New York. Paris 1932, 184 s. fr. 39. — Wyd. Institut de droit comparé de l'Université de Paris).

Charleux L. La Conversion des rentes françaises de guerre et d'après guerre. Paris, 1932, 100 s. fr. 20.—

Caubone Pierre. Affaires de Banque. Ed. Banque, Paris 1933.

Danesi F. Gli istituti di credito parastatali in Italia. Bologna 1932, 180 s. Lire 15.

Dassel H. Dr. Sparkassenrecht u. Sparkassenwirtschaft. Handb f. Sparkassenpraxis u. Unterricht, Mannheim, 1933, X. 132 s. Mk. 3.—

Dessauer M. Dr. Die Big Five. Zur Charakteristik der englischen Depositenbanken. Stuttgart 1933, VIII, 168 s. Mk. 9,50.

Dufayel H. Agenda Banque. 1933. 280 s. 20 fr. (Ed. Dunod, Paris).

Escher F. Modern foreign exchange. London 1932, 223 s. sh. 10.—

Evitt H. E. An introduction to the Practice of Foreign Exchange (London, 1932 Pitman, 100 s. 3/6). — Tekst odczytów wygłoszonych w Institute of Bankers w Londynie).

Fiedler F. Das Kustwerk d. Doppelbuchhaltung. Sein Aufbau. Innsbruck 1932.

Golmdann H. Dr. Die Gläubigerschützverbände, ihre Organisation und Wirksamkeit. Berlin 1932. s. VIII, 97, Mk. 2,80.

Grosse A. Börse u. Börsengeschäfte. Unter bes. Berücks. d. Effekten-Rechnung. München, 1932, s. 115. Mk. 3,60.

Handwörterbuch d. Bankwesens. Herausgeg. v. M. Palyi u. P. Quit-tner. Berlin, 1933, 614 s. Mk. 46.

Hemmersbach Karl. Das Remboursgeschäft. Mannheim, 1932, s. X, 78, Mk. 3,50.

Hérisson Ch. Le Contrôle de crédit à court terme par la Banque d'Angleterre Paris ,1932, fr. 80.—

Josephy B. Dr. Währungsbeherrschung, Jena 1933, s. 160, Mk. 7.

Kempster J. W. Banking, credit and the crisis. London. General Press, 1932, s. 412, sh 12/6.

Koch Harald. Bankeinzahlung und Banküberweisung. 1933, XI, 43 s.

Kokotkiewicz Gerhard. Der Immobiliarkredit, Seine Lage u. Aufsichten. 2 Aufl. Berlin, Hobbing. 1932. 50 s. Mk. 5.

Kuczyński R. Wall Street und die deutschen Anleihen. Bankierpro-fite und Publikumsverluste. Leipzig 1933, 174 s. Mk. 5,50.

Melchett Lord. Modern Money. London, 1933, 10/6.

Merehouse W. R. The bankers guide book. 1932. Los Angeles. 1070 s. \$ 5.

Muret Francis. La Politique des placements à long terme en France et à l'étranger. Paris 1932. A. Rousseau, p. 224. fr. 30.

New York Money Market, The. Vol. I. Origin and Development by M. H. Myers, Vol. II Sources and Movements of Funds, Vol. III Uses of Funds, by Benjamin H. Beckard and James G. Smith. New York, Columbia University Press, 1932. T. I-szy tego b. szczegółowego studjum o nowojorskim rynku pieniężnym ma charakter historyczny, dalsze dwa obejmują okres 1913—1931 i zajmują się bankowością amerykańską i rynkiem pieniądza krótkoterminowego. Tom IV — (External and Internal Relations) ukaże się w r. 1933 Wydawnictwo daje b. bogaty materiał do studjów nad funkcjonowaniem amerykańskiego rynku pieniężnego.

Ostrolenk B. and Massie A. M. How banks buy bonds; the theory and practice of bond portfolio managment. New York, 1932, 216 s. S 3.

Parchman A. Dr. Die Reichsbank. Berlin 1933. 159 s. Mk. 4.50.

Pollak M. Bankensanierung und Bankrekonstruktion. Brünn. 1932. s. 43. Mk. 1,50.

Rek W. Dr. Beziehungen der österreichischen Grossbanken zur Industrie. Wien, 1932, s. 107. sch. 4.50.

Roche G. De la relativité des bilans, ses causes et ses conséquences au point de vue juridique et économique. Ses remèdes. Paris, 1932. fr. 50.

Rüger A. Bilanzen. Umsatz—, Verkehrs, Saldo—, Vermögens—Bilanzen mit Anh. Die Bankbilanz u. d. Filialbetriebsbilanz. 1932, s. 52, Mk. 2.

Schäfer H. Dr. Sparkassenbetrieb u. Sparkassenerfolg. Berlin 1932. Mk. 3,60 s. 140.

Schweizerische Bankwesen (Das), im Jahre 1931. Zürich, 1932. s. 83 Mk. 3,20.

Vernier J. Les crises boursières et leurs répercussions économiques (l'exemple des États Unis à la fin de 1929). Paris, 1932, fr. 15.

Voutcho N. La Banque agricole de Yougoslavie, son rôle dans la crise agricole actuelle. Paris 1932. 227 s. tr. 34.

Westphal E. Dr. Das reguläre Bankgeschäft d. deutschen Kreditbanken seit der Markt stabilisierung. Berlin 1932. s. 175, Mk. 10.

Winkelman B. F. Ten years of Wall Street. Philadelphia 1933. S 3.

Przegląd czasopism krajowych.

Gazeta Bankowa. Nr. 1 z dn. 10 stycznia r. b. Z gąszczu paradoksów gospodarczych ku anterkji. — *Ł. Żmirski* Opłaty stemplowe w bankach — *St. Inicki* Orzestępstwa na szkodę wierzycieli w świetle Polskiego Kodeksu Karnego. *Dr. J. E. Nr. 2 z dn. 25 stycznia:* — Z gąszczów paradoksów gospodarczych — j. w. Winkulacja — *Dr. J. E.* Opłaty stemplowe w bankach — *St. Iwicki.*

Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny. Zeszyt 1, Kwartał I, 1933. Rektyfikacja wyroków w polskiej procedurze cywilnej — *Litauer J. J.* O koncepcji prawa społecznego — *prof. W. Makowski.* Z polskiej literatury o pieniądzu — *prof. E. Taylor.* Kryzys i metakryzys — *dr. R. Battaglia.*

„*Pracownik Bankowy*”. — organ Związku Zaw. *Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Nr. 2, z 1 lutego 1933.*

Rodzaje bilansów — *dyr. M. Scheffs.* Komunalne Kasy Oszczędności na tle kryzysu gospodarczego — *dr. A. Lasota.*

Przegląd czasopism zagranicznych.

Miesięcznik Banque (Paryż) omawia w numerze ze stycznia 1933 m. in. organizację wydziałów kapitałowych w bankach, a w szczególności działów kuponów i skarbcza (art. p. *Ch. Corcelles*), oraz sprawę Księgowości przedsiębiorstw i banków (art. p. *M. Duraud*). Numer lutowy przyniósł dalszy ciąg tych artykułów jak również ciekawy artykuł p. *René Théry* o interwencji państwa w kryzysie bankowym.

The Bankers Magazine (New York) ogłasza w numerze styczniowym artykuł p. *Ed. Platt* p. t. Zjednoczenie Banków Handlowych, omawiający sprawę podporządkowania bankowości prywatnej Systemowi Rezerwy Federalnej, artykuł *E. C. Harwooda* o Klęsce Planowej Inflacji, artykuł *R. L. Higueta* p. t. Czego nas nauczyła depresja w zakresie pożyczek na nieruchomości oraz notatki „Co decyduje o powodzeniu dyrektora banku”, Czy bankom opłaca się ogłaszanie” jak również szereg wiadomości bieżących.

The Banker (London) w numerze z lutego 1933 omawia bilanse banków angielskich, niemieckie ograniczenia dewizowe w praktyce oraz zamieszcza artykuł *P. Einziga* p. t. „Koniec kryzysu bankowego”.

The Bankers Magazine (London) w Nr. z lutego 1933, podaje analizę bilansów banków angielskich, tekst przemówienia P. Goodenough na temat długów wojennych, artykuł P. A. J. Liversedge „Ceny światowe i kwestja pieniądza” oraz artykuł Dra E. Rolle o przyszłości banków akcyjnych w Niemczech.

„*Die Bank*”. Zeszyt 1. 4 styczeń 1933: Grundriss der Geldlehre. Dr. H. Winkler; Die landwirtschaftlichen Kreditgenossenschaften.

Zeszyt 2.. — 11 styczeń 33 r.: Alfr. Landsburgh; Grundsätzliches zur Frage des Imports. Dr. Alfr. Schwoner: Rezepte für die Wirtschafts-Belebung.

Zeszyt 3. 18 styczeń 33 r.: Dr. L. Mellinger: Die zweite Phase der Banken-Sanierung. Argentarius: Arbeitsteilung im Bankgewerbe.

Zeszyt 4. 25 styczeń 33 r. Grundriss der Geldlehre — Alfr. Landsburgh. — Der Kampf um der Kleinstbetrieb — Dr. J. Kastenholz. Die Belebung von Lebensversicherungen — W. Klebba.

Bank-Archiv. Nr. 7. 1 styczeń 33 r.: Finanzierungs-institut und Tilgungskasse — Dr. K. Friedriech. Stillhalteformen in der amerikanischen Kapitalwirtschaft—Dr. R. Arzet. Nochmals zum Umfang des Pfandrechts nach § 8 Abs. 2. Bankdepotgesetz — Rospatt.

Nr. 8 — 15.I.33. „Autonome Geld — und Kreditschöpfung” — Dr K. Eichborn. Die Tilgung der französischen Staatsschuld durch die Caise autonome — Dr. K. Steermann. Pfändbarkeit zukünftiger Bankguthaben und Pfändungsschutz banküberwiesener Beamtenbezüge. Dr. A. Koch.

Nr. 9. 1.II.33. Kreditaufweitung und Währung — Dr. W. Prion. Die weltwirtschaftliche Lage 1931—32 — Dr. H. Beckerath. Teilschuldverschreibungen und Genussrechte im Vergleichsverfahren. — Dr. M. Nussbaum.

STATYSTYKA

Tabl. I
Bank Polski (w milj. zł)

Rok i miesiąc	Rezerwy kruszcowo-walutowe			Portfel wekslowy	Pożyczki zastawowe	Obieg biletów	Rachunki żywe	Odsetek po- krycia kru- szcow.-walut.
	złoto	waluty i dewizy						
		zaliczone do pokrycia	niezali- czone do pokrycia					
1930 I	700,9	371,8	101,3	684,5	71,1	1.246,7	429,7	63,08
1931 I	562,5	262,3	122,5	622,9	88,2	1.276,6	158,6	56,44
1932 I	600,5	61,1	119,1	667,3	121,5	1.152,2	212,0	48,35
X	493,5	36,4	103,2	602,8	111,2	1.052,5	120,6	44,42
XI	500,7	35,6	103,8	574,2	106,2	997,1	188,1	44,77
XII	502,7	35,6	88,2	585,5	114,2	1.002,8	208,6	45,02
1933 I	512,1	26,7	76,3	548,8	101,8	979,0	166,4	46,30

Tabl. II
Rynek pieniężny i lokacyjny

Rok i miesiąc	Obieg pieniędzy w milj. zł		Odsetek weksli protest. w Banku Polskim	Liczba ogłoszo- nych upadłości	Rentow- ność 8% list. zast. Tow. Kr. m. W-wy	Rentow- ność 5% pożyczki konwer- syjnej
	ogółem	w tem bi- lon i mo- nety srebr.				
1930 I	1.484,8	190,0	6,12	88	12,03	17,72
1931 I	1.512,6	233,5	4,50	67	11,85	19,35
1932 I	1.387,7	234,2	3,78	75	13,59	25,20
X	1.369,1	306,6	2,47	32	14,96	26,11
XI	1.288,6	291,5	2,61	29	15,45	25,70
XII	1.325,2	322,4	1,93	.	.	26,12
1931 I	1.288,3	309,3	1,37	.	.	.

Uwagi do tablic:

Tabl. I. Dane z dekadowych bilansów Banku Polskiego.

Tabl. II. Dane z dekadowych bilansów Banku Polskiego, „Wiadomości Statystycznych” i miesięcznych tablic statystycznych „Konjunktury Gospodarcej”. Obliczenia rentowności poszczególnych papierów procentowych, dokonywane z uwzględnieniem planów amortyzacyjnych przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen.

Tabl. IV
Stan rachunków w najważniejszych bankach emisyjnych.

Data	Złoto	Dewizy	Portfel wekslowy	Natychmiast płatne zobowią- zania	Obieg
<i>Bank Angielski (miljony £)</i>					
31.XII.1931	121,3	—	27,3	174,4	364,1
4.I.1933	120,6	—	46,0	180,8	362,6
1.II.1933	127,1	—	11,9	145,1	357,3
<i>Bank Francji (miljony franków)</i>					
31.XII.1931	68 481	13 040	15 529	29 512	83 547
30.XII.1932	83 017	2 938	4 983	22 383	85 028
27.I.1933	82 167	2 940	4 636	22 743	83 314
<i>U. A. Fed. Res. Banks (miljony dolarów)</i>					
31.XII.1931	2987,6	—	1351,1	2480,1	2613,1
5.I.1933	3173,4	—	283,7	2587,4	2737,7
2.II.1933	3255,2	—	300,0	2539,7	2730,0
<i>Bank Rzeszy (miljony marek)</i>					
31.XII.1931	984,0	172,3	4144,0	754,9	4775,8
31.XII.1932	806,2	113,8	2805,5	539,9	3560,5
31.I.1933	821,9	100,6	2459,1	344,9	3337,8
<i>Bank Gdański (miljony guldenów)</i>					
31.XII.1931	21,8	25,5	10,4	9,4	44,0
31.XII.1932	21,4	14,0	11,7	8,1	36,5
31.I.1933	21,4	13,0	10,5	5,5	35,2

Tabl. V
Stopy dyskontowe banków emisyjnych
Stán na 1 lutego 1933

K r a j	Data ostatniej zmiany	Poprzednia stopa %%	Obecna stopa %%
Anglja	30.VI. 1932	2½	2
Austrja	23.VIII.1932	7	6
Belgja	13.I. 1932	2½	3½
Bułgaria	24.V. 1932	8½	8
Czechosłowacja	25.I 1933	4½	3½
Danja	12.X 1932	4	3½
Estonja	28.I. 1932	6½	5½
Finlandja	31.I. 1933	2	6½
Francja	9.X. 1932	2	2½
Grecja	3.XII. 1932	10	9
Hiszpanja	20.X. 1932	6½	6½
Holandja	18.IV. 1932	3	2½
Irlandja	30.VI. 1932	3½	3
Japonja	17.VIII.1932	5,11	4.38
Jugosławia	20.VII. 1931	6½	7½
Litwa	4.V. 1932	6—7½a)	6—7 a)
Łotwa	1.I 1933	6—7	5½—6a)
Niemcy	22.IX. 1932	5	4
Norwegja	1.IX. 1932	4½	4
Polska	20.X. 1932	7½	6
Portugalja	4.IV. 1932	7	6½
Rumunja	3.III 1932	8	7
Stany Zj. (New-York)	23.VI. 1932	3	2½
Szwajcaria	22.I. 1931	2½	2
Szwecja	1.IX. 1932	4	3½
Węgry	17.X. 1932	5	4½
Włochy	9.I. 1933	5	4

a) Pierwsza stawka dla banków i instytucyj kredytowych, druga dla innych osób i firm.

Tabl. VI
Międzynarodowy rynek piéniężny.

Rok i miesiąc	Stopa piénięża dziennego				Stopa dystonta prywatnego			
	Nowy York	Lon- dyn	Berlin	Paryż	Nowy York	Lon- dyn	Berlin	Paryż
1932 I	2	2½—5	7¼—8½	1½	—	4½	6 ⁷ / ₈	1¾
" X	1	¼—½	4—5	¾—1	½	¾— ⁷ / ₈	4—4¼	7 ⁷ / ₈ —1
" XI	1	1	.	½—¾	1½—5 ¹ / ₈	1—1¼	4—4¼	1
" XII	1	½—¾	4¼—5¼	½	3 ¹ / ₈ —½	1 ³ / ₈ —1	3 ⁷ / ₈	¾—1¼
1933 I	1	½—1	4½—5½	1	1¼—1¾	2—2½	4¼—4½	¾—1 ¹ / ₈

Wydawca: w imieniu Komitetu Redakcyjnego *Dr. Stefan Buczkowski.*
Redaktor odpowiedzialny *Stanisław Oleński.*

